

**KLINKIERY
GLAZURA
KLEJE**

83-000 Pruszcz Gdański
ul. F. Nowowiejskiego 24a
tel./fax: 82-20-81
telefax: 51-22-40

88-398 Gdańsk
ul. Obrońców Wybrzeża 3
tel./fax (058) 53-16-61

KURIER
DZIENNIK
POMORSKI
widryński

TYGODNIK

STYROPIAN
najtańszy
na Wybrzeżu

Firma Handlowa
bat

GD. KOKOSKI, tel. 41-20-56
wew. 641

SIERAKOWICE, tel. 816-338
816-936

**71,09 MHz
SŁUCHAJ NAS
W GODZ.
6.00 - 12.00
17.00 - 22.00**

**RADIO "GŁOS"
GŁOS TWOJEGO RODZINY**
83-130 Pelplin
ul. Biskupa Dominika 11
tel. (069) 36-19-33, 36-14-98

**JANOWO
SZTANDAR
ZNALEZIONY
PO LATACH**

Janowo to niewielka wieś na prawym brzegu Wisły, po wschodniej stronie wału przeciwpowodziowego. Osadnictwo stałe rozwinęło się tutaj dopiero po 1565 roku, w okresie osadnictwa "holenderskiego". W 1746 r. znajdował się tutaj niewielki zbor protestancki.

Janowo zasłynęło w okresie plebiscytu, który odbył się latem 1920 r., kiedy to jego mieszkańcy i okoliczni mieszkańcy w znacznej większości za przynależnością do Polski. Dzięki takiej patriotycznej postawie ludność tych wsi znalazła się w granicach Rzeczypospolitej, tworzącą Małą Polskę - enklawę na terytorium państwa niemieckiego oraz zostało wymienione w Traktacie Wersalskim.

Dobry wynik głosowania należy zawdzięczać wszystkim mieszkańcom, a przede wszystkim odwadze i patriotyzmowi oraz ofiarnej pracy księdza proboszcza z Janowa Ignacego Niklasa, który od 1894 r., mimo sztyku niemieckich, a nawet pobytu w więzieniu w okresie I wojny światowej, głosił polską i pełną patriotyzmu kanię i popularny polski śpiew. Działaczami plebiscytowymi byli także: Tadeusz Tolik, Stefania Pobynówna, Andrzej i Bolesława Napiątkowie, Anstazy Wygodzki, rodzina Czyżewskich, Robert Małkowski.

W okresie międzywojennym do rozwoju Janowa przyczynił się znacznie Tadeusz Tolik.

Znaleziony sztandar - str. 6

KOLEKTOR AWARYJNY

Z początkiem kwietnia została oddana do użytku niezwykle ważna eko-inwestycja (o czym informowaliśmy) - kolektor tłoczący ścieki ze staruszek oczyszczalni, wybudowanej jeszcze w latach dwudziestych naszego wieku przy ul. Wislanej, do nowoczesnej oczyszczalni mechaniczno-biologicznej International Paper Kwidzyn S.A. Odrożyło to dotychczas mocno zanieczyszczoną Liwę. Koszt budowy zrealizowanej w ekspresowym tempie inwestycji wyniósł ok. 2,7 mln zł z czego większość to pieniądze samorządu. Projektantem inwestycji było Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Bydgoszczy, głównym wykonawcą kwidzyńska firma ALFA, a dostawcą materiałów włosko-polska firma COLGOBUD w Warszawie.

Jak poinformował nas wiceburmistrz Wiesław Gnitlicki, w ostatnich dniach kwietnia kolektor uległ poważnej awarii. Najprawdopodobniej w wyniku nieprzewidzianego zapewne przez projektantów wysokiego podciśnienia (należy zaznaczyć, że kwidzyński kolektor był jedną z pierwszych tego typu burłowi w Polsce) rury, które powinny wytrzymać ciśnienie 200 atmosfer na 1 cm² zostały bardzo poważnie uszkodzone na odcinku ok. 300 m. Spowodowało to, że kolektor zmniejszył znacznie wydajność, ale mimo zwężonej przepustowości pracuje nadal.

Zdaniem wiceburmistrza trudno dzisiaj ustalić, po której stronie leży wina: projektanta, wykonawcy czy dostawcy materiałów. Odbyły się już dwa spotkania, ale niewiele oni wyjaśniły.

W najbliższym czasie nadzieje do spotkania ze specjalistami włoskimi.

O awarii kolektora na str. 3

**SYNAK
MEBLE
KWIDZYN**

JAK WIŚLA W KOSZCZYNIE PŁYNIE
TAK U NAS NAJWIĘKSZY WYBÓR W KWIDZYNIE

MEBLE SYDIAŁNIACH, POKOJOWYCH
KUCHIENNYCH WSZYSTKICH WYMIARACH
A NA DODATEK W CENACH I DATACH
ZAKONIMITYCH

ul. Toruńska 36, tel. 32-88 wew. 26
Czynny w godz. 10.00-18.00, sobota 10.00-14.00

ZGR

**SPRAWA
SPRZEDAŻY**

Zgodnie z sugestiami zarówno przewodniczącego Rady Miejskiej Romana Bery, jak wiceburmistrza Wiesława Gnitlickiego wracamy do sprawy Zakładu Gospodarki Remontowej. W sprawie przejęcia ZGR przez spółkę "Pensjonat" wypowiedział się zastępca burmistrza Piotr Wik, odpowiedzialny za sprawę ekonomiczną miasta. Uważa on ze sprawy sprzedaży ZGR jest jasna i nie budzi zastrzeżeń, tym bardziej, że na przejęcie do spółki "Pensjonat" wyraziła zgodę większość pracowników rozwiązanych z dniem 31 marca Zakładu Gospodarki Remontowej.

Sprzedaz ZGR - str. 6

**NIE LAT ZNACZY
NIELETNI PRZESTĘPCA**

O nieletnich przestępcach mówi się ostatnio bardzo dużo. Są oni sprawcami wielu przestępstw i niejednokrotnie bardzo brutalnych, jak to miało niedawno miejsce w okolicach Pelplina. Uczeń siódmej klasy szkoły podstawowej zamordował kobietę, małą pięciorga dzieci. Morderstwa dokonano na ile seksualnym.

Na szczęście w Kwidzynie nie odnotowano ostatnio aż tak brutalnych przestępstw. Jednak aktywność nieletnich przestępców czyli niełatów - jak określają to ich swoim żargonem policjanci - utrzymuje się mniej więcej na podobnym poziomie. W Komendzie Rejonowej Policji w Kwidzynie zarejestrowanych jest 89 nieletnich przestępców. Nieletni to przedział wieku od 13 do 17 lat. Ponad 13 lat właściwie nic nie można z obić, natomiast powyżej 17 lat traktuje się już młodego człowieka jako pełnoletniego przestępcę.

Okazuje się, że młodzieńcy przestępcy znakomicie orientują się w przepisach prawnych. Doskonale wiedzą, że ustawa z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich daje im pewne gwarancje nietykalności. Przykładowo przesłuchanie może odbywać się tylko w obecności rodziców, opiekunów czy obrońcy.

Przestępczość nieletnich str. 6

**50. ROCZNICA
LICEUM PEDAGOGICZNE
- KAWALEK HISTORII KWIDZYNA**

W dniach 13 i 14 maja w naszym mieście będzie miał miejsce X Zjazd Absolwentów Liceum Pedagogicznego w Kwidzynie.

Zjazdy te organizowane są co 5 lat, od 1950 r. Tegoroczny - X Zjazd - jest szczególny. Jego uczestnicy obchodzą bowiem 50 rocznicę powstania Liceum Pedagogicznego. Z tej okazji z całej Polski przyjechało ok. 300 absolwentów tej szkoły.

Uroczystości rozpoczną się mszą świętą w katedrze, która kiedyś była kościołem szkolnym. Po mszy św. w Teatrze Miejskim nastąpi uroczyste otwarcie Zjazdu. W Szkole Podstawowej Nr 4, bylej siedzibie Liceum Pedagogicznego, odsłonięty zostanie zegar ufundowany przez uczniów Hindenburgschule - szkoły, która funkcjonowała w tym budynku do 1945 r.

Odbędzie się także spotkanie klasowe, a uroczystości zakończone zostaną wielkim balem, który potrwą być może do "białego rana".

Nie jest prosto pisać dzisiaj o historii miasta, zwłaszcza tej przed 1989 rokiem. Wszyscy zle się kochają, a wiza Polska 1945-1989 jest prawie dla każdego inna.

Z podziwem jednak należy podejść do pewnego fenomenu, bowiem zdaje się, że dzisiaj niewiele osób tak trwale łączy historię jak tych, którzy związani są z Państwowym Liceum Pedagogicznym w Kwidzynie. W latach 1945-1970 przwinęło się przez nie wielu wybitnych pedagogów i osób, które powołanie do tego bardzo trudnego zawodu znalazły właśnie w Liceum Pedagogicznym.

W tym tygodniu przyjedzie do Kwidzyna blisko 300 absolwentów nieistniejącej przez cz. 25 lat szkoły. Mimo upływu czasu więz z dawną szkołą i dawnymi kolegami i z klasy pozostała Poczta Państwowego Liceum Pedagogicznego były bardzo trudne.

O Liceum Pedagogicznym Czytaj na str. 5

AUTOTAK

TAK KUPISZ SAMOCHÓD

• FIAT 126p pl. •
• CINQUECENTO • UNO •
NA 60 RAT

KWIDZYN
CENTRUM HANDLOWE
UL. PIŁSUDSKIEGO 45
TEL. 22-36 WEW. 225

**PIŁKARZE RĘCZNI MTS - u
W FINALE MISTRZOSTW POLSKI**

czytaj str. 7

**Bst DOMY
TOWAROWE**

INFORMUJĄ

ŻE STOISKO Z ARTYKUŁAMI
GOSPODARSTWA DOMOWEGO
ZOSTAŁO PRZENIESIONE
NA UL. BRATERSTWA NARODÓW 32
(STARE MIASTO) ORAZ
NA UL. KRÓTKĄ 2

ZAPRASZAMY!

**DRUKARKI
KOMPUTERY**

OPTIMUS SA

OPROGRAMOWANIE

TECHTRONIK

RATY!

ul. TARGOWA 11A, TEL. 72-65

DRUKARNIA OFFSETOWA

Druk • Ekspres

- wizytówki
- listowniki
- druki firmowe
- ulotki reklamowe
- naklejki
- foldery
- plakaty
- druki z wyciągów barwnych
- druki samokopijujące
- skład komputerowy

82-500 Kwidzyn
ul. 3 Maja 22-27
tel. (0555) 22-27

„Pensjonat” Sp. z o.o. poleca usługi w zakresie robót budowlano - remontowych na wysokim poziomie, tanio i solidnie.

Zgłoszenia w Zakładzie Budowlano - Remontowym, ul. Kościuszki 43 tel. 33-32

Stacja Obsługi Samochodów poleca:
mycie, naprawy, diagnostykę nowoczesnym sprzętem.
Kwidzyn, ul. Młynarska 4 (przy wyjeździe na Grudziądz), tel. 73-63

Zakład Szkolenia Kursowego w Kwidzynie, ul. Grudziądzka 23 tel. 40-21

INFORMUJE, ŻE POSIADA DO WYNAJĘCIA NASTĘPUJĄCE POMIESZCZENIA:

- lokale na gabinety lekarskie lub tp.
- lokale na działalność usługowo - biurową.

NASZYM ZDANIEM

WIATR W OCZY

PIT-owe "przeżycia" mamy już za sobą. Chyba, że ktoś nie zdążył rozliczyć się z podatków...

Sherwood upominali się o swoje ludzkie prawa. Po zatwierdzeniu wysokości stopy podatkowej na obecny rok...

bienie najbogatszych jest bronią obusieczną. Dynamyczny rozwój gospodarki zwiędzamy przeciw...

Podatki wywołały jednak prawdziwą burzę już na początku roku. Rząd postanowił ustalić wysokość stopy podatkowej...

Podatek dochodowy ZUS, VAT, akcyza - jak ktoś ma nieścisłość powołać drobną działalność gospodarczą...

Bednemu wiatr w oczy wieje! jak głosi znane porzekadło. Nie raz rządzący Polską z żelazną konsekwencją udowadniają nam...

W okresie 8-20 maja, w godz. 9.00 - 20.00, w trzech punktach: - w Leżnicy dla zwierząt przy ul. Warszawskiej...

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca i współczucia oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego kochanego Meża i Ojca...

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca i współczucia oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego kochanego Meża i Ojca...

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca i współczucia oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego kochanego Meża i Ojca...

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca i współczucia oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego kochanego Meża i Ojca...

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca i współczucia oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego kochanego Meża i Ojca...

HANDEL * ZAMIANA * OBRÓT NIERUCHOMOŚCI FIRMA "G&C" Spółka z o.o. w Kwidzynie ul. Chopina 21, tel./fax 40-32

Redakcja Kuriera Kwidzyńskiego 82-500 Kwidzyn ul. Braterstwa Narodów 46 tel. (0555) 30-59

GABINET USG MAŁGORZATA PYTEL specjalista radiodiagnosta Kwidzyn, ul. Krafcowa 17, tel. 47-14

Reklama w Radiu Głos skuteczna profesjonalna Wiosenna obniżka cen zlecenia przyjmuje - Redakcja Kurier w Kwidzynie 82 500 Kwidzyn ul. Braterstwa Narodów 46

TYDZIEŃ W KWIDZYNIE • TYDZIEŃ W KWIDZYNIE

KRONIKA POLICYJNA

Włamanie w Jawtach 23 kwietnia włamano się do mieszkania Leszka H. w Jawtach Wik (gm. Susz). Skradziono...

Przedkole okradzione 23 kwietnia włamano się do przedkole w Rakowcu (gm. Kwidzyn). Zabrano 2 radiomagnetofony...

Złodziej w Zuku 25 kwietnia Jan D. z Kwidzyna zgłosił kradzież torby z dokumentami...

Ukradli noże 27 kwietnia Aleksandra R. zgłosił włamanie do sklepu z narzędziami...

Ukradli pieniądze 25 kwietnia ukradziono 5 pomników na śmieci na szkole spółki "Gaminex".

Ukradli samochód 27 kwietnia o godz. 6:00 pilonia w Prubutach została powiadomiona o kradzieży samochodu...

Ukradli Audi 28 kwietnia skradziono samochód marki Audi 100 - ELV 56-46...

Złapali złodzieja 29 kwietnia o godz. 0:40 mieszkańcy bloku przy ul. Bażyńskiego zatrzymali sprawcę włamania...

Połowanie na sklep LEVI'S 28 kwietnia o godz. 13:30 Alina W. z Licza zgłosiła kradzież roweru...

Złodziej w sklepie uczniowskim 29 kwietnia włamano się do sklepu uczniowskiego w Szkole Podstawowej Nr 5...

Okradziono mieszkanie 1 maja Andrzej D. z ul. Chrobrego zgłosił włamanie do swojego mieszkania...

Dezodorantowy łup 3 maja włamano się do kiosku Ruch przy ul. Fredry...

URZĄD STANU CYWILNEGO Urodzenia: ogółem 70, 12 dzieci, chłopców - 7, dziewczynek - 9, miasto - 5.

STRAŻ POŻARNA 25 kwietnia w miejscowości Lipiny (gm. Susz) zapaliło się 0.5 a ściółki w młodniku mieszanym...

WITA OSSOWSKIEGO Rodzinie, Przyjaciółom, Kolegom z pracy...

BANK GDAŃSKI S A ODDZIAŁ KWIDZYN ul. Chopina 22 Wychodząc naprzeciw potrzebom swoich klientów oferujemy następujące kredyty konsumpcyjne:

TELEKOMUNIKACJA

PROBLEMY, PERSPEKTYWY, PIENIĄDZE

Podczas X sesji Rady Miejskiej przed radnymi wystąpił dyrektor Telekomunikacji Polskiej S.A. Rejon w Kwidzynie Bogdan Drywień.

Rejon kwidzyński Telekomunikacji obejmuje swoim działaniem gminy Kwidzyn, Susz, Kisielice, Prabuty, Gardeja, Sadlinki i miasto Kwidzyn.

W większości podkwidzyńskich gmin zdaniami B. Drywieńa stan telekomunikacji jest optykarny, prawie nie zmieniony od okresu międzywojennego. W Kwidzynie telekomunikacja korzysta z centrali systemu Strowger, która została uruchomiona w 600 numerów w 1952 r. Była ona najprawdopodobniej mniejsza od funkcjonującej w naszym mieście do 1945 r., a która następnie została wywieziona nie wiadomo w jakim celu (nie można jej po raz drugi zamontować) przez wojska sowieckie.

Powojenna kwidzyńska centrala była kilkakrotnie rozbudowywana. W 1978 r., w 1989 r., w 1993 r. i po raz ostatni kiedy telefoniczno w odstępie Piastowskiego w 1994 r. do 3900 numerów. Oprócz tej centrali zainstalowano na terenie Kwidzyna 224 stacje z centrali dla pracowników IP Kwidzyna S.A. Obecnie w Kwidzynie przypada 8 numerów na 100 mieszkańców, co plasuje nasze miasto w końcówce miast w Polsce podobnej wielkości. W całym rejonie kwidzyńskim przypada niewiele ponad 5 telefonów na 100 mieszkańców, a pod tym względem jesteśmy tylko gorszy od rejonu Elbląg-wieś. W rejonie malborskim przypada ponad 6 telefonów na 100 mieszkańców, a w Elblągu aż 17.

Znaczna część obecnej sieci telekomunikacyjnej w Kwidzynie pochodzi jeszcze z okresu międzywojennego i z lat sześćdziesiątych. Najlepiej pod względem telefonizacji wygląda sytuacja na osiedlach: Bajkowe, Piastowskie, Stare Miasto i Spółdzielcze: wręcz tragicznie na Zatoru II i Osiedlu Hallera.

Obecnie w Kwidzynie jest złożony prawie 4 tys. wniosków o podłączenie telefonu, z tego prawie 3200 to wnioski osób prywatnych, a niespełna 800 to wnioski instytucji. Najstarsze wnioski pochodzą z 1969 r., kilkadziesiąt złożono w początkach lat siedemdziesiątych. To długie oczekiwanie na podłączenie telefonu spowodowane jest brakiem rezerw numerowych na terenie Kwidzyna.

Telekomunikacja Polska S.A. Rejon w Kwidzynie planuje w najbliższych trzech latach ogromny rozwój sieci telekomunikacyjnej i znaczny wzrost liczby abonentów. Praktycznie każdy kto będzie miał ochotę i pieniądze będzie mógł liczyć na podłączenie telefonu.

Investycja ta, która docelowo ma kosztować ok. 20 mln zł ma być realizowana w dwóch etapach. Pierwszy planowany na lata 1996-1997 zakłada montaż centrali kontenerowej na 5 tys. numerów, demontaż obecnej centrali przyłączeniowej i dotychczasowych użytkowników do nowej. Ponadto zakłada on przygotowanie projektu technicznego na całości adaptację pomieszczeń pod nową centralę. Koszt tego etapu wyniesie 3,5 mln zł. W drugim etapie planowanym na lata 1997-1998 zakłada się poszerzenie centrali do 15 tys. numerów i budowę sieci w poszczególnych rejonach Kwidzyna. Prace tego etapu to koszt 17 mln zł. W kosztach inwestycji znalazło się jeszcze ułożenie kabla światłowodowego łączącego Kwidzyn z siecią wojewódzką, a tym samym i ze światłem. System taki pozwoli na właściwie bezwarunkowe korzystanie z sieci.

Osuszają katedrę

Grupa konserwatorów z dyplomowanym specjalistą w tej dziedzinie Karolem Kramarem przystąpiła do prac związanych z osuszeniem sędziwych katedralnych murów. Pieniądze na ten cel pochodzą z polsko-niemieckiej fundacji.

Prace osuszające w pierwszej fazie polegają na pobraniu próbek z miejsc najbardziej zawiągniętych (miejscami wilgotności powyżej 20%) a następnie - dzięki specjalnej metodzie - ustaleniu stopnia zawilgoconia.

Następna faza będzie osuszenie murów metodą stosowaną już przez konserwatorów na zamku w Spykowicach i kościełach ralszuskim i malborskim. Karwanie wysyłane fale elektromagnetyczne. Do tego typu prac wykorzystywane są nowoczesne szwajcarskie urządzenia.

Zakończenie prac nastąpi we wrześniu.

FEDERACJA STOWARZYSZEŃ WSPIERANIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

5 kwietnia 1995 r. w Rejonowym Urzędzie Pracy w Malborku odbyło się spotkanie zorganizowane przez Wojewódzki Urząd Pracy w Elblągu. W spotkaniu wzięli udział: Krzysztof Bernatowski - koordynator działu wspierających przedsięwzięcia w ramach Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, przedstawiciel samorządu, przedstawiciel Agencji Rozwoju Regionalnego, organizacja bezrobotnych i urzędnicy urzędów pracy woj. elbląskiego.

Celem spotkania było powołanie przedsięwzięcia pod nazwą Federacja Stowarzyszeń Wspierania Przedsiębiorczości. Powołano grupę inicjatywną, która tworzą Państwkie Centrum Wspierania Przedsiębiorczości, Towarzystwo Rozwoju Dzierżona i Polska Organizacja Bezrobotnych Oddział Terenowy w Kwidzynie. Pierwszym zadaniem grupy będzie opracowanie dokumentów określających działania: Federacji, Federacja ma charakter otwarty i mogą ją poszerzać stowarzyszenia, których działalność skierowana jest na rozwój przedsiębiorczości.

Deklaracje członków wspierających złożyli przedstawiciele samorządów, Agencji Rozwoju Regionalnego i urzędów pracy.

OGRANICZENIA DLA NIELETNICH?

Władze miasta planują ograniczyć nieletnim poruszanie się w mieście po godzinie 22:00.

Na razie jednak jest to tylko pomysł, który zapewne czeka jeszcze długa droga realizacji. Nie wiadomo jak pomysł zostanie przyjęty przez mieszkańców, ale wiadomo, że obserwuje się ostatnio wzrost przestępstw z udziałem nieletnich. Zdarza się że starsi mieszkańcy skarżą się na

zachowanie młodzieży. Pociągają się wzdłuż ulicy to obrażki zaczynające widać w krajobraz naszego miasta. Ostatniata "prikate" obserwaliśmy w okrytą naszą redakcją. Tyle tylko, że alkohol konsumowaliśmy w biały dzień (ok. godz. 9:00) na oczach przechodniów. No co, zasy się zmieniają, obyczajne akcje nie tłumaczy to tego rodzaju zachowań młodych ludzi.

Niepokojący jest również fakt pojawiania się na ulicach Kwidzyna w późnych godzinach nocnych małych dzieci. Bywa że są to uczniowie drugich, trzecich czy czwartych klas szkół podstawowych. Tego typu zjawisko trudno wytłumaczyć. Świadczy to może tylko o zaniedbanach rodziców, zwykłe pochłoniętych pracą.

(L.C.)

W PRZEDZIĘNIU MILCZENIA

Relikwie św. Wojciecha w Kwidzynie

W 1997 roku minie 1000 lat od męczeńskiej śmierci patrona naszego kraju i diecezji elbląskiej - św. Wojciecha z rąk pogańskich Prusów. Zdanem historyków miało to miejsce najprawdopodobniej w okolicach Świętego Gaju.

W tym roku w początkach maja w 998 rocznicę misji Wojciecha Prusach w diecezji elbląskiej będzie miała miejsce peregrynacja relikwii świętego, która na dzień znajdującą się w katedrze gnieźnieńskiej.

Historia tych relikwii jest niezwykle ciekawa.

Wojciech, urodzony ok. roku 955 w czeskich Libicach, wywodził się z książęcego rodu Sławkowiców. W 983 r. został biskupem w Pradze, później mnichem benedyktynskim w Rzymie, dostał pozwolenie od cesarza Ottona III na pracę chrześcijańską wśród pogan.

Dzięki przychylności księcia Polan Bolesława Chrobrego, udał się do nich na misję. Tam niesłusznie został wrogo przyjęty i poniósł śmierć męczeńską. Bardzo szybko z powodu braku

podobnie święty przekroczył Wisłę w 997 r. Peregrynacja po ziemi kwidzyńskiej rozpoczęła się 9 maja w parafii katedralnej św. Jana Ewangelisty skąd 9 maja relikwie zostaną przekazane w parafi w Niebrowie Wielkiej, w dniach 12-13 maja - w Nowym Dworze Kwidzyńskim, 14-15 maja - w parafii Janowo, 16-18 maja - w kwidzyńskiej parafii O. Franciszkańskiej, 19-20 maja - w parafii Sadlinki, 21-23 maja - w kwidzyńskiej parafii Miśroderza Bożego, 23-26 maja - w kwidzyńskiej parafii św. Alberta Chmielowskiego, 27-28 maja - w parafii Tychnowo, 29-30 maja - w Czarnym Dolnym, 31 maja - w parafii Górze, 1-3 czerwca - w Rakowcu, 4-17 czerwca - w dekanacie Prabuty.

Peregrynacja relikwii św. Wojciecha w przedzienu 1000 rocznicy jego męczeńskiej śmierci za zadanie duchowe przygotowanie wiernych naszej diecezji do uroczystości milenijnych, które odbędą się w 1997 r., a w których zapowiedział udział Jan Paweł II.

ajc

MILOSIERDZIE GMINY

Tytuł pochodzący od nowelki Marii Konopnickiej w gruncie rzeczy nie odpowiada obecnym realiom. Miłosierdzie gminy czyli opieka społeczna nie jest postacią dowolną, ale pakietem usług obowiązkowych spełnianych przez samorząd.

Samorządy gminne mają obowiązek wykonywania świadczeń i najbardziej typowych: zasiłki, opieka nad osobami obłożnie chorymi, starzy i pomoc w przypadkach losowych itp. Ostatnio swoją kategorią gminnej opieki społecznej stały się również dodatki mieszkaniowe.

Generalnie w obecnej Polsce, kraju "demokracji totalnej", opieka społeczna stanowi najważniejszy "wentyl" rozładowujący potencjalne napięcia o podłożu ekonomicznym. Jest również z tych samych przyczyn instrumentem wartościującym "oblicze władzy". Zaniedbania i niedostatkowi opieki społecznej są jednym z trumennych gwóźdźi każdej ekipy samorządowej.

W Kwidzynie w tym roku przeznaczono w budżecie na opiekę społeczną 2,8 mln zł, w tym na usługi opiekuńcze 272 tys. zł, terenowe ośrodki pomocy społecznej ponad 305 tys. zł, a na dodatki mieszkaniowe prawie 900 tys. zł.

Analizując statystykę osób w

ostatnich latach, w Kwidzynie i rejonie, wynika, że zmniejsza się liczba osób objętych różnymi formami pomocy przy jednoczesnym wzroście wydatków na świadczenia. Oznacza to nie tyle poprawę kondycji ekonomicznej mieszkańców naszego regionu, ile zwiększenie rygorów przy kwalifikowaniu potrzebujących.

Wzrost świadczeń odpowiadających potrzebom społecznym natomiast postępuje inflacją. Mieszkańcy gmin w większości wybierali podczas ubiegłorocznych wyborów do samorządu przedewszystkiem te ekipy, które w swoich programach stawiały na sprawy społeczne, prawie nie doceniając poziomu inwestycji.

Wyborcy myśleli głównie o realiach codziennego życia i poczuciu bezpieczeństwa socjalnego. Nie chodziło przy tym bynajmniej o opiekunów państwa czy gminy rozpieszczające swoich mieszkańców nadmiarem socjalnej pomocy, lecz o zasadną pewność, że w razie jakiegokolwiek niespodziewanego zdarzenia nie zostaną opuszczeni.

Takie zdarzenia same obywateli zdecydowały o sukcesie wyborczym obecnej i rządzącej koalicji, która wbrew swym wyborcom podniosła podatki.

Zwycięskie w Kwidzynie MPW miało w swoim programie prawie równo rozłożony poziom inwestycji i opieki społecznej. Dlatego opieka społeczna jest zwyciężcem

u wagi samorządowej polityki. Głównym elementem dobrej opieki społecznej jest przede wszystkim wrażliwość na potrzeby człowieka. Na dłuższą metę nie opłaca się nadmierne formowanie mieszkańców na zasadzie "nie wiedzą, to się nie zgłoszą" lub "lęczą się, nie liczą na pomoc".

Biędem jest także redukcja - rzeczą samą wynika to z oszczędności - świadczeń opiekuńczych tylko do jednej kategorii. Otrzymałoby nieco odzyskać na zimę, a może deplut wędrowni - nie licząc na więcej.

Tymczasem pustego zapłać brykietem nikt nie napłaci. Cechą opieki społecznej powinna być - jak gdzie się to w Kwidzynie - kompleksowość. Jest jasne, że trzeba przy tym pamiętać o znaczeniu liczby nacijających "niebieskich plików" i tzw. elementu zerującego na "miłosierdziu gminy", jakimś miejscem chęciaby w naszym mieście, kiedy z usług Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przystąpiła akcja Narodowego Międzynarodowego Papieru Kwidzyna S.A.

Przed nimi należy się bronić, wędzić zresztą z doświadczenia, iż prawdziwa bieda najczęściej cierpi w milczeniu. W ostatecznym rachunku lepiej jest przystąpić nacijających, niż przez bezczynność i leniwość dopuścić do kryzysu. Szkoła, że za "miłosierdziem gminy" nie nadają miłosierdzie organów wojewódzkich związanych z opieką społeczną. O ile samorządy wywiązują się z zadaniami z rationally na nie zobowiązani, to na wojewódzkiej gorze zawsze coś nawala i zawsze brakuje odpowiedzialności.

Dwadzieścia wieków temu wypowiedziano słowa: "Błogosławieni miłosierni albowiem oni miłosierdzia dostąpią". A sąd nad radami jest blisko - najdalej za trzy lata, podczas kolejnych wyborów.

ajc

KWIDZYŃ '95 Konkurs dla Czytelników

Na naszej liście do nagród dla Człowieka Roku "Kwidyn '95" znalazło się 31 nominacji w czterech kategoriach. Przez dwa wydania "KK" (do nr z 18.05.95 r.) włączamy zamieszczane tędy kopie konkursowe. Za pomocą tych kuponów Czytelnicy będą mogli głosować na Człowieka Roku, w poszczególnych kategoriach wpisując po jednym nazwisku. Kupony, na których opisać wytypowanych osob, znaleźć się musi imię, nazwisko i adres osoby głosującej, weźmą udział w losowaniu cennych nagród. Kupony te należy nakleić na kartę pocztową lub pocztówkę i dostarczyć (pocztą lub osobiście) do redakcji do dnia 22 maja 1995 r. do godz. 13.00.

UWAGA! JEDNA OSOBA MOŻE DOSTARCZYĆ TYLKO JEDEN KUPON ZE SWOIM NAZWISKIEM. POZOSTAŁE KUPONY NIE BUDĄ UDZIAŁU W LOSOWANIU. BŁĘDNE WYPEŁNIENIE KUPONU, JAK I NEDOSTARCZENIE POGÓDZI 13.00 22 MAJA 95 R. TAKŻE NIE BĘDĄ BRAŃE POD UWAGĘ, ZARÓWNO PRZY LICZENIU GŁOSÓW, JAK I PRZY LOSOWANIU NAGROD.

Nazwiska laureatów Plebiscytu na Człowieka Roku "KWIDYŃ '95" opublikowane zostaną w "KK" 25 maja 1995 r. Również w tym numerze zamieszcymy listę Czytelników, którzy otrzymają nagrody.

Wręczenie statuetek i nagród odbędzie się w trakcie DNI KWIDZYŃSKIEGO, a o dokładnej dacie i godzinie wszyscy nagrodzeni zostaną powiadomieni.

- Osoby nominowane w poszczególnych kategoriach:
- polityka: Roman Bera, Jerzy Godzik, Wojciech Kruk, Jerzy Koźdroń, Józef Łukasik, Edmund Wierzbę, Józef Świątko
- biżnes: Zbigniew Figiel, Andrzej Fortuna, Jerzy Godzik, Jerzy Gołyga, Józef Lewandowski
- Wojciech Kruk, Zbigniew Piotrowski, Bronisław Wozniczko
- Wojciech Kruk, Waldemar Bukowski, Maciej Czajka, Krzysztof Miśkiewicz, Tadeusz Subocz, Janusz Szyniewicz, Janusz Świder, Mirosław Tubała, Marian Wodziański, Marek Woronowicz
- Miejskie Porozumienie Wyborcze
- kultura: Wanda Bojarczuk, Mieczysław Dziwkowski, Adam Karas, Wojciech Kruk, Mieczysław Potrec, Marek Szulc, Ewa Szwedowicz, Barbara Wik-Malinowska, Tadeusz Wisniewski
- sport

Zapraszamy do udziału w Plebiscytcie - cenne nagrody czekają! Pierwszy kupon już dzisiaj!

Kupon wyciąć i nakleić na kartę pocztową lub pocztówkę. Redakcja

PLEBISCYT NA CZŁOWIEKA ROKU "KWIDYŃ '95"

Moje nominacje:

polityka.....

biżnes.....

kultura.....

sport.....

Moje nazwisko i adres.....

Wiek.....

INTERBIURO
82-500 Kwidzyn, ul. Bratstwa Narodów 46
tel./fax (0-555) 22-75

MASZYNO DO PISANIA ELEKTRYCZNE I MECHANICZNE oraz MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

TROTUAR CZY PARKING?

Na części ul. Słazicka - na odcinku od ul. Daszyńskiego do ul. Brzechwy - jest układany nowy, efektywny i zapewne sporo kosztujący chodnik. Kilkunastometrowy odcinek tego chodnika (na wysokości Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa) przeznaczono - ku uciesze zmotoryzowanych - na miejsca parkingowe, których w Kwidzynie praktycznie brakuje wszędzie. Na tym fragmencie postawiono wyraźnie zaznaczoną linią ciągłą do przejścia dla pieszych. Coż tego, że zaznaczono, skoro i tak zmotoryzowani stawiają swoje, niekiedy duże i bardzo ciężkie pojazdy na całej szerokości trotuaru, nie pozostawiając pieszym ani przysłowiowego centymetra. Co mają zrobić w takim przypadku przechodnie, wśród których nie brakuje osób (często starszych) z dziecinnymi wózkami? Poruszać się środkami ulicy?

Podobnie poważne problemy z poruszaniem się mają przechodnie na ul. Konarskiego w pobliżu I LO. Na chodniku, szczególnie w godzinach 7:00-10:00, nie ma ani wotnego centymetra, gdy w tym czasie parkują tam różne wielkości samochody (co osobowych, poprzez dostawcze aż po ciężarowe; można też znaleźć autobusy) klientów znajdującej się przy tej ulicy hurtowni. Parkując zajmują całą szerokość chodnika często się zdarza, że stawiają pojazdy na trawniku.

Jak mają dostać się do swojej szacowanej szkoły uczniowie i pedagogi? Jak można prowadzić lekcje przy nieznaczących warkocie silników? To i podobne pytania stawiamy i sądzimy, że nie pozostaną one bez odpowiedniej reakcji funkcjonariuszy Straży Miejskiej i policji.

KOLEKTOR AWARYJNY

Z drugiej strony władze samorządowe zleciły wykonanie dwóch niezależnych od siebie ekspertyz: specjalistom z Naczelnej Organizacji Technicznej i specjalistom z Politechniki Warszawskiej. Koszty ekspertyz i ewentualnych kosztów napraw samorząd

kwidzyński będzie dochodził najprawdopodobniej od winnego takiego stanu rzeczy w sądzie. Specjaliści twierdzą, że być może rurom, których przekrój wynosi 50 cm, uda się przywrócić pierwotny kształt.

ajc

LICEUM PEDAGOGICZNE

Brakowało dosłownie wszystkiego, ale przede wszystkim odpowiedniego lokalu. Do Kwidzyna docierało coraz więcej Polaków, rosła ilość dzieci zarówno w samym mieście jak i okolicy. Wiązało się to oczywiście z potrzebą kształcenia nauczycieli. Oświata zorganizowała się w Kwidzynie bardzo szybko. Na przełomie maja i czerwca zorganizowano pierwszą szkołę podstawową - Szkołę Podstawową Nr 1 w Kwidzynie przy ul. Słowińskiej. Organizuje się także Państwowe Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące, a także Państwowe Liceum Pedagogiczne. Jak to zwykle bywa, przypadek sprawił, że repatriowany nauczyciel z kresów wschodnich Tadeusz Tyszkowski spotkał się w lipcu 1945 r. z Mieczysławem Matuszkiewiczem. Był naczelnikiem Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, a w 1945 r.

naczelnik Oddziału Kształcenia Nauczycieli KOS Gdańskiego w Sopocie zaproponował swojemu dawnemu podwładnemu objęcie obowiązków kierownika Szkoły Ćwiczeń przy Liceum Pedagogicznym w Kwidzynie. Tadeusz Tyszkowski zgadza się i 8 sierpnia 1945 r. otrzymuje nominację. 1 września nominację otrzymał Józef Dziatko, który obejmuje stanowisko dyrektora Liceum Pedagogicznego. Do października 1945 r. trwała akcja werbunkowa. Powoli napływały zgłoszenia. 3 listopada 1945 r. Liceum Pedagogiczne miało już dyrekcję i ponad 20 uczniów. Pierwsi absolwenci opuścili szkolne mury w 1948 r. Warto przytoczyć historyczną już dzisiaj listę 19 pierwszych absolwentów: Lucyna Brzezińska, Anna Kędzińska, Michał Kulak, Danuta Lisowiecka, Zofia Łowicka, Wanda Łuczaj, Czesław Łysiński, Walentyna Matusiewicz, Feliks Piasecki, Janina Piotrowicz, Genowefa Preuss, Józefa

Rajska, Władysława Rudnicka, Zdzisław Rychłowski, Władysław Sivoń, Irena Słowińska, Teresa Sopotko, Witold Ziubrowski i Roman Zajac.

Absolwentka Liceum Pedagogicznego Stanisława Sienkiewicza jako pierwsza otrzymała nominację na stanowisko nauczyciela.

Na początku stycznia 1945 r. Liceum Pedagogiczne przeniosło się do swojej siedziby przy ul. Warszawskiej. Budynek był jednak mocno zniszczony. Nie było w nim instalacji elektrycznej czy wodno-kanalizacyjnej. Poza tym wiele pomieszczeń było zagrażonych, porządku robiono wspólnie. Kłopoty trwały jednak dość długo. Brakowało pomocy szkolnych, zeszytów, książek czy podręczników. Powoli jednak Liceum Pedagogiczne uporowało się ze wszystkim.

Powstawały różnego rodzaju organizacje młodzieżowe, czyli toczyło się normalne, szkolne

życie. Ciekawostką jest fakt, że po 1959 r. Liceum zatrudniło na etacie nauczyciela muzyki. Dzięki temu utworzono dwa zespoły: mandolinistów i kameralny. Oba zespoły prowadził Władysław Kowalewski. W latach 1958-1962 przy pomocy Kuratorium i funduszy Totolotka udało się zbudować sale gimnastyczną połączoną z budynkiem liceum Pedagogicznego. Rozwój Liceum trwał do końca lat sześćdziesiątych. Niestety wymóg ukończenia wyższych uczelni przez nauczycieli postawił znak zapytania nad sensem utrzymywania Liceum Pedagogicznego. Zapadły ostateczne decyzje i od 1966 r. rozpoczęto proces likwidacji liceum. Ostatni absolwenci opuścili szkolne mury w 1970 r.

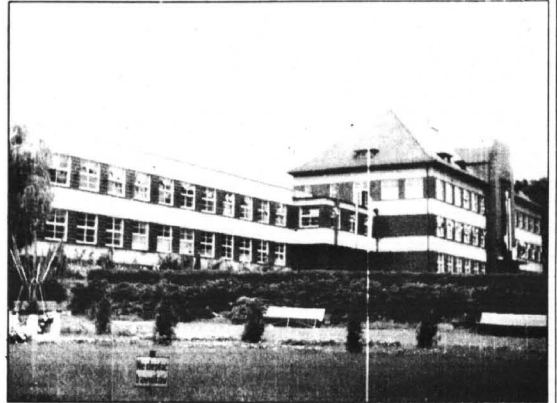
Mimo że Liceum Pedagogiczne dzisiaj nie istnieje, niezwykle żywa jest pamięć o nim wśród absolwentów. Nie wiele placówek oświatowych darzy się dzisiaj takim szacunkiem. Czy

może sprawiła to specyfika tamtych czasów?

Liceum wykształciło wielu nauczycieli, którzy na trwale zapisałi się w późniejszej historii miasta. To wielu z nich uczyło w większych szkołach i szkołach w Kwidzynie. Wielu z nich wykształciło nowych absolwentów szkół podstawowych i średnich. Nie sposób wymienić ich wszystkich.

kaniem, które zajmowała wraz z matką była ziemianka przeznaczona na uprząż konną, o wymiarach 2,5 m x 3,5 m. W tym pomieszczeniu mieszkali cztery dorosłe osoby. Byli wychowankowie tego domu, tam w głębi Rosji, wspominają, że Pani Zdzisława była cholową postacią tego stuosobowego grona domu dziecka podtrzymującą i rozpo-

mieszkala przy ul. Zdunskiej 5. Od września 1947 r. przyciągała do siebie gromadkę sybirackich sierot z Domu Dziecka Nr 2 i kilka dziewcząt od sióstr zakonnych. Jak wspomina Teresa Mausolf, podopieczna Pani Zdzisławy, miała charakterystyczny uśmiech, co dowodziło jej pogody ducha. Rozmawiała z nami na



Dzisiaj w gmachu tym mieści się SP 4

Widomo jednak, że Państwowe Liceum Pedagogiczne to kawałek i to duży kawałek historii naszego miasta, bo wszak to ludzie historię tę tworzą, a nie miejsca, daty czy budynki.

PANI PROFESOR

Pani Zdzisława Smoldilowska-Niewiadomska była po powrocie do kraju profesorem powstałego w 1945 r. w Kwidzynie Liceum Pedagogicznego, wykładając w nim matematykę. Dlaczego piszemy o tej osobie, a nie o innej?

Otóż zyciorys Pani Profesor jest nadzwyczaj interesujący. Urodziła się 6 lutego 1912 r. w Gnieźnie jako córka urzędniczki magistrackiego. Maturę uzyskała w 1930 r. w Gimnazjum Związkowym w Kaliszu, następnie podjęła studia na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, które ukończyła w roku 1937 otrzymując tytuł magistra filozofii w zakresie matematyki. W latach 1937-1939 pracowała jako nauczycielka matematyki w Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki w Słomnie. W roku 1941 została wywieziona wraz z rodziną do Ałtajskiego Kraju - na Syberię, dzieląc los milionów niewinnie skazanych na nieludzką katorgę. Tam do maja 1942 r. pracowała w cegielni, a następnie jako osoba wykształcona została siostrą sanitarną. Za odmowę przyjęcia

szlachną myślą powrotu do Ojczyzny. To ona podjęła trud szerzenia oświaty wśród wychowanków. Tak wspomina ten czas były wychowanki Pani Zdzisławy, Franciszek Maszkowski: "Pamiętam dokładnie, jak siedząc wśród dzieci na łóżkach tłumaczyła zasady działań matematycznych, czy też pisowni i gramatyki języka polskiego. Na zaimprovizowanej

przeróżne tematy. Można jej było powierzyć swoje największe kłopoty, ale czasami wpadała w złość. Przez cztery lata naszej nauki pamiętam - jeden raz była tak zdenerwowana i tak na nas krzyżowała, że aż poczerwieniała na twarzy. Zagroziła, że odda wychowawstwo innemu nauczycielowi. Przeżywalismy to okropnie, przepaszaliśmy i robiliśmy wszystko, by historię nie powtórzyła się. Była pedagogiem z prawdziwego zdarzenia. Legenda i ciepła, ale nie pobieżna nikomu. Wymagała ponad miarę. W tym względzie była twarda jak jej życie. Nie robiła niezasłużonych wywyżnień i nie uprzedzała się do nikogo. Była sprawiedliwa i obiektywna. Uczyla nas matematyki - o dźwię - lubiliśmy ten trudny przedmiot (...). Zdajemy sobie sprawę, że zawiódłszyśmy już wraźnie pani profesor Smoldilowskiej. Myślę, że zakodowała w nas wiele własnych cech charakteru: upor, konsekwencję i właściwy stosunek do życia. Wyprzedziła nas z najtrudniejszych warunków na właściwą drogę, opiekowała się i czuwała. Los mimo wszystko był dla nas łaskawy, mieliśmy to szczęście, że znaleźliśmy się blisko Niej."



Zdzisława Smoldilowska-Niewiadomska

tablicy rozwieszona na ścianie wytartego koca. Tablica szkolnego typu miała jedną zaletę, że nie trzeba jej było wycierać, a strzelało się po prostu kijem."

Do Polski Pani Zdzisława wróciła jednym transportem z dziećmi po miesięcznej podróży 4 lipca 1946 r. Tutaj ich drogi rozszły się. Część dzieci odnalazła swoje rodziny, reszta trafiła do Domu Dziecka w Kwidzynie.



Rada pedagogiczna w roku szkolnym 1952/53

obywatelstwa ZSRR skazana została na roczny pobyt w więzieniu.

Latem 1944 spotykamy Panią Zdzisławę wraz z matką w Polskim Domu Dziecka w Zudziowie - Ałtajski Kraj, gdzie pracowała najpierw jako pomoc kuchenna i opiekowała się najmłodszą grupą w zakresie sanitarno-higienicznym. Po pewnym czasie została higienistką całego domu dziecka. Jej miesz-

kości mieścił się przy ul. Braterstwa Narodów 24. W dalszym ciągu jednak Pani Zdzisława pozostawała w kontakcie z wszystkimi dziećmi, interesowała się ich poczynaniami.

Od lipca 1946, Pani Smoldilowska podjęła pracę w domu dziecka w charakterze wychowawczynie, następnie jako profesor matematyki w Liceum Pedagogicznym w Kwidzynie, gdzie pracowała aż do roku 1966. Za-

Pani Zdzisława pracowała aż do końca swoich dni. Zawsze była dobrym słowem i radą dla wszystkich wychowanków z domu dziecka i uczniom. Pozostała dla osób, które miały szczęście spotkać ją na drodze swego życia, wzorem prawości i szlachetności. Nade wszystko ukołała nadziei, szczególnie te, których nie oszczędził los, dotknięte krzywdą i bólem. A.

TURNIEJ TAŃCA TOWARZYSKIEGO 50 LAT RADIA GDAŃSK



sobota 13 MAJA 1995
sala SKT Sopot, ul. Haffnera

16.00 - WIELKI FINAŁ
20.00 - WIELKA GALA

TANIEC, PIĘKNO, MUZYKA
WYSTĄPIĄ MISTRZOWIE ŚWIATA
W TAŃCACH LATYNOAMERYKAŃSKICH
RALF I OLGA MÜLLER

TANIEC, PIĘKNO, MUZYKA
GRA BIG BAND
ORKIESTRY REPREZENTACYJNEJ
MARYNARKI WOJENNEJ
TANIEC, PIĘKNO, MUZYKA



Radio Gdańsk
67,85 MHz 103,7 MHz

BILETY:

YMCA GDYNIA - Gdynia, ul. Żeromskiego 26
ORBISY TRÓJMIASTA
RADIO GDAŃSK - Gdańsk, ul. UPHAGENA 23
w kasach SKT przed turniejem

Nielat znaczy nieletni przestępca

Policjant nie ma prawa używać pałki w stosunku do nieletniego. Ograniczenia te, które z jednej strony chronią dzieci, bowiem 14- czy 15-letni przestępca to jednak jest dziecko, działają często na niekorzyść policji, zwiększając bezkarnosć nieletnich przestępców.

Co mówi Statystyka
W roku 1993 na ogólną liczbę 2019 przestępstw popełnionych w rejonie działania Komendy Rejonowej Policji w Kwidzynie nieletni popełnili 285 przestępstw. W roku 1994 liczbą ta była mniejsza - na ogólną liczbę 2 331 przestępstw nieletni popełnili 193. W roku 1993 wśród 913 sprawców przestępstw 216 to nieletni. W roku ubiegłym na 1 299 sprawców nieletnich przypadało 193.

Statystykajednak nie zawsze oddaje skalę problemu. Zdaniem policji poziom przestępczości waha się

Przestępstwa popełniane przez nieletnich są różne. W roku ubiegłym nieletni 64 razy dokonywali kradzieży z włamaniem do obiektów prywatnych z tego względu na mniejszą ilość obiektów społecznych liczba włamań kradzieży jest mniejsza - w roku 1994 było ich 19 49 razy nieletni dokonali kradzieży mienia. Odnótowało 3 przestępstwa związane z uszkodzeniem ciała. Nieletni dokonali 44 przestępstw innych rodzajów. Interesujący jest fakt, że liczby 70 sprawców przestępstw zarejestrowanych w KRP w Kwidzynie 66 ucy się, a tylko 4 nigdzie nie ucy się i nie pracuje.

Ofiarowane gangi
Miejskie zgłoszenia na temat działalności zorganizowanych gangów nieletnich do KRP w Kwidzynie nie wpłynęły. W ubiegłym roku działały dwie grupy (2-osobowe) dokonujące różnego rodzaju przestępstw, głównie włamań i kradzieży, a także trzy grupy składające się z 3 osób. Ogółem grupy te dokonały 19 przestępstw. Były to młodociani przestępcy, którzy uciekli z zakładów poprawczych. Wymyślił się do sklepów, kradł rękawy czy motorowey. Zwykle są zatrzymywani przez policję i odwożeni do Izby Dziecka w Elblągu. W ubiegłym roku odwie-

ziono 32 nieletnich. Problem w tym, że często wracają.

Nieletni recydywiści:
Artur R i Robert R o bracia. Robert ma 14 lat i przebywa w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Malborku. Ucieka stamtąd z uporem maniaka. Wraca do Kwidzyna, aby oszukać i zwykle wpada w ręce policji. Odwożony jest do Malborka i znowu ucieka. Tylko w tym roku do 10 marca uciekł 10 razy. Policjantom po odwołaniu mówi, że i tak ponownie ucieknie.

Wystarczy zestawili kilka dat: 21 lutego skierowany do ośrodka w Malborku, 19 marca ucieka, 31 marca zostaje doprowadzony przez policję, 1 kwietnia ucieka ponownie. Doprowadzono i ucieka jeszcze raz 6 kwietnia i tak ta "zabawa" trwa.

Brat Roberta, Artur, jest starszy o dwa lata. O również nie lubi swojego zakładu, który znajduje się we Włocławku. Droga do Kwidzyna wprawdzie dalsza, ale nie przeszkadza mu to w częstych ucieczkach. Dla przykładu: 7 marca został doprowadzony przez konwoj policjantów do Włocławka. Z zakładu uciekł jeszcze tego samego dnia przez okno w łazience. 8 marca został zatrzymany przez policję i ponownie odwieziony do zakładu. O godz. 23.15 ucieka ponownie. Tym razem nieco dłużej cieszy się swobodą, bo do 21 kwietnia zatrzymano go w polskiej wieś odwieziony do ośrodka we Włocławku.

Policjanci nie wierzą w resocjalizację. Uważają, że nieletni przestępcy często są tak zdemoralizowani, że nie robią żadnych szans na "wyrastanie" swoich krzywdzących. W przypadku braci Artura i Roberta R., pochodzących z rodziny wielodzietnej, w grę wchodzi jeszcze problem z alkoholem. Robert R. zatrzymany przez policję 21 kwietnia miał 1,3 promila alkoholu we krwi. Inny nieletni przestępca z rzymany przez kwidzyńskich policjantów (78 rocznik) miał nawet 2,58 promila alkoholu we krwi.

Szukanie dróg wyjścia
Policja uważa, że należy zrewelizować ustawę o postępowaniu w sprawie nieletnich. Przede wszystkim należy zmie-

nić kategorię wiekową. Zdarza się bowiem, że 16-latek nie tylko wygląda okazale, ale ma na sumieniu wiele poważnych przestępstw. Zdaniem policji likwidują oni tylko skutki. Prewencja praktycznie nie istnieje. Dużą rolę mają do odegrania kuratorzy i wychowawcy, z którymi policjanci współpracują. Mimo wszystko policja nie zaniebaga rozmow z młodzieżą szkolną. Spotkania odbywają się w szkołach podstawowych i średnich. W ubiegłym roku takich spotkań było 25. Młodzież - zdaniem policji - wykazuje dużą aktywność. Pytania dotyczą głównie konsekwencji, jakie mogą wynikać wskutek popełnienia przestępstwa.

Zajmujący się w KRP w Kwidzynie sprawami nieletnich aspirant Jan Langowski uważa, że tego typu spotkania są po prostu potrzebne. Pokreślił, że często zapraszany jest do Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Kwidzynie.

Niedogodności
Ostatnio nagłaśniana jest sprawa różnych grup młodzieżowych przestępców, którzy w szkołach terroryzują młodych kolegów. W Kwidzynie tego typu przestępstwa pojawiały się sporadycznie, ale - jak twierdzi policja - wiele przypadków pozostaje nie ujawnionych. Bywa, że uczniowie wola nie informować rodziców. Może być także tak, że rodzice wola milczeć. Sprawy te są bardzo trudne. Narazie jednak Kwidzynie - jak już wspomnieliśmy - jest chyba wolny od tego typu przypadków (oprócz sporadycznych, notowanych przez policję). Pewność jednak co do tego nie ma.

J.K.
P.S. 27 kwietnia Artur R i Robert R ponownie zostali zatrzymani. Tym razem wzięli się do sklepu z narzędziami. Policja ponownie musiała odstawić nieletnich przestępców do ośrodków wychowawczych. Jest to zenujący obraz bezradności prawa wobec tego typu sprawców przestępstw.

KONKURSOWI OSZUŚCI

W ubiegłym tygodniu kilka osób zgłosiło się do naszej redakcji po odbiór nagrody w wygranym rzekomo konkursie. Jak nas poinformowali owi "zwycięzcy", dość domowkóś durowi stwierdzają, że jest z "Kuriera Kwidzyńskiego", po czym zaprasza do redakcji po odbiór nagrody.

Jan można było się spodziewać, ten ktoś po prostu robi sobie dowcip kosztem mieszkańców. W zasadzie jest to zwykłe oszustwo, powodujące iż rzekomo nagrodzeni Czytelnicy zgłaszają się do naszej redakcji po odbiór nagród. O to oszukawczy, że nazwiska wszystkich osób, które wygrały w jakimkolwiek konkursie naszego tygodnika, są w nim drukowane. Nigdy, ale to nigdy nie powadamiemy zwycięzcom telefonicznie. Uczuliśmy zatem naszych Czytelników, by w żadnym przypadku nie ufali telefonicznym ogłoszeniom i wżymnym oszustom. W razie niejasności lub jakichkolwiek wątpliwości prosimy o kontakt telefoniczny z naszą redakcją. Nasze telefony: 30-59 i 22-64 (w godz. 8:00 - 15:00).

Redakcja

Serdeczne podziękowanie za szybką i skuteczną operację w odczniek z zolizowem, przeprowadzoną w dniu 25 kwietnia 1995 r. laparoskopem, o całym personelu oddz. chirurgii szpitala w Kwidzynie, szczególnie podziękowania Panu ordynatorowi doktorowi **Z. ŻYWIKIEJOWI** i anesteziologowi **R. HORYDOWI** dziękują: pacjenci L. Beksiśiewicz z żoną Ewą

SZTANDAR ZNALEZIONY PO LATACH

Dzieki jego staraniom wybudowano szkołę, w której obecnie znajduje się interesujące muzeum szkolne. Znaczną część misji arcyów Janowa za swą niezłomną postawę została w pierwszych dniach II wojny światowej zamordowana przez Niemców w lesie pod Starogardem Gdańskim.

Z Janowa wywozi się ostatni kwidzyński konsul Edward Czyżewski.

Janowo w okresie międzywojennym należało administracyjnie do powiatu kwidzyńskiego, a do diecezji chełmińskiej z siedzibą w Płipnie. 10 czerwca 1928 r. miała miejsce w Janowie, w neogotyckim kościele zbudowanym w latach 1867-1872, podnosta uroczystość z udziałem wielu księży, w której wybudowano sztandar. Sztandar ten został poświęcony przez ks. Stanisława Kadełkę i Kazimierza Czyżewskiego i Wiktor Lubocki, mieszkający w Ryjewie. Sztandar Stowarzyszenia Francuskiej Żelaznicy, Stanisława Kadełki i Kazimierza Czyżewskiego i Wiktor Lubocki, mieszkający w Ryjewie. Sztandar Stowarzyszenia Francuskiej Żelaznicy, Stanisława Kadełki i Kazimierza Czyżewskiego i Wiktor Lubocki, mieszkający w Ryjewie.

probażca parafii w Janowie Zenona Kolodyskiego, świadczy to o tym, że człowiek, który schował sztandar w ostzeżliwym orzeł bryzmalicy w szopach i w lesie SM. Długożona znajduje się nazwa "KURIER KWIDZYŃSKI" STOWARZYSZENIE POLSKIEJ MŁODZIEŻY MEKIEJ - JANOWA

Podziękowanie dla ks. Stanisława Kadełki i Kazimierza Czyżewskiego, którzy w dniu 10 czerwca 1928 r. poświęcili sztandar. Sztandar ten został poświęcony przez ks. Stanisława Kadełkę i Kazimierza Czyżewskiego i Wiktor Lubocki, mieszkający w Ryjewie.

Janowo w okresie międzywojennym należało administracyjnie do powiatu kwidzyńskiego, a do diecezji chełmińskiej z siedzibą w Płipnie. 10 czerwca 1928 r. miała miejsce w Janowie, w neogotyckim kościele zbudowanym w latach 1867-1872, podnosta uroczystość z udziałem wielu księży, w której wybudowano sztandar. Sztandar ten został poświęcony przez ks. Stanisława Kadełkę i Kazimierza Czyżewskiego i Wiktor Lubocki, mieszkający w Ryjewie.

Janowo w okresie międzywojennym należało administracyjnie do powiatu kwidzyńskiego, a do diecezji chełmińskiej z siedzibą w Płipnie. 10 czerwca 1928 r. miała miejsce w Janowie, w neogotyckim kościele zbudowanym w latach 1867-1872, podnosta uroczystość z udziałem wielu księży, w której wybudowano sztandar. Sztandar ten został poświęcony przez ks. Stanisława Kadełkę i Kazimierza Czyżewskiego i Wiktor Lubocki, mieszkający w Ryjewie.

Rada Rodziców przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kwidzynie

zwraca się do Wszystkich Państwa o pomoc w zorganizowaniu zabawy dobroczynnej i rzecz szkoły, która odbędzie się dnia 19 maja 1995 r.

Szczególnie gorąco zwracamy się z prośbą do wszystkich hurtowni w Kwidzynie i pomoc polegającą na ofiarowaniu ze strony Państwa chociażby kilku rzeczy, które umożliwią zorganizowanie loterii fantowej.

Mamy nadzieję, że apel nasz nie zostanie bez echa i Wszystki Państwo, którym dobro dzieci nie jest obce przyczynią się do tego, aby nasze przedsięwzięcie powiodło się, a dzieci z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego miały radosne i uśmiechne buzie.

Rada Rodziców przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kwidzynie, ul. Braterstwa Narodów 59

Rada Rodziców przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kwidzynie

zwraca się z uprzejmą prośbą o pomoc w formie darów rzeczowych bądź wsparcie finansowe dla naszych wychowanków. Informujemy, że posiadani budżet nie pozwala na zaspokojenie w pełni potrzeb dzieci.

Każda forma pomocy i wsparcia od Państwa wpłynie na pełniejszy rozwój dziecka niepełnosprawnego, sprawi chwilę radości w ich życiu, pozwoli planowo prowadzić działalność dydaktyczną i opiekuńczą.

Serdecznie dziękujemy za zrozumienie problemu i okazaną pomoc w imieniu pracowników, wychowanków i ich rodziców.

TEGIE GŁOWY

W ostatnich dniach kwietnia została ogłoszona kolejna edycja konkursu organizowanego przez Kwidzyński Delegaturę Kuratorium Oświaty w Ryjewie. Udział w konkursie może wziąć każdy uczeń gimnazjum i szkoły podstawowej.

Jak poinformował nasz dyrektor Delegatury KO Edward Szczyński, zwycięzcom konkursu w kategorii indywidualnej, zrealizującej konkursy: 1. Jacek Hejka - SP 6 2. Joanna Piekosz - Szkoła Podstawowa w Babielach (gm. Susza) 3. Małgorzata Pieszkowa - Szkoła Podstawowa w Wandrowie (gm. Gardzja) 4. Tomasz Dowgiało - SP 6 5. Agnieszka Domańska - SP 1 6. Monika Kowdowska - SP 6

W kategorii drużynowej, zwycięzcom konkursu w kategorii indywidualnej, zrealizującej konkursy: 1. Jacek Hejka - SP 6 2. Joanna Piekosz - Szkoła Podstawowa w Babielach (gm. Susza) 3. Małgorzata Pieszkowa - Szkoła Podstawowa w Wandrowie (gm. Gardzja) 4. Tomasz Dowgiało - SP 6 5. Agnieszka Domańska - SP 1 6. Monika Kowdowska - SP 6

W kategorii drużynowej, zwycięzcom konkursu w kategorii indywidualnej, zrealizującej konkursy: 1. Jacek Hejka - SP 6 2. Joanna Piekosz - Szkoła Podstawowa w Babielach (gm. Susza) 3. Małgorzata Pieszkowa - Szkoła Podstawowa w Wandrowie (gm. Gardzja) 4. Tomasz Dowgiało - SP 6 5. Agnieszka Domańska - SP 1 6. Monika Kowdowska - SP 6

W kategorii drużynowej, zwycięzcom konkursu w kategorii indywidualnej, zrealizującej konkursy: 1. Jacek Hejka - SP 6 2. Joanna Piekosz - Szkoła Podstawowa w Babielach (gm. Susza) 3. Małgorzata Pieszkowa - Szkoła Podstawowa w Wandrowie (gm. Gardzja) 4. Tomasz Dowgiało - SP 6 5. Agnieszka Domańska - SP 1 6. Monika Kowdowska - SP 6

W kategorii drużynowej, zwycięzcom konkursu w kategorii indywidualnej, zrealizującej konkursy: 1. Jacek Hejka - SP 6 2. Joanna Piekosz - Szkoła Podstawowa w Babielach (gm. Susza) 3. Małgorzata Pieszkowa - Szkoła Podstawowa w Wandrowie (gm. Gardzja) 4. Tomasz Dowgiało - SP 6 5. Agnieszka Domańska - SP 1 6. Monika Kowdowska - SP 6

ZGR - SPRAWA SPRZEDAŻY

ZGR - zdaniem wiceburmistrza Piotra Wilka - przynosił dochody prawie do końca ubiegłego roku. Ostatnie miesiące 1994 r. nie przyniosły jednak spodziewanych efektów i brak zleceń spowodował zaistnienie konieczności sprzedaży tej firmy. Zdaniem wiceburmistrza za miasto zrobiło wszystko, by nie tylko korzystnie sprzedać ZGR, ale i zapewnić pracownikom zatrudnieniu. Wiceburmistrz Piotr Wilk spotkał się z pracownikami ZGR, którzy postawili żądania warunki. Na zebraniu zdecydowano, czy pracownicy chcą przejść do spółki "Pensjonat", czy chcą utworzyć spółkę pracowniczą i kupić część majątku ZGR. Załoga ZGR domagała się po przejściu do spółki "Pensjonat" zachowania gwarancji zatrudnienia wszystkich pracowników, zagwarantowania okresu ochronnego przynajmniej na rok, zapewnienie dotychczasowego poziomu płac oraz zapewnienie stanowisk pracownikom umysłowym i nieopierającym ich warunków pracy. Wszystkie powyższe postulaty zostały zagwarantowane w umowie dotyczącej przejęcia zakładu przez spółkę "Pensjonat". Ponadto Izba Obrony

wywniesie nie rok, a 18 miesięcy, podobnie jak to miało miejsce w IP. W tajnym głosowaniu ustalono, że na 24 pracowników obecnych na spotkaniu 11 wyraziło chęć przejścia do spółki "Pensjonat", a tylko jeden głosował za utworzeniem spółki pracowniczej. 7 pracowników głosowało za rozwiązaniem umowy o pracę. Na wniosek burmistrza nieobecna przy spotkaniu głosowała następująco: dnia 25 czerwca głosowało za przejściem do spółki "Pensjonat", jeden za utworzeniem spółki pracowniczej, a trzech za rozwiązaniem umowy o pracę. W sumie 21 pracowników wyraziło gotowość do przejścia do spółki "Pensjonat", dwóch za utworzeniem spółki pracowniczej, a dziewięciu za rozwiązaniem umowy o pracę. Decyzja zapadła więc po konsultacjach z pracownikami.

Postojące kwestia otych 600 mln zł (starych), które już w pierwszym kwartale tego roku przeznaczono na pokrycie strat w Zakładzie Gospodarki Remontowej Wiceburmistrz Piotr Wilk uważa, że nie dało się uniknąć kosztów likwidacji ZGR. Pieniądze te wiąza się z odprawi pracowników oraz dodatkowymi

kosztami wynikającymi z likwidacji firmy. Jego zdaniem - zgodził się w tym wypadku z poglądem przewodniczącego Romana Bery - korzystna sprzedaż zakładu policyjnego na niedopłaceniu do firmy, która jest nierentowna.

Wiceburmistrz dodał, że dobrze się stało, że ZGR znalazł nabywcę. Według Zarządu Miasta repre-

zentowanego przez wiceburmistrza Piotra Wilka, sprawa ZGR to własność i jest przestępstwem. Jego zdaniem miasto zrobiło wszystko, by nabywcę nie nienrentownego zakładu i przede wszystkim zapewnić pracownikom ZGR zatrudnienie.

INTERTOP ul. Wolności 10 Kwidzyn tel. 33-22, 33-45
oferuje:
□ rury, pręty gładkie i żebrowane, katowniki, ceowniki, dwuteowniki, płaskowniki, blachy, siatkę ogrodzeniową
□ drut spawalniczy i elektrody
□ styropian, wełnę mineralną i rynnę
□ silikony, makroflex i pinotex
□ gazy techniczne
□ usługi ślusarsko-sprawalnicze
□ obrabiarki wielonarzędziowe stołowe do obróbki drewna

SZYBY SAMOCHODOWE
▲ Naprawa szyb czolowych
▲ Szyby samochodowe wszystkich marek
▲ Sprzedaż - montaż
SUPER PROMOCYJNE CENY
CREATIVE-SERVICE MALBORK
autoryzowany warsztat "GLAS-WELD-TYMAS" inc. USA
Malbork, ul. Bochna 11, tel. 113 22, 116 71

PROGRAMY KOMPUTEROWE DLA: PRZEDSIĘBIORSTW, FIRM, HURTOWNI...
FK, PŁACE, KADRY, ŚRODKI TRWAŁE, FAKTURY, REJESTRY VAT, MAGAZYN
Przezał i przewzł z komputera: cena 35,- zł
Pracownia Informatyczna "GRAVIS"
TEL. (058) 484-425; 245-201

Konkurs literacki "Radość Pisania"

Szkoła Podstawowa Nr 8 w Kwidzynie ogłasza konkurs literacki pod nazwą "RADOŚĆ PISANIA". Podobnie jak w ubiegłym roku konkursami mają wziąć udział uczniowie klas VI-VIII szkół podstawowych i uczniowie szkół średnich.

Konkurs odbędzie się w dwóch kategoriach: poezji (zestaw 5, wierszy) i prozy (opowiadanie lub inna forma literacka do 3 stron papieru podanowego). Tematyka prac jest dowolna.

Prace należy złożyć w dwóch kopertach do dnia 20 maja 1995 r. w sekretariacie SP 8 przy ul. Kamiennej 18. Jedną kopertę ma zawierać teksty, drugą - dane uczestnika (imię i nazwisko szkoły, klasa, adres domowy). Obiektywne mają być oznaczone tym samym godłem.

Organizatorzy zapewniają laureatom nagrody. Ogłoszenie wyników konkursu odbędzie się w drugiej dekadzie czerwca. Zachęcamy do udziału w konkursie. Organizatorzy

Sprzedaż węgla i koks
CENY KONKURENCYJNE każda ilość
Gwarantujemy bezpłatny dowóz.
KWIDZYN, ul. Toruńska 36 (WZGS) tel./fax 32-88 w. 24

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

PIŁKARZE RĘCZNI MTS-u w FINALE MISTRZOSTW POLSKI

Swietnie spiali się piłkarze ręczni juniorzy młodzi kwidzyńskiego MTS-u. Podczas finałowego turnieju mistrzostw

nym foworytem, gospodarzami Zagłębiem. Ostatecznie Zagłbie wygrało 20:19, a kilkakrotnie wynik oscylował koło remisu

Brawo chłopcy, brawo trener! Jeden z największych sukcesów kwidzyńskiego sportu w tym roku stał się faktem.

Mariusz Jurkiewicz, Krzysztof Czeszejko-Sochacki, Maciek Klemm, Andrzej Jaskiewicz, Trener Marek Woronowicz



Od lewej stoją: trener Marek Woronowicz, M. Sikorski, R. Feliksiak, S. Partyka, M. Jurkiewicz, Ł. Zdziennicki, D. Grochalski, T. Kulesza, K. Sulaj, A. Jaskiewicz. Klęczą od lewej: P. Kaszubski, K. Czeszejko-Sochacki, M. Stachurski, P. Frelek, B. Maciejewski, P. Schreiber, M. Klemm.

Polski, rozegranego w Lubinie, kwidzyńscy wywalczyli drugą pozycję i tym samym awansowali do finału mistrzostw. Awansowali wraz z Zagłębiem Lubin, a pokonany polu zostawił Anilana Łódź i MKS KUSY Szczecin. A mogło być jeszcze lepiej. W pierwszym spotkaniu z KUSYm prowadzili już 7:0 i w tym momencie kontuzja doznał czołowy gracz MTS Andrzej Jaskiewicz, który nie wystąpił już do końca turnieju. Fakt ten tak wybił i uderzenia doprowadziło, że zdecydowanie odwydział. W drugim dniu zawodów MTS stoczył pasjonujące spotkanie z ogół-

Bohaterem gry był szalejący na boisku, uznany później najlepszym zawodnikiem turnieju, Paweł Kaszubski. Okończonym sukcesie zdecydować miał ostatni mecz. Albo MTS, albo Anilana. MTS musiał wygrać. Anilanie wystarczył remis. Pierwizja potawa spotkania szalenie wyznana. Bramka za bramką. Na przetrwać jednak MTS schodził z jednobramkową przewagą, 9:8. Po zmianie stron kwidzyńscy w pierwszym momencie odskakują na trybny bramki 12:9, później 11:10 i 15:12. Od tego momentu pilnują już wyniku, grając jak rutynierzy i Anilana jest bezsilna. Ostatecznie 19:16 i pewny, zasłużony awans.

Tabela końcowa półfinału mistrzostw Polski:

1. ZAGŁEBIE Lubin 6:0 81:44
2. MTS Kwidzyn 3:3 53:51
3. ANILANA Łódź 2:4 44:71
4. KUSY Szczecin 1:5 43:55

Najlepszy bramkarz: Artur Banisz - Zagłębie Lubin.

Najlepszy zawodnik: PAWEŁ KASZUBSKI - MTS Kwidzyn.

Najlepszy strzelec: Tomasz Morawski (210 cm wzrostu) - Zagłębie Lubin - 22 bramki.

MTS grał w składzie: Dariusz Grochalski, Bartosz Maciejewski, Łukasz Zdziennicki, Remigiusz Feliksiak, Paweł Kaszubski, Mariusz Stachurski, Marek Sikorski, Tomasz Kulesza, Krzysztof Sulaj.

Na ogromny sukces złożyło się siedem lat pracy zawodnikowi i trenerowi oraz pomocniczo ludzi pod względem sportowym. Włodzimierz Prociak oraz pełniącego w Lubinie funkcję kierownika zespołu, Zdzisława Hajdukiewicza zaś pod względem organizacyjnym i finansowym sponsorów w postaci Banku Gdańskiego S.A. Oddział w Kwidzynie, kwidzyńskiego Nadleśnictwa, Zakładu Energetyki Ciepłej i Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. Finały mistrzostw Polski odbyły się we Wrocławiu 19.05.95.

Z HACYKIEM W HERBIE

Szczególnie dla wędkarzy czterodniowy majowy weekend był atrakcyjny. Większość przeciwnie w tych właśnie dniach rozpoczyna swój sezon wędkarski. Niektórzy rozpoznają go indywidualnie, niektórzy natomiast wspólnie z rodzinami wybrali się np. na Festyn Wędkarski NTW w Kwidzynie lub też na innego rodzaju imprezy. Oprócz wspomnianego już Festynu, który odbył się w maju nad jeziorem Kamień w Gardzie, także idąc z czterech klubów NTW zorganizowały swoim członkom klubowe zawody wędkarskie na rozpoczęcie sezonu. Były to: Klub NTV przy ZEM "Polmo" w Kwidzynie, Klub NTKOMPAP S.A. w Kwidzynie. W dzisiejszym "Haczyku" chciałbym zrelacjonować dwie spośród tych imprez, a mianowicie Festyn NTV w Kwidzynie oraz imprezę Klubu NTV ZEM "Polmo" w Kwidzynie.

Festyn organizowany już po raz trzeci w historii NTV, tradycyjnie w dniu 1 maja, "przyciągnął" do Gardy, do Osrodku Sportowego GOSIR, हजारnego oddział przez koleżkę Tadeusza Jaworowicza, ok. 50 zawodników wraz z rodzinami. Według oceny organizatorów przez obiekty "przewinęło się" 150 osób, co biorąc pod uwagę zimy i silny wiatr - należy uznać za sukces imprezy, z której wynikało, że otworzył gospodarz obiektu kol. Jaworowicz wraz z prezesem NTV. Dyrigujący sportem w NTV wiceprezes ko. Jerzy Kiejar oraz kapitan sportowy podali zasady zawodów, rozłożeni miejsca i cała pięćdziesiątka ruszyła "do łoju". A "bój" to był straszny. Pały dwa 80 gąd liny i 5 płołeczek. Pomimo tak słabych wyników (zastanawia fakt, że w jajorze

Kamień w trakcie imprez wędkarskich nie można złowić ryba w większych ilościach) nastroje startujących mężczyzn, kobiet i dzieci były radosne. Wszyscy, którzy złowili ryba otrzymali cenne nagrody wędkarskie. W tym miejscu chciałbym podziękować właścicielowi sklepu wędkarskiego (w podwórku) Panu Krzysztofowi za ufundowanie cennej nagrody.

Rekompensatą dla startujących w zawodach dzieci i młodzieży były liczne konkursy i zabawy oraz "wędka szczęścia", podczas których wręczono spore ilości drobnych nagród. Nie odbyły się niestety zawody "Retro". Po prostu tym razem nikt nie zdecydował się stosownie ubrać i przygotować stary sprzęt. A szkoda, gdyż nagrody były cenne. Za to organizatorzy przygotowali niespodziankę, którą był pojedynek prezesów NTV. Chodzili (a raczej próbowali, gdyż nigdy nie mieli szansy się nauczyć) na szczydach i rzucali się kulkami, które po trafieniu w przeciwnika miały się na nim rozplaszczyc. Dalo to trochę śmiechu, lecz najcenniejszy kibiców przyciągnął mecz piłkarski: Oldboje z Gardy i "Reszta Świata", czyli wędkarze. Jeszcze przed rozpoczęciem tego meczu Oldboje zaimponowali wędkarzom kupno tego meczu. Oczywiście propozycję odrzuciono, natomiast uzgodniono reguły, z których wynikało, że wędkarzy będzie grało 15, w tym dwóch bramkarzy z podbierekami, mecz będzie rozegrany 2 razy po 25 minut, sędzia będzie nie znający się na tym najlepiej podpisany. Mecz miał dwie fazy. Pierwsza połowa należała do Oldbojów, którzy atakując nie stop zdobyli pierwszą bramkę, lecz druga, po przerwie na zafundowane przez wędkarzy piwo, zgodnie z oczekiwaniami

przyniosła przewagę wędkarzom, którzy przez moment mieli nawet przewagę prowadząc 2:1. Kontra Oldbojów była jednak natchciastowa i mecz zakończył się w regulaminowym czasie wynikiem 2:2. Dogrywkę nie było. Uzgodniono jednak, że o wyniku zdecydowały rzuty karne. Każda z drużyn miała wykonać ich 15 i o dziwo 7 celnych strzałów oddali Oldboje i tyleż samo wędkarze. Myślę jednak, że Oldboje widząc wędkarzy strzelających karne w kaloszach dali im fory, przestrelując kilka swoich rzutów. Po meczu i wspólnej butelce piwa, umawiając się na rewanz w siatkówce w Klasztorze, na zakończenie sezonu uczestnicy Festynu zgromadzili się przy ognisku, gdzie piekli kiełbaski i opowiadali sobie wędkarskie przysługi. Imprezy zakończył prezes NTV, dziękując kolegom z Zarządu za trud przy jej organizowaniu, a zebrany przy przybytku zapraszając wszystkich na dyskotekę do znajdującej się obok tzw. zielonej świetlicy.

Ze swej strony chciałbym serdecznie podziękować kolegom z Gardy oraz z Kwidzyna biorącym czynny udział w zorganizowaniu tego Festynu. Informacje o zawodach klubowych ZEM podam za tydzień.

Kalendarz brań:
piątek - z rana zmienne wieczorem barzo dobre
sobota - cały dzień dość dobre
niedziela - cały dzień znośnie
poniedziałek - wtorek - cały dzień źle
środa - cały dzień dość dobre
czwartek - z rana dobre wieczorem znośnie

Zbigniew Sitko

MAJOWE IMPREZY - L. KUCHARSKI W ROLI GŁÓWNEJ.

W okresie 1 - 3.05.95 sporo ogólnodostępnych imprez sportowych przygotowali i przeprowadzili kwidzyńscy MOSIR, Tenisiści ziemni rozpoczęli CHALLENGE '95. Pierwszy turniej z tego cyklu wygrał Wojtek Sikora przed Jackiem Wilke i Markiem Bokowskiem. Turniej par w brydżu sportowym rozstrzygnęli na swoją korzyść L. Troper i J. Świder przed parami B. Rybus - K. Najdowski, W. Prociak - R. Borowski i J. Kozłowski - S. Klekmit. Rekordową obadę mieli 3-MAJOWE biegi uliczne. Na trasie wokół kwidzyńskiej katedry pojawiło się prawie 200 biegaczy i biogaczy. W poszczególnych kategoriach wiekowych najpolsi to: Alicja Barczak z SP 3 Kwidzyn (klasy I-IV), Karolina Studzińska z SP 6 Kwidzyn (kl. III-IV), Monika Seremet SP Okragla Łąka (kl. V-VI) i Anna Lisiewicz SP Okragla Łąka (kl. VII-VIII) wśród dziewcząt oraz odpowiednio wśród chłopców: Łukasz Grelkowski z SP Korzeniewo, Łukasz Ciesiak i Jarosław Kuleszobaj z SP 9 Kwidzyn oraz Radosław Cwiek z SP 8 Kwidzyn.

uświetnił swoją obecnością mistrz celulozowej piaski Leszek Kucharski. Wielokrotny medalista mistrzostw świata (srebrny w debłu z Z. Kalinimem w 1989, brązowy w drużynie w 1985 i brązowy w debłu z A. Grubią w 1988), Europy (srebrny w singlu w 1986 i w drużynie w 1985, brązowy w drużynie w 1986 i w debłu z A. Grubią w 1988, mistrz Europy juniorów w singlu w 1977 - ze wymieniami tylko część sukcesów) dał niezapomniany pokaz wprawy cyrkowej popisów. Ale zanim doszło do występu Leszka Kucharskiego powtórzył wszystkich widów - zespół muzyczny COMBO THE SOUND oraz w nietypowych dla siebie rolach, bo za stołem pingpongowym prowadzący imprezę Marek Sulaj i Adam Karas. Następnie zorganizował sze przedstawieli zwycięskich zespołów ligi miejskiej i indywidualnie Wiesław Maj z BE & Koraz Leszek Malachowski z KORALU oraz parami Maj z Graczkowskim przeciw Malachowskiemu i Kurzezi. W międzyczasie oczywiście koncertował COMBO THE SOUND. I wreszcie pojawił się LESZEK KUCHARSKI. Krótka rozgrywka i pokazowe spotkanie z czwartym na liście krajowej Grzegorzem Adamiakiem. Było

na co popatrzeć. Długie efektywne wymiany, raptowne zmiany tempa i siły uderzenia, raz jeden raz drugi w głębokiej obronie. Ostatecznie 2:0 wygrał Leszek. Z krótkiej rozmowy po spotkaniu dowiedzieliśmy się, że L. Kucharski ma 36 lat i prawie tyle spędził z rakietką w ręku. Jest żonaty i ma jedno dziecko. Uhonorowany został nagrodą ministra spraw zagranicznych za wybitne osiągnięcia sportowe za granicą w 1986 roku, wielokrotnie odznaczony był miedziakami GKKFIS oraz, co najbardziej cenne, był olimpijczykiem w Seulu, ma w swojej kolekcji odznaki Zasłużonego Mistrza Sportu. Obecnie, na zakończenie kariery, gra w polskiej pierwszej lidze. Teraz na widowni poruszenie: KWIDZYŃCZYNI WYŻYWAJĄ NA POJEJEDYNEGO MISTRZA. Leszek nie reteruje. Wiesław Maj dostaje 13 pkt., Leszek Malachowski 14 pkt., a Artur Kurzeja 15 pkt. for. Ze wszystkich pojedynków mistrz Kucharski wychodził zwycięsko, a największy oprór stawiałim jego imieniem Leszek Malachowski. Jeszcze wręczenie nagród zwycięzcom ligi miejskiej i a zakończenie gra COMBO THE SOUND. Niech żałują, ci którzy nie byli.

BRACIA TURON - GÓRALE Z KWIDZYNA

23 kwietnia w Łodzi na Rudzkiej Górze odbył się wyciąg kolarstwa górskiego i eliminacja Pucharu Polskiego.

W imprezie wzięły udział takie osobistości kolarstwa polskiego, jak Szurkowski, Mytnik, Piasecki, Kutra.

Kolejny raz w kategorii młodzików wygrał Bartek TURON (był to jego zwycięstwo na Rudzkiej Górze - dwa poprzednie w 1994 r.). Jego brat Michał zajął 1 miejsce w kategorii dzieci do lat 12.

Relację z tego wyciągu zobaczymy w telewizji w programie "Apetel na zdrowie" Katarzyny Dowbor, która także ścigała się w Łodzi.

SPORTOWY WEEKEND

PIŁKA NOŻNA
ELBLĄSKA OKRĘGOWKA
13.05.95 (sobota)
godz. 17:00 UNIA Susz - ZALEW Frobok, sędziuje pan Mamczarz z Dzierzgonia Boisko w Suszu.
13.05.95 (sobota)
godz. 12:00 POGON Prabuty - POMORZE Gornow, o Beszchowskiej Boisko Sanatorium Prabuty.
13.05.95 (nie-dziela)
godz. 15:00 RELAX Ryjewo - MGKS Tolmicko, p. Dudkiewicz z Elbląga Bicko w Ryjewie.
14.05.95 (nie-dziela)
godz. 16:00 SPONIA Sadiłki - OLIMPIA Sztum, p. Kaitowski z Elbląga, Boiskow Sadlnickach.
WUJ. KLASA A
13.05.95 (sobota)
godz. 16:00 LZS Wąclawo - TĘCZA Szrop.
13.05.95 (sobota)
godz. 15:00 POJEZIERZE Prabuty - LZS Pastwa.
13.05.95 (sobota)
godz. 16:00 BIANKO Ródowo - POWISLE Stary Targ Boisko w Mikolajkach Pomorskich.

13.05.95 (sobota) godz. 16:00 OLIMPIA Kisielice - LZS Nowa Wieska.
14.05.95 (nie-dziela) godz. 15:00 POGON Gardaja - POWISLE Czernin.
WUJ. KLASA B
Wszystkie mecze w niedzielę 14.05.95 o godz. 15:00 grają LZS Czarna Dolina - POMORZE Kanielski, HURAGAN Olszancza - SOKOL Marez, LZS Brachlewo - LZS Wraclawek.
WUJ. LIGA MŁODZIKÓW I JUNIORÓW
14.05.95 (nie-dziela) godz. 10:30 i 12:00. RÓDLO Kwidzyn - Żuławy Nowy Dwor Gdanski.
14.05.95 (nie-dziela) godz. 10:00 i 11:30 UNIA Susz - POWISLE Dzierzgon.
14.05.95 (nie-dziela) godz. 10:00 i 11:30 OLIMPIA Sztum - ZATOKA Braniewo.
WUJ. KLASA A JUNIORÓW
14.05.95 (nie-dziela) godz. 13:00 SPONIA Sadiłki - POGON Gardaja.

17.05.95 (środa) SPONIA Sadiłki - RÓDLO Kwidzyn Boisko w Sadlnickach
17.05.95 (środa) POGON Prabuty - OLIMPIA Sztum Boisko Sanatorium Prabuty
17.05.95 (środa) JURAND Lasowice - BŁEKITNI Olimpia Boiskow Lasowicach
17.05.95 (środa) OLD BOYS Elbląg - POLONIA Elbląg
Wszystkie mecze o godz. 17:00.
BEKREACJA PIŁKARSKIE "DZIEWIĄT. KL"
11.05.95 (czwartek) 16:00 IP SA - POLICJA 17:00 BRABORK - BE & K 18:00 NA UCZYCIELE - ŻK 19:00 FC PORNO - STOMIL
16.05.95 (wtorek) 16:00 TOR PAL - STOMIL 17:00 KOMPAP - ENERGETYK 18:00 BALTIMEX - BE & K 19:00 FC PORNO - POLICJA
18.05.95 (czwartek) 16:00 TORPAL - ENERGETYK 18:00 IP STOMIL - POLICJA 17:00 IP SA - ŻK 19:00 HRABORK - NAUCZYCIELE

SP 4 NIE ZWALNIA TEMPA

Kontynuują zwycięską passę, na różnego rodzaju turniejach, młodzi piłkarze ręczni uczniowie klas piątych z kwidzyńskiej szkoły podstawowej nr 4. Ostatnio wyhodownikiem trenera R. Makula wygrali z udziałem sześciu drużyn, turniej w Tczewie. W meczu o pierwsze

miejsce pokonali miejscowego SAMBORA 11:10. Trzecie miejsce wywalczyli młodzi wychowankowie M. Woronowicza z kwidzyńskiej SP 9, którzy z SP 4 Kwidzyn zremisowali 8:8, ale przegrali minimalnie 9:10 z Samborem. W barwach SP 4 wystąpili: M. Rozalski i

M. Panasiewicz w bramce oraz Ł. Gielgowski (uznany za najlepszego zawodnika), K. Gryń, W. Rząca, Ł. Czeszejko-Sochacki, M. Bloch, M. Kuzmiński, S. Pozoga, P. Krzyżwiński, M. Saliński i M. Archacki. Nie mogli zapisać kontuzjowany K. Lompes.

Za tydzień
rozmowa
z Jerzym
Jakubusem
dyrektorem
SZPS
"Polmos"

DZIENNIK POMORSKI

ISSN 1232-3713
Nakład 85 tys. egz.

Regionalne Pismo Pomorza Nadwiślańskiego

Nr 19 (108) GDAŃSKIE • ELBLĄSKIE • TORUŃSKIE 11.05.1995 r.

Przygotowania do eksploatacji morskich i podmorskich zasobów naturalnych już teraz decydują o podziale świata na bogatych i biednych w wieku XXI.

TRZECI WYMIAR ZIEMI



Fot. Maciej Kostun

Kolejny polski rząd myśli tylko o najbliższej przyszłości, obcinając fundusze na badania naukowe i eksperymenty praktyczne, w tym i na badanie morza. Zapewne członkom i naszemu rządowi jest wiadome, że już w najbliższym stuleciu - według międzynarodowych prognoz - pomysłowi coraz większości państw świata będzie ściśle zależny od tego, jak zdolają się przygotować do eksploatacji zasobów naturalnych morskich głębin i podmorskiego dna. Niestety, w Polsce są ponoć pilniejsze, bieżące wydatki.

W rezultacie, w państwowych firmach, których pracownicy już od kilkadziesiąt lat doskonale wiedzą, jakie zyski może dać umiejętna "uprawa morza", próbuje się półśrodków. Kregom prokuratorskim znane są w efekcie takie choćby przykłady, jak z pewnego gdańskiego przedsiębiorstwa, którego dyrektor postanowił wykorzystać do penetrowania sprofundowanych głębin górnicy dzwon, stosowany do rozpoznania zatopionych sztalni. To proste urządzenie było skuteczne na parometrową wodę, ale dwójce ludzi, opuszczonych w nim na głębokość ponad 20 metrów "wypłuło" płucą.

Daje to obraz nie tylko aktualnego stanu rozpoznawania środowiska morskiego, ale i izadnych kompetencji u wielu osób odpowiedzialnych za szeroko pojętą gospodarkę morską.

Tymczasem już wstydzieliśmy, żyjący w IV w. p.n.e., opisać sposoby zanurzenia się człowieka pod powierzchnię wody, ale popiełnił tak wiele zasadniczych błędów, że należy przypuszczać, iż są to tylko rozważania teoretyczne. Proponował on zbudowanie specjalnego dzwonu, który umożliwiał pokonanie tej bariery. Dzwon potrzebny jest do zgrumowania pewnej ilości powietrza, które jest niezbędne człowiekowi. W ten sposób człowiek próbował poznać tajemniki toni morskiej.

Okazało się, że nie było to takie łatwe. Co stało na przeszkodzie w badaniu trzeciego wymiaru morza? Otóż największą przeszkodą był ciśnienie hydrostatyczne i brak rozwiązań technicznych do jego przetrzymania. Pierwsze poprawne rozwiązanie podwodnego nurkowania spotkamy w dziele Vegetiusa pt. "De re militari" (1553). Opisuje on skorzany skafander nurka, który osłania górną część jego ciała i głowę. Przy pomocy cienkiej rury wyprowadzonej nad powierzchnię wody, nurk może być zaopatrywany w powietrze. W ten sposób człowiek mógł zanurzać się do głębokości kilkunastu metrów. Ale dopiero dzwon skonstruowany przez Halleya i użyty w roku 1798 spełniał wymogi techniczne. Przy jego użyciu można było zanurzać się na głębokość ponad

20 metrów. A więc potrzeba było ponad 200 lat, aby pokonać tak małą głębokość.

Morze jednak było wielokrotnie głębsze. Wiedziano o tym już w starożytności. Posydoniusz w I wieku p.n.e. zmierzył głębokość Morza Śródziemnego w pobliżu Sardynii przy pomocy sondy ciężarkowej. Głębokość Oceanu Atlantyckiego próbowali zmierzyć podróżnicy średniowiecza. Próby takie były czynione przez Magellana. Jednak wyniki były negatywne. Ocean był zbyt głęboki.

Pod koniec XVIII wieku zgromadzony był ogromny materiał oceanograficzny. Poznano kształt linii brzegowych poszczególnych kontynentów, wymiary horyzontalne mórz i oceanów, ale ich wymiar w trzecim kierunku był nadal nieznany. Wszyscy uważali, że ton morska to bezkresna, ciągle ciemna otchłań, w której na odpowiedniej głębokości pływają zatopione statki.

Impulsu do wejścia w głębinę dostarczyła teoria wiatrów i prądów morskich, prowadzone przez Maurego oraz teoria ewolucji Darwina. Pierwsze badania prowadziły do wnioskowania o ogólnej cyrkulacji wód w morzach i oceanach. Zastanawiano się do jakiej głębokości zachodzi mieszanie wód morskich, a tym samym rozprzestrzenianie się w nich fauny i flory. Natomiast teoria ewolucji Darwina stawiała w opozycji w stosunku do poglądów głoszonych przez biologów, twierdząc, że morze było prakolebką życia. Pogląd panujący wśród biologów głosił, że ton morska jest pustynią biologiczną. Zainspiracja sprzeczność należało rozstrzygnąć w krótkim czasie. Rozpoczęto badania fauny i flory oraz penetrację głębin.

Największe autorytety drugiej połowy XIX wieku uważały, że duże ciśnienie hydrostatyczne i panujące ciemności nie pozwalają na rozwój życia w toni morskiej. Uczeń uważał, że życie w toni rozwija się tylko w jego strefie przybrzeżnej i w warstwie przypowierzchniowej do głębokości około 500 metrów.

Przyszła często jednak człowiekowi płała figla. Przypadek, a nie długotrwałe badania, rozstrzygnął spór. Otóż w roku 1850 musiał być podany konserwacji kabel transatlantycki łączący Europę ze Stanami Zjednoczonymi. Gdy go wyciągnięto, na jego powierzchni tkwiły żyjątka, których dotąd nigdy nie widziano. Było dowód, że w głębi mórz istnieje życie, że ton morska nie jest pustynią biologiczną.

cd. na str. IV

Jest problem

DZIECI I RYBY GŁOSU NIE MAJĄ?

Przeciętny dorosły człowiek nie ma wątpliwości, że dziecku przysługują prawa z samej istoty człowieczeństwa - prawo do życia, wolności, poczucia godności osobistej, ale już niewiele przyznaje prawo do samostanowienia. Wiedza o prawach dziecka wśród dorosłych jak i dzieci jest niewystarczająca.

W Polsce, w przeciwieństwie do rozwiniętych krajów demokratycznych, prawa dziecka w świadomości społecznej są praktycznie nieobecne.

Przy czym takiego stanu rzeczy należy szukać w rodzinie, sądach, szkołach, szpitalach, placówkach opiekuńczo-wychowawczych, w których praktyką nagminnie stosowaną jest niecierpienie się z wola dziecka, wychodząc z założenia, że "my dorośli wiemy lepiej co jest dobre, a co złe dla dziecka".

Niesprzecznym prawom dzieci w naszym kraju przeważa się przede wszystkim w nadużywaniu władzy wobec dzieci, zaczynając od łamania tajemnicy dziecięcej korespondencji, przez nieuczestniczenie w racjach dziecka przez rodziców, kończąc na relacjach szkolnych, gdzie uczeń zostaje bezwzględnie podporządkowany nauczycielowi a pomija się zupełnie współpracę.

Ważnym aspektem nadużycia władzy jest forma tajnej adopcji, która w myśl Konwencji o Prawach Dziecka, łamie prawo człowieka do wiedzy o własnym pochodzeniu. Ustawodawca polski, wprowadzając w 1975 r. instytucję adopcji całkowitej, umożliwiającą pełną tajemnicę przysposobienia, wyszedł z fałszywej psychologicznej przesłanki, że całkowite zatępienie prawdy przed dzieckiem o jego pochodzeniu służy jego dobru i dobru rodziny adopcyjnej.

Kolejnym nierozwiązanym od lat problemem jest sposobem traktowania dziecka hospitalizowanego. Mimo zmian regulaminów szpitalnych ciągle jeszcze obowiązuje zakaz odwiedzin dziecka przez rodziców lub też czas ten jest niedostateczny. Dziecko przebywające w szpitalu cierpi w podwójnym stopniu: z powodu choroby i z powodu tęsknoty za osobami

bliskimi. Zamknięte drzwi do szpitala dziecięcych ujemnie wpływają na sam proces leczenia.

Naruszanie praw dziecka przejawia się w zaniedbywaniu obowiązków wobec dzieci. Zwykliśmy zazwyczaj winić za to szkołę, instytucje, ale błędy popełniają przede wszystkim rodzice. Pracownicy, walczący o byt, nie mają czasu dla swoich pociech. Wychowują je bez miłości, bez konsekwencji, bez ich zrozumienia. Wzrastająca liczba rozwodów, popularność życia w konkubinacie, wpływa ujemnie na poczucie bezpieczeństwa dziecka. To wszystko narusza prawo człowieka do wychowania się w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia.

Wobec dzieci stosuje się różne formy przemocy: przemoc fizyczną a także przemoc emocjonalną, która przejawia się odrzuceniem emocjonalnym, brakiem wsparcia, ignorowaniem go, szantażowaniem, nadmiernym kontrolowaniem, szkaradaniem, nieposzanowaniem godności dziecka. Ma to swoje negatywne skutki w młodej, kształtującej się osobowości, jest przyczyną różnych zaburzeń nerwic, chorób psychosomatycznych, trudności szkolnych, wagarów, ucieczek z domu, samobójstw, narcomanii, przestępczości i innych. To są sygnały dzieci, że jest im źle w życiu, sami próbują wywalczyć swoje prawo.

Konwencja o Prawach Dziecka w Polsce weszła w życie 7 lipca 1991 r. Składa się ona z preambuły zawierającej 13 paragrafów. Katalog praw przyznanych dziecku w Konwencji obejmuje prawo cywilne, społeczne, kulturalne, polityczne. Nie przyznaje praw ekonomicznych, wychodzących z założenia, że dziecko winno się uczyć a nie pracować.

Konwencja weszła w życie 4 lata temu. Jak długo jeszcze trzeba będzie czekać aż będzie ona powszechnie przestrzegana?

Joanna Smól

PO ŚLADACH NA WODZIE

Rozmowa z Jerzym Wnorowskim
twórcą kryminalistyki morskiej

- Kryminalistyka morska to termin zupełnie nieznanymi, budzący więc zdziwienie. Czy oznacza specjalność dotyczącą w ogóle nie występującą w nauce?

- Tak, jest zupełnie nową. Zastosowałem go po raz pierwszy w mojej pracy habilitacyjnej, zatytułowanej "Kryminalistyka problematyka wypadków morskich". Wszedł on już na stałe do terminologii zajęć i przyjął się wśród studentów, jak również wśród ludzi profesjonalnie zajmujących się prawem morskim i karnym. Sądzę, że w najbliższym czasie określenie tego używać - naukę tę stosować, będą też znane w innych krajach.

- A zatem powstała nowa gałąź nauki w dziedzinie tak starej i rozbudowanej jak prawo?

- Uściśliłbym, znajdując się ona jeszcze w statu nascendi i jest gałęzią kryminalistyki - prawo

wydaje się tu pojęciem zbyt szerokim - a więc nauki nadającej sposoby i środki pojętelnia przestępstw i opracowywującej metody służące ich wykryciu oraz ujęciu sprawców. Fizyjk - czymś tę definicję w digicel, gdyż bardzo często utożsamia się kryminalistykę z kryminologią, która z kolei jest jakby socjologią przestępczości, i środowiskowe badanie jej, i w dalszym ciągu przyczyni.

- Czy polska kryminalistyka poprzednio odnotowała na swoim koncie tworzenie nowych gałęzi tej nauki?

- Polska kryminalistyka może się pochwalić wieloma talentami, przejętymi następnie przez specjalistów nie tylko z wielu krajów Europy i świata. Niektóre z nich dysponują najczystszy znacznie większymi środkami finansowymi, technicznymi i kadrowymi. Bywa więc, że szybciej i z większymi efektami wdrażają nasze metody

Mало kto wie, że jesteśmy na przykład pionierami w dziedzinie fonoskopii - czyli metody identyfikacji osób przy pomocy głosu, a także bardzo widowiskowej techniki identyfikowania osób przy pomocy portretu. Składane przez Ty mi metodami posługujące się dziś cały świat awymyślono w Polsce. Podobnie, jak powstanie specjalistycznych badań w sprawach morskich, a więc związanych z żeglugą i rejonem nadmorskim. Kryminalistyka morska, jako nauka, po zostaje jeszcze przede wszystkim w sferze teorii, są już jednak pierwsze jej zastosowania praktyczne. Potwierdzają one, że to nauka powstała z potrzeby, by specyfiki przestępczości na morzu i nad morzem, wymagającej swoistych metod.

- To jakby badanie śladów na wodzie...

cd. ze str. II

Konzeption II
oferuje pracę przyszłym
DORADCOM UBEZPIECZENIOWYM

Zapewniamy profesjonalne przygotowanie oraz prestiżową, dobrą płatną pracę. Preferujemy osoby dynamiczne, łatwo nawiązujące kontakty z ludźmi, odpowiedzialne, samodzielne w podejmowaniu decyzji.

Jeżeli sam postanowicie zrealizować swoją przyszłość, SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

SPOTKANIA INFORMACYJNE odbywają się w poniedziałki, wtorki, środy ul. Zielona 14 pokój 18
83-200 Starogard Gd. od godz. 8.00
tel. 247-52

HT Tczew, ul. Półna 1
tel./fax (069) 31-11-41

FIRMA HINC - TRADE
IMPORT - EXPORT - HANDEL HURTOWY
zaprasza codziennie od 9.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 14.00
OFERUJEMY W HURCIE I DETALU:

- ◆ WYKŁADZINY DYWANOWE importowane (Belgia, Holandia, USA) o szerokości 2, 3, 4, 5m,
- ◆ DYWANY I CHODNIKI
- ◆ WYKŁADZINY PCV krajowe i importowane (2, 3m)
- ◆ DZIEWIARSTWO
- ◆ KONFEKCJA

UWAGA!
W tym miesiącu kupisz wykładzinę dywanową o 20% TANIEJ!

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT W PROMIENIU 20 KM

PIWO ŻYWIECKIE
z magazynów fabrycznych ZP ŻYWIEC
oferuje GOLDEN TRADE
bezpłatny dystrybutor
Gdynia, ul. Przemysłowa 9
tel. 23-03-43

BARY, PUBY, RESTAURACJE:
Chcesz postawić na jakości i tradycję
dobrego PIWA z NALEWAKĄ ZADŹWÓW 23-03-43
dostaniesz również doskonałą reklamę!

ŻYWIEC - ON WIE, CO DOBRE

PO ŚLADACH NA WODZIE

cd. ze str. I

- Oczywiście! Woda może zawierać wiele śladów niewykrywalnych przy pomocy klasycznych metod śledczych, ale dających się ujawnić podczas badań specjalistycznych przy zastosowaniu takiegoż rozumowania. Do wypadków czy przestępstw morskich nie wolno bowiem podchodzić jak do tych, które zdarzają się na lądzie.

- Brzmiałoby to nieco fantastycznie, chociaż gdy się głębiej zastanowimy to przecież, na przykład, śledztwo w wypadkach drogowych, to już cała specjalność kryminalistyczna. Nie dziwi nas, że innymi metodami bada się rozbitych samochodów, a innymi zawałomych.

- Szukając początków kryminalistyki morskiej, musimy sięgnąć do praktyki używania klasycznych metod w badaniach spraw morskich. Takie słołowa jeszcze milicja morska utworzona w Gdańsku w 1945 roku. Jej zadania były wówczas bardzo wszechstronne, od dozoru nadporządków po konwojowanie podręcznych i wydobywanie towarzyszy. Jednak najcięższym zadaniem, jest wspomniany już, specjalnie służby była walka ze zorganizowaną przestępczością w portach i na szlakach kolejowych - chodziło głównie o kradzieże dostaw UNRRY. Pojawiły się wówczas na Wybrzeżu całe bandy dokonujące napadów na statki, pociągi, takie w klasycznym stylu Zachodu. Milicja morską napełnia dwóch latych działalność rozciągnięto. Myślę, że fakt ten wpłynął na późniejsze wyodrębnienie metod dochodzeń w sprawach morskich. Od tamtych lat krajobraz społeczno-gospodarczy regionu nadmorskiego całkowicie się przeobraził - poglądzając zjawiska nienaturalnie i zwrócił uwagę na nieuniknione przyrost liczby wypadków na morzu, pożarów, katastrof, zamierzonego i nieświadomego morskiego. Zmieniła się struktura i dynamika przestępczości w miastach portowych. To wszystko wytworzyło zapotrzebowanie na nowe podejście do tych spraw. Chociaż oczywiście, nigdy nie zastąpiono u nas scignania przestępstw morskich.

- W wielu sprawach morskich ślady bywają jednak niktę lub zgola żadne, zwłaszcza w przypadkach zaginionych statków wraz z załogami. Nasuwa się to porównanie do tak zwanej zbrodni doskonałej, która podobno istnieje tylko w teorii, ale jednak się zdarza i w aktach sprawy do dziś nie wyjaśnionych zaginięciu jachtu "Janosik" czy kutra "Hel-126". Co na to

u nas pewnej "ciemnej liczby" zabójstw, upozorowanych na wypadki lub samobójstwa. Przytoczę przykład tak dawny, aby nie budził skrajnych. Ze statku "Waryski" zginął podczas rejsu człowiek. Po powrocie statku do kraju, w wiele tygodni po wypadku, prowadzący śledztwo dokonują oględzin kabiny zagnionego. Jest to czysta wysypczyna, jednak uduje się im rozróżnić ślady udujające o wielokrotnym zadawaniu ciosów ofiarze, powstaniu u niej rozległych obrażeń, o rozpaczliwej obronie. Więcej - ofiarce wyrzucenia zwłok przez iluminator. Mimo takich śladów, a także pozostawionych na jednym z marynarzy, jako na sprawcę czynu, postępowanie umorzono przyjmując hipotezę, że ofiara po zadaniu sobie serii ciosów w głowę "narzędziem, którym mogłby być młotek", sama przecięła się przez iluminator i wyszła za burtę.

- Ale cóż taką hipotezę usprawiedliwia?

- Brak wyraźnych znamion przestępstwa. Wprawdzie jeden z marynarzy "Waryńskiego" zeznał, że istniała możliwość zabójstwa, gdyż zaginiony "za dużo wiedział, wszędzie chodził i wiele widział" - inni zachowali swoistą zmoję milczenia, jaka nagminnie występuje w tego rodzaju wypadkach. Tak załoga statków pojmuja wewnętrzną solidarność. Przykład ten, jak też późniejsze zaginięcia kapitanów ze statku "Jelena Góra", kojarzą mi się z napisem na murze głosi on: "Kto nie gada, nie słucha i oczy zakryje - nie chęby i sto lat w spokoju przeżyje". No, ale na Sycylii jest mafia...

- Jeśli wierzyć statystykom - środowiska marynarskie nie jest bardziej kryminalne od innych środowisk zawodowych a zabójstwa na statkach należą do rzadkości.

- Do statystyk trafiają jednak tylko zabójstwa udowodnione, czyli takie, które były przedmiotem postępowania sądowego. Wszelkie inne gwałtowne śmierci czy zaginięcia, w których nie stwierdzono przestępczego działania osób trzecich, nie obciążają statystyki zabójstw - to zrozumiałe.

- Wspomniał pan o zanieczyszczeniu środowiska morskigo. Czy i ten temat wchodzi w zakres działań kryminalistyk morskiej?

- Opracowaliśmy podstawowe wnioski z dotychczasowej - jakże niedoskonałej - metody wykrywania i scignania różnorodnych morskich brudów. Zaproponowaliśmy też cały system czynności, jakie należy podejmować w przypadkach stwierdzenia zanieczyszczeń. Jak je badać, jak dochodzić sprawców. To ogromny problem, widzimy nas, stał i konkretny udział w dziele odkazania morza i wybrzeża, właśnie poprzez wdrożenie kryminalistycznych metod scignania tego rodzaju przestępczości.

Pomorskie życiorysy: kpt. ż.w. Norbert Goluński

Fotografii z tamtych lat i miejsce zachowało się niewiele. Większość z tych, które ocalały, robiona była wórew oficjalnym zakazem. Tym bardziej więc stanowio dziś one cenny dokument. Przedstawiają zaś słuchaczy słynny szkół "cichociemny" w Auxley End. Nazbiorowych zdjęciach legendarnych komandosów i lwiny światowej, zwraca uwagę jeden z żołnierzy grałowym mundurze marynarska. To Norbert Goluński.

Mozna by stwierdzić, że jeszcze król Władysław Jagiełło dobrze wiedział, po co osiedlił Goluńskich na Kaszubach. Ród ten - o czym mówią historyczne źródła - dziełnie mu służył podczas wojen z Krzyżakami, a co w nagrodę otrzymał spory szmat ziemi pomiędzy dzisiejszym Goleniowem a Oluchem. Tam też owi ród miał nadal czuć, aby polskim dziedzicom nie zagrali niebezpieczny żywioł.

W Oluchu urodził się ojciec Norberta Goluńskiego, Sylwester. Po pierwszej wojnie przyjechał do Gdańska, wierz, że miało przypadek odrażający przez Polskę. Począł czynnie działać w gdańskich klubach i towarzyskich zbiórkach. Wspólnie z żoną, Elżbietą, a z domu Ceynowa, organizowali polonij na zakup sztańdarów o polskich znakach, otworzył i

W roku 1940 pięciu "Roburum" nadano nowe imiona, zaczęły się z sielkiewiczowskiej "Trylogii" i wyznaczono drugie trasy. Osiadł "Robur VIII", już jako "Zagłoby" - dwusiecznikowi Karaszy. Zamiast węgla wówał sprężony węgny, ozetło i bardziej był narazony na ataki hitlerowskiej medycyny i podopiecznych. Nadal jednak nie miały się go wrocie kulki torpedy. Po kilku udanych rejsach przez Atlantyk, Norbert skierowano do Szkoły Morskiej w Southampton w charakterze podchorążego. Na szczęśliwym statku, miejsce Goluńskiego zajął jego przyjaciel, Witold Krajewski. Bardzo chętnie przyzwój wojnę. Kto mógł przypuszczać, że w jednym z kolejnych rejsów "Zagłoby" zaginie bez śladu wraz z całą załogą?

Nauka trwała do lipca 1942 r. Norbert ukończył ją z trzecią lokatą, choć mierzył wyżej. Pierwszeństwo odebrał mu polski podoficer szkoły, kpt. Zieliński, który wysoko cenili sobie zwłaszcza zdyscyplinowanie przyszłych oficerów marynarki. Tymczasem Goluński - kawaler, lat 23, 190 cm wzrostu i 90 kg wagi - faktycznie nie miał wówczas zbyt potężnego uosobienia. Był to właśnie opinia kpt. Zielińskiego zdecydowała, że Norbert wraz z patentem podporucznika otrzymał rozkaz stawienia się w hotelu "Rubens". Budynek ten w czasie wojny zajmował sztab naczelnego wodociu sił zbrojnych na Zachodzie. W pokoju, gdzie oczekiwano Goluńskiego, mieszali się kerentowi IV oddziału, czyli ofensywnego wywiadu wojkowego. Tam padła propozycja skierowania do szkoły wywodzącej z siedzibą pod Glasgow. Po przeszkoleniu nastąpił miaz przjazd do okupowanej Polski, celem organizowania sieci szpiegowskiej. Czy mając lat 23 i niepręparzą żądę przygody odrzuca się taką ofertę?

Cały wieśnię 1943 r. Norbert 30 innymi mężczyzn przygotowywoli się do tego jednego najważniejszego skoku. Gałymi tygodniami nie chodzili do szkoły. Godzinami mierzyli czas spędzony pod czasami spadochronów. Latem przeszli kurs specjalny w slyńskiej szkole "cichociemny" w Auxley End, gdzie każdy z nich musiał wyuczyć się legendy o sobie. Goluński podawać się miał za urodzonego w Kobylnicy, Witolda Krajewskiego. Tego samego, który wraz z całą załogą "Zagłoby" leżał gdzieś na dnie wielkiego Atlantyku...

W nocny z 17 na 18 września znaleźli się nad Polskę. Około 15 km na południowy wschód od Mirnska Mazowieckiego mieli oczekiwać ich: żołnierze polskiego podziemia. Wygodowali szczęśliwie pod Mienią. Otrzymałi nowe ubrania i dokumenty. Goluński wioł Krajewski nosił teraz nazwisko Mikczysztaf Niedzwiedzki, O godzinie szóstej dotarli bezpiecznie do Mirnska, a o czesiej był już w Warszawie. Bez trudu odnalazł zakonspirowane mieszkanie na Starym Mieście, którego właścicielką przyjął go czarnym chlebem z marmiadą i ziołowa herbata.

W południe zjawili się "Jagi" - legendarna dziś licząca kilka akwoskiego wywiadu. Miła rozkaż przeprowadzić Niedzwiedzkiego do lokalu "u mamy" przy ul. Hupoczeńskiej. Tam Norbert i musieli przejść niezbędny kurs po uszaniu się po okupowanym kraju. W tym samym czasie "organizowano" dla niego autentyczną karnkarkę. Wyrobionom ją na nazwisko Zbigniewa Raczki, rzyśkiego. Wymikoło z niej ponadto, iż zatrudniony jest jako pomocnik sluszarza na Okopu, tye, że akurat na dwutygodniowym urlopie. Co 14 dni wkładkę urlopową wymieniano mu na nową, ważną przez kolejne dwa tygodnie.

Międzycyżnieny wyjazdki. Raczkiński zamieszkał u niejkiego ofiaręnie we własnym mieszkaniu w Alejach Jerozolimskich. Niedzwiedzki otrzymał, że inspektor szkie wywiadu morskiego Norbert Goluński, pseudonim "Bombram", mógł zająć się już na dobre organizowaniem siatek wywodzących na terenie Pomorza, Gdańska, Gdyni, Elbląga i okolic. Do alianów podpłynął szumien informacją o przemyśle okrętowym, koncentracji jednostek pływających oraz innych poczynaniach hitlerowskiej marynarki wojennej na lądzie i wodach terytorjalnych okupowanej Polski.

Wspaniała konspiracja sprawka, że "Bombram" pracował bez wpadki do samego powstania. Kiedy nadeszła godzina "W", przystąpił do walki jako oficer. Po kaptulacji Warszawy dostał się do niewoli. Trafił do obozu w Grossborn. Zakładanie się frontu radzieckiego spowodowało ewakuację Jerow. Maszerował przez 10 dni, przebywając w tym czasie piechotą prawie 1200 km. Wioszcem 2 maja 1945 r. stanął pod Lubeką. Nazywzłurł cichich i Bytycyzcy. Dopiero wówczas okazało się, że wśród najbliższych towarzyszy niedoli Goluńskiego znajduje się... 14 innych spadochroniarzy - wylądowali w Gdansk. Dnia 6 maja znaleźli się w Anglii.

CICHOCIEMNY W GRANACIE



Rok 1946. N. Goluński w US Army

dzwonów do polskiego kociołdosa. Stanisława we Włocławku, gdzie w roku 1932 prześladowany za tę działalność przez niemieckich pracodawców i policję przyjął do ciężką chorobę i przedwcześnie śmierć.

Norbert i jego starsza siostra Helena, znaleźli tylko pokójczykę z Polpeline On, w roku 1939 po za koronację naukowce senackim "powszechniaku", przyjeżył został do Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Gdańsku. Harcańska Drużyna Morska prowadzi tam zmarły niedawno Tadeusz Prechtiko. W jej szeregach znalazł się także Norbert Goluński. Szkołnica odbywały się w Gdyni, w Polskim Klubie Morskim, pod okiem samego kapitana Tadeusza Żukowskiego.

Młoda Polacy z Gdańska wygrwaliby regaty po regatach, wyprzedzając załogi liczącejnych i bogatszych klubów niemieckich. Niemcy nie potrafili się z tym pogodzić. Imali się wszelkich sposobów, aby nie uznać wyższości polskich gdańszczan. Kiedy w roku 1936 polski jacht "Korsarz" wygrał olimpijskie regaty do Kloni, okazało się, iż "zaginęła" symboliczna nagroda dla zwycięzców. Gdyby odwołano, na odmianę zabrakło - komisja wyczerpała, która w tymczasem ponocznadzyla się rozszedł. Ostatecznie nagroda trafiła do włosychnych rak, ale przy "dykretym" milczeniu faszystowskiej prasy.

Drużyna wodniacka Gimnazjum Macierzy Szkolnej miała być pierwszym etapem morskiej edukacji młodych Polaków, i była nim. Większość naroczy trafiła do Szkoły Morskiej w Gdyni. Koniecznie chciał się do niej dostać także Norbert Goluński. Wprawdzie ojciec przemaszał go do wodni kolejarza, a stryj Michał - pracownik Poczty Polskiej - doradził karierę pocztowca, jednak chłopak nie miał zań przekonania. W roku 1937 zdał egzamin wstępny i wypłynął w swój pierwszy rejs szkolniowy na "Darze Pomorza".

Niestety, po roku marzenia o ukończeniu tej uczelni musiał odczytać. Rozczynie stałoby na pełne użyczenie studenta, od kiedy ojcu - serek starszy sadowemu - obrabiono zarobki za jego działalność polonijną. Z pracy w Żukowu Norbert nie zamierzał jednak zrezygnować. Zgodził się za majlka na statek polsko-skandynawskiej spółki węglowej - "Robur VIII". Wrzesień 1939 zastał go w jednym z angielskich portów. Porzucił myśli o powrocie do rodziny, kiedy z kraju poczęły dochodzić wieści o kwnawych rozprawach faszystów z polskimi gdańszczanami, w Stutthofie zamordowano jego stryja - Michała Goluńskiego i wychowawcę z gimnazjum - Smachowskiego.

Przez niemal rok służył na "Roburze VIII" jako starszy marynarz. Statek - uzbrojony w działko przeciwlotnicze - woził szkocki węgiel do Londynu. Wówinz więcej dwa - trzy razy dziennie atakowały go niemieckie samoloty. Wówinz pracę starszego marynarza zamienił na czynności artylerzysty - zamkowego. Wówinz tonęły odeszali okrętołw, a "Robur" i jego załoga wychodził bez szwanku z największych opresji, już nazwane go nawet - jak później "Balotego" - szczęśliwym statkiem. Przedwcześnie.

szyby samochodowe:
do aut osobowych, dostawczych, ciężarowych i autobusów

dachy uchyłne:
sprzedaż montaż

na życzenie
montaż szyb u klienta

furgon:
montaż szyb bocznych

AUTO GLAS

Gdańsk - Olwa
ul. Głównowódzka 487
tel. 52-22-31, fax 52-28-41

novita MARKET S.A.

WYKŁADZINY

- Wykładziny dywanowe (szer. 2 i 4 m)
- Wykładziny PCV (szer. 2,3 i 4 m)
- Dywany i chodniki

SALONY SPRZEDAŻY WYKŁADZIN

GDYNIA-Chylonia, ul. Rozowska 1, tel. 23-09-78
pon.-pt. 10.00-18.00, sobota 10.00-14.00

GDANSK, ul. Mostek 2/8 tel. 31-92-64, tel. 31-91-53
pon.-pt. 9.00-17.00, sobota 9.00-13.00

HURTOWNIA FABRYCZNA - SKLEP

GDANSK-Suchanino, ul. Schuberta 104, tel. (058) 32-17-13, 32-52-68/9 wew. 214
pon.-pt. 8.00-16.00, sobota 9.00-13.00

RENAULT

OFERTA

OPORTNOŚĆ

18.42% ROCZNY KOSZT KREDYTU

NOWOŚĆ

18.42% ROCZNY KOSZT KREDYTU

TYNGO - oferta specjalna

Taniej o około 20.000.000

CENY OD 25.990 zł przy kursie DM 17,95 zł (ilość samochodów ograniczona)

Renault 24h SERWIS (02) 699-1-699

Andrzej Ossowski, Elbląg, ul. Nowodwórka 28b, tel. (050) 32-70-75

Grzegorz Cerkaniki - Wł. Sopot, al. Niepodległości 643, tel. (058) 81-82-80

RENAULT

TO PEŁNIA ŻYCIA

TYNGO, CLIO, 19, LAGUNA, SAFRANE, ESPACE i dostawcze

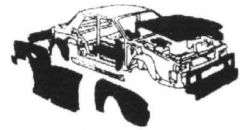
AUTO MOTO



W. Z. H.

Piomir

sp. z o.o.
83-110 Tczew, ul. Warsztatowa 2
tel. (069) 31-20-66, fax (069) 31-53-96



elementy karoserii, reflektory, lampy,
zderzaki, atrapy, chłodnice
do samochodów marki:
**Audi, Opel, Mercedes, Fiat,
Ford, Volkswagen i innych**

TRZY WARIANTY "WARTY"

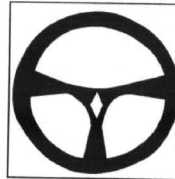
Mimo dużego wzrostu ilości samochodów zarejestrowanych w Polsce ilość umów auto - casco znacznie wzrosła. Powodem jest oczywiście wysoki koszt tego ubezpieczenia. Towarzystwa ubezpieczeniowe zmieniają zatem warunki, aby stało się one bardziej dostępne dla klientów.

Od początku maja swoim klientom "Warta" oferuje trzy warianty ubezpieczenia auto - casco. Pierwszy z nich WARTA - STANDARD skierowany jest do klientów, którzy chcą zawrzeć umowę ubezpieczenia w pełnym zakresie. Nie różni się on zasadniczo od poprzedniego ubezpieczenia auto - casco. Ewentualną szkodę klient likwiduje w dowolnym warsztacie, a wypłata odszkodowania następuje po przedłożeniu i zatwierdzeniu rachunku. Wariant ten "Warta" poleca właścicielom samochodów nowych, objętych gwarancją producenta lub dealera. Drugą możliwością jest ubezpieczenie WARTA - SERWIS. Przy wystąpieniu szkody "Warta" dokonuje oględzin i proponuje naprawę w jednym z autoryzowanych warsztatów. Naprawa dokonywana jest w sposób bezgotówkowy. "Warta" rozlicza się bezpośrednio z warsztatem. W tym wariancie składka obniżona jest o 5% w stosunku do składki podstawowej. Dodatkową zaletą jest możliwość zwrotu udokumentowanych kosztów użytej pojazdu zastępczego w okresie naprawy.

WARTA - EKSPRES. Trzeci wariant polisy auto - casco, polecana jest szczególnie posiadaczom starszych pojazdów, którzy częściej napraw dokonują w większym zakresie. Atutem tego wariantu jest odstąpienie od stosowania udziału własnego i zwrot składki za wiek pojazdu. Składka podstawowa została w tym wariancie obniżona o 5%. Wysokość odszkodowania zostaje przypisana do WARTY - EKSPRES ustalona w oparciu o wybrane sprężoną przez rzeczoznawców Loharystwa. Przy ustalaniu wartości części zamiennych wykorzystywane są katalogi Schwabe - Eurotax. Koszty robocizny ustalane są w oparciu o normy rzemieślniczo - handlowe przez producenta i średnie ceny przyjęte na terenie oddziału, pomniejszone o 30%. W przypadku pojazdów starszych niż trzy lata przelicza się amortyzację części. Klient otrzymuje odszkodowanie maksymalnie po upływie 10 dni od daty zgłoszenia szkody i dokonania naprawy.

"Warta" dokonała również korektur w ogólnych zasadach ubezpieczenia auto - casco. W celu obniżenia składki ubezpieczeniowych kierowcom jeżdżącym bezwypadkowo wprowadzono zasadę, że pojazdy ubezpieczone są do sumy odpowiadającej ich rynkowej wartości. W przypadku wystąpienia szkody i wypłacenia należnego odszkodowania suma ubezpieczenia ulega zmniejszeniu o wypłaconą kwotę. W ten sposób kierowcy jeżdżący nieostrożnie, będący sprawcami wielu wypadków, mogą nawet całkowicie wyczerpać sumę ubezpieczenia. Podwyższenie sumy ubezpieczenia jest możliwe poprzez zawarcie umowy uzupełniającej.

Nowością w "Warcie" jest także zróżnicowanie składki w zależności od marki pojazdu. Właściciele pojazdów najczęściej kradzionych muszą liczyć się z podwyżką składki ubezpieczeniowej. Ubezpieczenie stanie się za to atrakcyjniejsze dla posiadaczy samochodów rzadziej kradzionych. Wysokość składki została więc skorelowana z ryzykiem ubezpieczenia. "Warta" dokonała również podziału terytorium Polski na osiem stref. Wysokość składki uzależniona jest od liczby kradzieży i wypadków na danym terenie. Innym zmianom godnymi zauważenia jest rozszerzenie ubezpieczenia auto casco na motocykle, motorowery, tramwaje i trolejbusy oraz podwyższenie maksymalnej wartości wyposażenia dodatkowego, które można ubezpieczyć wraz z pojazdem, do 8 tys. zł. Ochrona ubezpieczeniowa objęto również uszkodzenie ogumienia przez osoby trzecie, osoba ubezpieczona otrzyma odszkodowanie również w wypadku pożaru powstałego wewnątrz pojazdu, a nie jak było do tej pory z zewnątrz. Zlikwidowano dopłatę do ubezpieczenia pojazdów służących do zarobkowych przewozów osób i towarów. Przedłużono także prawo do zachowania zniżek przy powstaniu przerwy w ubezpieczeniu dla klienta, do 21 miesięcy.



AUTO EURO
HURTOWNIA CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH
Hurtownia k. Pruszcza Gdańskiego, tel./fax (0-58) 82-37-24

UKŁAD KIEROWNICZE LENFOR	AMORTYZATORY KYB	CZĘŚCI ZAWIESZENIA SOAP	PASKI KLIMATOWE I ROZRZĄDU Continental
AMORTYZATORY Bendix	AMORTYZATORY MAMULCE	AMORTYZATORY RUVILLE	FILTRY clean filters
AMORTYZATORY RUVILLE	AMORTYZATORY Lockheed	AMORTYZATORY JURID	AMORTYZATORY REINZ
AMORTYZATORY RUVILLE	AMORTYZATORY MAMULCE	AMORTYZATORY MAMULCE	AMORTYZATORY USZCZELKI
AMORTYZATORY RUVILLE	AMORTYZATORY MAMULCE	AMORTYZATORY MAMULCE	AMORTYZATORY ELEKTRYKA

ZAKŁAD PRODUKCJI I USŁUGOWY
83-392 Gdańsk, ul. Słupska 42
tel. 56-12-68, fax (058) 56-12-68
czynny: pn.-pt. 7:00-15:00

OLIWA
oszczędny - wydajny

USZCZELKI
ZAKŁAD ZPU "OLIWA" WYKONUJE USZCZELKI SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWE DO WSZYSTKICH POJAZDÓW:
- POD GŁOWICE - KOŁYBORY - ROZRZĄDY - BURTY WIDECHOWE
- POKRYWY ZAWORÓW KORKOWO - GUMOWE
- MISKI OLEJOWE KORKOWO - GUMOWE - GAZNIKI - POMPY WODNE
- POMPY PALIWOWE - SKRZYŃNIE BIEGÓW - ZESTAWY DŁOTCZAKÓW

NOWA ASTRA '95 1.4 MPI GL
MPI - SILNIK Z TEMPERAMENTEM

MOŻLIWOŚĆ JAZDY PRÓBNYCH

'95 GÓTOWKA RATA LEASING

CORSA
TIGRA
ASTRA
VECTRA

OMEGA
CALIBRA
FRONTERA
COMBO

SERWIS * CZĘŚCI ZAMIENNE * AKCESORIA
BLIŻEJ CIEBIE! **OPEL**

BAXIMA
ul. Szczeniowa 2, bud. A6
sz. 2000 TELBAG
tel./fax (050) 32-51-21, tel. (050) 39-11-42, tel. (050) 328-028

Salon sprzedaży
ul. Traugotta 27
tel. (058) 82-37-24

WIELOBRANŻOWY ZAKŁAD HANDLOWY

MERUS
SPRZEDAŻ REMONT SERWIS
83-300 KARTUZY
ul. Gdańska 34
tel./fax (058) 81-47-41

- wózki widłowe (RAK, WW, GPW, WNA I WA-2)
- bułgarskie (EV, DV i EP)
- spalniwce i elektryczne
- nowe w cenach fabrycznych
- po remoncie - z pełną roczną gwarancją
- katalizatory spalni
- ogumienie, części i podzespoły (silniki, skrzynie biegów, tył i przed, mosty, mechanizmy podnoszenia) do wszystkich typów
- baterie trakcyjne na zamówienie

UWAGA! Sprzedajemy wózki gazowe prod. polskiej i bułgarskiej.
Serdecznie zapraszamy do naszej hurtowni w Kartuzach, ul. Gdańska 34.
TEL./FAX (058) 81-47-41
TEL. (058) 84-08-78

NISSAN
JEST NIEZAWODNY

KONTYNGENT 95

NISSAN MICRA 24h NISSAN ASSISTANCE

Autoryzowany Dealer NISSAN Poland Ltd. zaprasza do salonu:
STANISŁAW MALINOWSKI
ul. Zblewska 20, 83-200 Starogard Gdański,
tel. 297-78, fax 297-79.

W ramach KONTYNGENTU 95 oferujemy sześć modeli objętych ogólnoeuropejską trzyletnią gwarancją

OBNIŻKA CEN - JUŻ OD 24.600 zł.

AUTOSALON BIMET S.A.
80-853 GDANSK - OLIVA
ul. Gdynińska 481
tel. (0-58) 52 50 11 www.249

AUTOSALON BIMET S.A. - dealer firmy ASCOT - AUTO, oficjalnego importera samochodów firmy ROVER, proponuje Państwu pełną gamę samochodów ROVER w kontyngencie bezgotówkowym 1995 r.

Zapraszamy!

ROVER
W KONTYNGENCIE BEZGOTÓWY 1995

Zapraszamy do odwiedzenia nas na targach MOTEXPO'95 Gdańsk 30.03.-03.04.1995r

FSD
Polonez Caro

AUTOSALON BIMET S.A., autoryzowany dealer FSD proponuje pełną gamę samochodów FSD Polonez, "od ręki" i w konkurencyjnych terminach dostaw w przypadku specjalnych życzeń.

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI ŁOŻYSKA ŚLIZGOWE ORAZ CZĘŚCI DO REMONTÓW SILNIKÓW

Wytwórnia Łożysk Ślizgowych
BIMET S.A.
SLIDE BEARING FACTORY

ADRES: 80-853 GDANSK - OLIVA ul. Gdynińska 481
Czynny: pn.-pt. 8:00-18:00, sb. 11:00-15:00
TELEFON: 051 2461
TELEKS: 051 2461
FAX: (0-58) 52 50 83

AUTOSERVICE BIMET S.A.
80-853 GDANSK - OLIVA ul. Gdynińska 481
tel. (0-58) 52 50 11 www.249

Zapraszamy!

Unikalna w Trójmieście, najnowsza aparatura diagnostyczna

ASO - ROVER ASO - FSD

AUTO MOTO

... plus telefon komórkowy gratis! tylko w kwietniu

RENAULT

Renault 19

ODBIOR NATYCHMIASTOWY

KONTYNGENT BEZGOTÓWY '95

REWELACYJNY KREDYT RENAULT DLA CIEBIE

Renault 24h SERWIS
8321699-1-699

OFERUJEMY: CLIO, R-19, LAGUNA, SAFARI, ESPACE, DOSTAWCZE.

RENOBIL Co. Ltd. - koncesjoner ul. DĄBROWSZCZAKÓW 18 tel. (058) 57-05-02 fax 57-25-47

RENAULT TO PEŁNA ŻYCIA

Firma działająca na rynku niemieckim i w kraju

RADOX

Produkuje i montuje
doskonałe technicznie

OKNA - DRZWI - FASADY

WITRYNY - OGRODY ZIMOWE - ŚCIANKI DZIAŁOWE

z profili ALUMINIOWYCH
renomowanej firmy europejskiej REYNAERS
SZKLENIE

- szyby float zespolone izotermiczne, antywłamaniowe, kuloodporne
- nietluczące płyty poliwęglanowe typu LEXAN, MARGARD i THERMOCLEAR

produkcji General Electric Plastics

Istnieje możliwość realizacji zamówień na zasadach ratalnych.

PRZYJMOWANIE ZAMÓWIEŃ:

83-110 Tczew, ul. Jagiellońska 55 a - siedziba RADOX-u, tel. 069/33-73-17; 33-74-30
tel./fax 069/31-64-96

81-341 Gdynia, ul. T. Wendy 15 - Centrum Targowo-Wystawiennicze WTC „EXPO”
tel./fax 058/28-62-01

80-382 Gdańsk, ul. Beniewskiego 5 - Międzynarodowe Targi Gdańskie, hala L, stoisko 105
tel./fax 058/52-00-71 www. 2395.

CICHOCIEMNY W GRANACIE

cd. ze str. II

Do kraju powrócił Norbert w lipcu 1947 r. na „Batorym”. Czekala tu na niego znowu tena, która poznał jeszcze podczas konspiracyjnej pracy w Warszawie. W sierpniu tego samego roku zgłosił się do „Gdynia-Ameryka Linie” (dłuszej PLO). Przystąpił do „Moiśki Wole”. Potem był „Pulaski”, „Batory” i „Tarna”. Nie spodziewanie wezwano do szefa kadry. Domyślał się o co może chodzić, było to przecież rok 1950. Podzielił los większości „samochodnych” marynarzy Włocławca, na tymczasowe wywołanie bez podania przyczyn i uprzedzono, że na Wybrzeżu nie znajdzie żadnej pracy.

W istocie - nie znalazł. Przeniósł się zatem do Milanówka, gdzie mieszkał teściowie. Tam rozpoczął karierę pracownika - stołecznego Przedsiębiorstwa Dezynfekcyjnego, Dezynsekcji i Deratyzacji. Z uzasadnieniem „Obywatel jako marynarz, powinien najlepiej wiedzieć, jak pozbyć się szczerwca z pod pokładów”.

Tak doczekał się 1956 roku. „Polityczna” odwiz” sprowadziła go znowu nad morze. Rapiem okazało się, że jego zwolnienie było „zwykłym nieporozumieniem”. Tego samego roku zamierzał na „Puck”, aby dopiero po 24 latach zakończyć morską służbę jako dowódca „Helu”, zawsze wierny jednemu armatorowi - PLO.

Od parunastu lat przebywa na emeryturze. Jednak w polskiej flocie handlowej pozostała o nim już chyba na stałe, barwna legenda. Jedni pamiętają kapitana Goluńskiego, jali o mistrza całej marynarki w - spożywaniu alkoholu, istnie - potocznie - „podstawy” wódecznej. Sład co raz więcej na morzach i rzekach, najmocniejszych trunków. Az przestało się podobać zwierzchnikom, którzy poczuli czynić mu wymówki.

Wówczas Norbert Goluński okazał się również mistrzem silnej woli. W noc sylwestrową 1969 roku odwiedził łowarzystwo, z którym bawiąc się oczekiwał Nowego Roku, że z nadejściem północy przestaje pic i palić. I faktycznie, następny kieliszek alkoholu podniósł do ust dopiero po 11 latach, w dniu przejścia na emeryturę.

Inni zachowali w pamięci Goluńskiego jako marynarza z krwi i kości, doskonale znającego się na swym morskim rzemiośle. Stąd ceniono są jego opinie choćby na temat i sztalowania przyszłych oficerów marynarki w wyższych szkołach morskich. Krytycznie odnosi się do najnowszych programów nauczania, w których wioda teoretyczna przeważa nad praktyką. W efekcie absolwenci WSM orientują się w astronomii lepiej od Kopernika, a nie znają - na przykład - podstawowych zasad sztalarki. Stąd co raz więcej na morzach i rzekach - kapitanów, którzy topią się na zle załadowanych frachtowcach, jednocześnie szczerząc się, że poznali kilkanaście sposobów wyznaczania położenia statku za pomocą tych samych danych.

Kapitan Goluński jest również zwolennikiem „przewodownej” - jak powiada - dyscypliny na pokładzie. Stąd pownie wziął się jego przydomek „Osty”. Sprzeciwia się popularnemu ostatnio spoutalaniu się, zwłaszcza młodych oficerów marynarki. Kiedy bowiem dowodzi „tykają” się, a bawia, że idą wspólnie z podwładnymi, to jednocześnie nie mogą od nich żądać służbowego posłuszeństwa. Traktowani są jak „kolegdy od kielicha” których rozkazy można wypełniać, lub - nie jeśli akurat nie ma się na to ochoty. A to prowadzi do powstawania na statkach „gangów” - załóg, które podczas rejsu gotowe są wykozystać wszystkie nadarzające się okazji do osiągnięcia maksymalnych zarobków, choćby kosztem armatora, kapłana, a statku czy złamania przepisów prawa.

Warunkiem uzyskania wartościowej kadry oficerskiej we flocie i handlowej jest - według kapł Goluńskiego - bezwzględnie przyznanie się do motywu wyboru zawodu i doboru kandydatów na studentów szkół morskich. Często słowo upieczony absolwent WSM wkracza na statek od razu ze szczegółowym planem, co, gdzie i jak będzie musiał w tym rejsie kupować i sprzedawać, aby jak i więcej zarobić. Statek, praca na nim, odpowiedzialność za siebie i załogę - niewiele go interesuje. Taki ludźm nie tylko, że nie powinni w ogóle wkraczać na statek. Dla nich - a latwo ich poznać już podczas wstępnych egzaminów - nie powinno być nawet miejsca wśród studentów WSM. W przeciwnym razie - uważa kapł Goluński - nie wróca czasy, kiedy praca pod polską banderą była przede wszystkim patriotycznym obowiązkiem, a dopiero potem szansą na solidny zarobek.

„Jak ten obowiązek należy rozumieć, nieraz dawiał przykład osadźcie. Był niegdyś i oficerem na „Ornaku”. Nieoczekiwanie dla armatora i załogi należało przyspieszyć planowany remont statku, który bez tego nie był w stanie podjąć rejsu. Oczekano to duży port tankowca w stoczni remontowej (gdz i stocznia nie była przygotowana na wcześniejsze przeprowadzenie naprawy), a w okei inspekcji - niespodziewane spore straty materialne dla PLO. Wówczas Goluński zarządził, że załoga „Ornaka” - pod okiem doświadczanego bosmana, mała własnie na statek niezbędne rusztowanie, co jest czynnośc i szczególnie pracochłonna. Tak też się stało. W rezultacie stoczniowcy mogli niemal natychmiast przystąpić do remontu tankowca, który w rekordowym tempie ponownie zszedł na wodę. Osadźności z racji skrócenia czasu przestoju statku i zmniejszenia kosztów naprawy były ogromne. Spodziewała się tego załoga „Ornaka”. Niki wszakże przed rozpoczęciem budowy rusztowania nie zapytał - nie za to dostanie?” To było jednak już bardzo dawno.

Dzisiaj dla wielu ma warty oficerów fлоты handlowej, dla których największym marzeniem jest „dolarowy” kontrakt u zagranicznego armatora, kapł Goluński, że swą raczej skromną emeryturą, orderem „Wirtuti Militari” i Krzyżem Walecznych - nie jest idealnie. Dla nich zwać ma już i rne cele, być może - także dobre uwagi i zachodu. Ale gdy przemijają, czym pozostanie wspomnienie o nich wobec legendy o kapitanie „Ostym”?

Krzysztof Mykowski

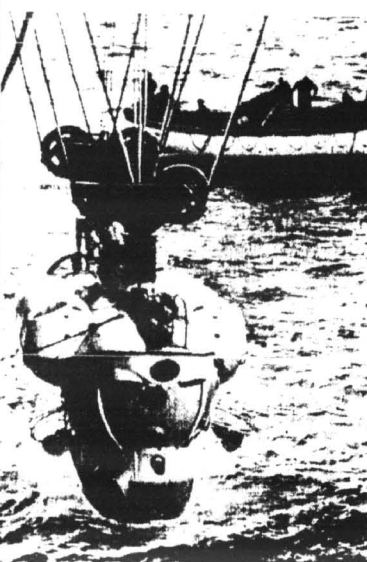
TRZECI WYMIAR ZIEMI

cd. na str. I

Pod wpływem badań prowadzonych przez norweskiego zoologa Michała Sarsa (1805-1869), tonia morska zaczyna się zajmować Charles Thomson (1830-1882). W roku 1868 zorganizował on badania w zakresie biologii morza i oceanografii. Siega coraz głębiej i stwierdzał, że na penetrowanych głębokościach istnieje życie. Siegnął do głębokości 4232 metrów. I tam również znaleziono zwierzęta.

Szczególne znaczenie dla rozwoju badań głębin morskich miała wielka angielska wyprawa naukowa pod kierownictwem Thomsona na statku „Challenger”. Program badań był obszerny. Obejmował on badanie własności fizycznych i chemicznych wód

Nastąpił istny wycisć w osiągnięciu największych głębin. Docelowo badawczych i bicia rekordów, pojawiły się cele zarobkowe i wojkowe. W biurach konstrukcyjnych zaczęła się gorączkowa praca nad opracowaniem urządzenia niezależnego od bazy. Powstał pomysł batyskafu. Jego twórcą był profesor August Piccard, ten sam, który był rekordy wysokości przy podboju troposfery na balonach. Batyskaf posiadał zbiornik wypełniony benzyną, która jako lżejsza od wody mogła go wynieść na powierzchnię. Zabierał ze sobą balast w postaci sprutu, który był usuwany po osiągnięciu zaplanowanej głębokości. Wyposażony batyskaf w silnik i śrubę napędową pozwalało na poruszanie się w toni morskiej.



Po wielu próbach, poprawkach i ulepszeniach batyskaf „Trieste” został zbudowany w roku 1953. Przy jego pomocy, August Jacques Piccardowie osiągnęli głębokość 3150 metrów. Równocześnie we Francji trwa intensywna praca nad budową batyskafów oznaczonych FNRS. Przy pomocy jednego z nich, Pierre Wilim i George Houot osiągnęli głębokość 4050 metrów. Jesienią 1958 roku, na Głęb. Challenger, Row Marjański Jacques Piccard i profesor Andreas Rechnitzer zanurzyli się na głębokość 5590 metrów. Czy to już granica możliwości? „Trieste” zostało zakupione przez marynarkę wojenną USA. 23 stycznia 1960 roku o godzinie 11 minut 23, Jacques Piccard i porucznik marynarki wojennej USA Donald Walsh rozpoczęli zanurzenie. Po upływie 4 godzin i 43 minut „Trieste” osiadł na dnie Rowu Marjańskiego na głębokości 10 916 metrów. Rekord głębokości zostaje pobity.

Obok bicia rekordów podboju głębin morskich rozwijał się szereg zagadnień natury naukowej i technicznej. Człowiek uzyskał odpowiedź na jedno z zasadniczych pytań, które nurtowało od praez setki i tysiące lat. Stwierdził, że życie występuje w całej toni wodnej. Wszelkieżar wypełnione życiem. Oprócz tego, rozwiązał wiele problemów konstrukcyjnych i technicznych. Zobaczył możliwości eksploatacji ogromnych zasobów mineralnych znajdujących się na dnie morza.

Podczas badań oceanologicznych i oceanograficznych, nasuwało się jeszcze jedno pytanie. Jaka jest największa głębokość? Na początku naszego wieku byli wiadomo, że największe głębokości posiada Ocean Spokojny. Tam też rozpoczęto poszukiwania. W roku 1927 Japoncy przy pomocy łodzi, która w Rowie Marjańskim znalazłi głębinę wynoszącą 8160 metrów. W tym samym roku niemiecki krążownik „Emden” wykrył głębokości wielkości ok. 10 401 metrów, również w Rowie Marjańskim. W roku 1952 angielski statek badawczy „Challenger II” w tym samym rowie stwierdził głębokość 10 863 metry. Amerykański statek „Horizon” zarejestrował głębokość 11 022 metrów. Największą jednak głębokość zmierzył angielski statek badawczy „Cook” w Rowie Mindanau, w roku 1962. Wynosiła ona 11 520 metrów.

Na badania wydatkowano ogromne sumy pieniędzy. Ale nie były to wydatki bez sensu. Perspektywa wykorzystania bogactw dna morskiego, a zwłaszcza szelfu, rysuje się już wyraźnie. Obszary te znajdują w złoża ropy naftowej i gazu ziemnego, rudy żelaza, manganu, cynku, wolframu i innych metali, węgla, siarki, i innych surowców. Szelfkontynentalny staniem się niebierzo eksploataowanych obszarem morza w XXI wieku. Ten wycisć w wykorzystanie nieprzerzanych bogactw morza wygra ten, kto będzie dokładniej znał dno morskie, położenie bogactw i lepiej rozwinięte techniki ich eksploatacji.

Czy my Polacy, znowu obudzimy się z ręką w nogi? Jesteśmy „Petrolblich” wiwny nie czyni. Poza technika wydobycia podwodnych bogactw, takich jak ropa, potrzebne są bnie nakłady na własne rozpoznanie zasobów szelfów kontynentalnych, a także prowadzenie wywiadu dotyczącego możliwości instalowania i eksploatacji wydobyczych na wodach pozostających.

Czyż to większość rozmatłych państw świata, głównie te, które nie mają bezpośredniego dostępu do szelfów, chce się to kwestie częściowo pofnie, nie jest tajemnicą, z celny uważane są, za decydujące o przyszłym podziale świata na bogdych i bogacth.

“SALOMONOWE RADY”

Dzisiejsze nasze spotkanie poświęcimy analizie najczęściej zgłaszanych przez Państwa pytań i wątpliwości w zakresie omawianego w ubiegłym tygodniu ubezpieczenia należności celno-podatkowych.

Lecz zanim przejdziemy do dzisiejszego tematu głównego postaram się skrótowno odpowiedzieć na najczęściej powtarzające się pytanie - **Kim jest broker ubezpieczeniowy?**

Odpowiedź: Broker/Makler Ubezpieczeniowy jest koncepcyjnowym (wymagane jest zezwolenie Ministra Finansów) reprezentantem interesów swojego klienta wobec wszystkich firm ubezpieczeniowych. Broker jest uprawniony (oczywiście w ramach uzyskanego od swojego klienta pełnomocnictwa) do składania wniosków ubezpieczeniowych.

(Prawie wszystko o działalności brokerskiej i w następnych poradach).

Pytanie 1. Czy Urząd Celný jest zobowiązany przyjąć gwaranoę ubezpieczeniową?

Odpowiedź: NIE! Urząd Celný podejmuje decyzję o przyjęciu lub nie przyjęciu zabezpieczenia po przeprowadzeniu gruntownej analizy określonego przypadku. Dlatego też przed wykupieniem gwarancji ubezpieczeniowej należy wystąpić do Urzędu Celnego z zapytaniem czy Urząd dopuścza możliwość przyjęcia zabezpieczenia i czy może nim być gwarancja ubezpieczeniowa określonej firmy ubezpieczeniowej.

Pytanie 2. Pan Z. kupił za granicą samochod i chce go sprowadzić do Polski (odprawa ostateczna). Czy może wykupić gwaranoę ubezpieczeniową i jaką będzie miał z tego korzyść.

Odpowiedź: Ubezpieczającym może być każdy kto spełnia podstawowe wymagania ubezpieczyciela (omówione w poprzednich radach), złoży wymagane zabezpieczenia i zapłaci składkę ubezpieczeniową. Korzyścią w tym przypadku byłoby przesunięcie terminu zapłaty ota o maksymalnie 21 dni.

Oczywiście o przyjęciu gwarancji ubezpieczeniowej jak zwykle decyduje Urząd Celný.

Pytanie 3. Czy gwaranoę ubezpieczeniową obejmuje wszystkie odprawy dokonywane w okresie ubezpieczenia.

Odpowiedź: O tym czy gwarancja obejmuje wszystkie odprawy czy też niektóre decyduje umowa ubezpieczenia. Możliwy jest zarówno jeden jak i drugi wariant. W zależności od firmy ubezpieczeniowej składka obliczana jest od sumy gwarancyjnej a gwarancja obejmuje wszystkie odprawy lub też może być tak, że umowa ubezpieczenia obejmuje jedną odprawę za opłatą składki liczonej od wartości gwarancji dla tej odprawy lub też może obejmować wszystkie odprawy w okresie ubezpieczenia, natomiast składka liczona jest od każdorazowo dokonywanej odprawy w odpowiednim procencie od wartości należności wynikających z danej odprawy.

Pytanie 4. Jak długi może być okres ubezpieczenia.

Odpowiedź: W zależności od firmy ubezpieczeniowej oraz od wymagań Urzędu Celnego okres gwarancji może wynosić od 1 do 12 miesięcy. W przypadku gwarancji dla Agencji Celných od 6 do 12 miesięcy. W przypadku wprowadzania w polski obszar celný urzduzen leasingowanych od zagranicznych leasingodawców na okres dłuższy niż 12 miesięcy należy przed upływem okresu ubezpieczenia uzyskać nową gwarancję na dalszy okres leasingowania.

Jak już wspomnieliem na wstepie kolejne porady będą poświęcone omówieniu działalności brokerskiej, wymaganych zezwoleń oraz odpowiedzialności brokera za działania wykonywane w imieniu i na rzecz swojego zleciendawcy.

SM SALOMON

MAKLER UBEZPIECZENIOWY

- o KREDYT KUPIECKI
- o WYKUP NALEŻNOŚCI EKSPORTOWYCH
- o FINANSOWANIE LEASINGU
- o GWARANCJE CELNE

Nikt nie doradzi lepiej niż

SM SALOMON!

81-345 GDYNIA TEL. 20-21-04, 20-68-34
AL. ZJEDNOCZENIA 1 FAX 20-31-28

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH
TKCZEW, al. Solidarności 15, tel. 31-60-65

oferuje:

- ▲ gitary akustyczne i klasyczne wraz z akcesoriami
- ▲ mandoliny
- ▲ pokrowce orfialonowe do gitar klasycznych i akustycznych (szyjemy również na zamówienie)

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA
ZAPRASZAMY W GODZ. 8.00 - 17.00

Import Export
East & WEST INTERNATIONAL
Sp. z o.o.

HURTOWNIA OBUWIA
80-557 Gdańsk, ul. Narwińska 2,
tel. (058) 43-28-00

Bezpośredni importer

OBUWIE WŁOSKIE I BRAZYLJSKIE
Damskie, męskie,
dziecięce wizytowe

Możliwość dostawy
towaru do klienta
Godziny otwarcia 8.00 - 16.00

DRODZY CZYTELNICY!

Od 1.09.1994r. proponujemy Państwu nową formę zamieszczania ogłoszeń drobnych. Każdy może nadać ogłoszenie z miesięcznością, w której mieszkasz, bez potrzeby udawania się do naszego biura ogłoszeń. Wystarczy wysłać z gazetą i wypełniony kupon, kosztuje 20 zł - należy pomnożyć przez cenę jednego słowa - 50 gr (3.000 zł) - i w sumie wpłacić na nasze konto przelewem pocztowym. Dowód wpłaty i kupon prosimy przesyłać pod adres naszej redakcji. Termin realizacji zliczenia w ciągu 7 dni od otrzymania kuponu.

OGŁOSZENIA DROBNE OGŁOSZENIA DROBNE



Imię i nazwisko:

Adres:

Dział:

Treść ogłoszenia (do 20 słów)

Cena za 1 słowo: 50 gr (5000 zł) - brutto
 Kupon 1 słowem włączy na konto: Bank Górkich O.Tczew nr 301875-70811-136 lub Bank Wzrostu Pracowniczy S.A. w Tczewie ul. 616025-114-2541 prosimy przesyłać pod adres: WYDZIAŁ DROBNOGOSPODARSTWA 83-110 Tczew, ul. Lipowa 5/8 stn. poczt. 15

OGŁOSZENIA DROBNE OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

POSZUKUJĘ kawalerki w bloku w Starogardzie. Starogard, tel. (069) 230-56 w godz. 8.00-15.00 210998

SPRZEDAM mieszkanie (60 m²) na os. Konstytucji 3 Maja w Starogardzie. Starogard, tel. (069) 256-89 210993

DOM 500 m² sprzedam. Subkowy, tel. (069) 36-85-35 040934

SPRZEDAM jeziorko z ziemią. Starogard, tel. (069) 232-89 210971

MERMET k. Ocypła - domek letniskowy murywany - sprzedam. Starogard, tel. (069) 288-34 210991

POSZUKUJĘ domu letniskowego z wygodami na leśniczce jeziora w okolicach Starogardu (do 25 km) na okres letni. Starogard, tel. (069) 228-17 210985

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. powyżej 400m, 500, 700m działki ziemniaczana - rzemiosło uciążliwe o pow. 1,75 ha, oraz cegłę czerwoną. Starogard, tel. (069) 253-35 210988

KUPIĘ lub wynajmę mieszkanie w Starogardzie. Starogard, tel. (069) 227-07 210973

SPRZEDAM kiosk spożywczy 3,50 x 4,50, Rybńska Bożena - 82-500 Kwidzyn, ul. Górkich 16/8. 180421

SPRZEDAM działkę budowlaną przy drodze PKP. Kwidzyn, tel. (0555) 33-13. 1100028

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe (38 m²). Kwidzyn, ul. Hallera 27A/31 (parter). 180486

ZAMIENIĘ kawalerkę z łazienką (34 m²) w starym budownictwie na większe w nowym budownictwie. Kwidzyn, ul. Chopina 36/6. 180488

PILNIE domek letniskowy (piętro w drewnianym), garaż w pinicy. Działka 650 m², woda, prąd - 15 km od ławy nad jeziorem. Kwidzyn, tel. (0555) 33-82. 180491

SPRZEDAM domek letniskowy, nowy, murywany (80 m²) - nad jeziorem. Jaromierz. Kwidzyn (woda, kanalizacja). Cena 35000 zł. Malbork, tel. 23-61. 180492

SPRZEDAM działkę budowlaną - Malbork, ul. Teligi, tel. 22-72. 150081

"FAKTOR" - sprzedaż, kupi, wynajmie, zamieni mieszkanie, domy Grudziądz, ul. Stara 10, tel. 228-50. 240017

SPRZEDAM działkę budowlaną pow. 620 m², rozpoczęta budowa. Osiedle Bajkowe. Jerzy Pokora - 82-515 Wandowo, gm. Gardajka. 180493

SPRZEDAM działkę budowlaną stanowiącą własność hipoteczną położoną - Górkich II dz. nr 462. Informacja: Tczew, ul. Głowackiego 10. 030534

KUPIĘ garaż lub plac pod zabudowę garażu na os. Tczewo-Czyżkowo. Zgłoszenia: Tczew, ul. Tetmajera 3/39. 030536

SPRZEDAM dom w surowym stanie w Skarszewach. Wiadomość: Lewicki Grzegorz - Kamierowo 5, 83-250 Skarszewy. 210947

LOKALE

MIESZKANIE własnościowe 3-pokojowe, telefon, garaż w Gdańsku, sprzedam. Starogard, tel. (069) 284-14. 210982

SPRZEDAM M-3 (40 m²) - III piętro blok w Elblągu, ul. Ogrodowa 7. Wiadomość: tel. (069) 247-71. 210974

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe 62 m² na mniejsze. Zborowski - Malbork, ul. Krzeszowskiego 7/4. 150590

CIĄSTKARNIĘ czynną - wydzierżawię lub przyjmę operacyjnego cukierka do jej prowadzenia. Grudziądz, tel. 225-60. 240033

ZAMIENIĘ własnościowe M-5 w Malborku na dwa mieszkania własnościowe mniejsze w Tczewie. Wiadomość: Nowy Staw, tel. (055) 15-201. 030530

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-4 (Czyżkowo). Tczew, tel. 31-21-93 po godz. 17.00. 030533

SKLEP spożywczy, Grudziądz, ul. Legionów 15 do wynajęcia. Wiadomość w sklepie. 240031

ODDAM w najem pawilon w centrum Starogardu. Starogard, tel. (069) 224-62. 210950

MIESZKANIE własnościowe M-4 (63 m²) w Tczewie - sprzedam. Starogard, tel. (069) 230-77 w godz. od 8.00 do 15.00. 210943

T CZEW M-4 (60 m²) - sprzedam. Tczew, tel. 33-83-60. 030493

DO WYNAJĘCIA domek w centrum miasta na biura, usługi, handel. Tczew, tel. 31-68-95. 040988

KUPIĘ kawalerkę w Tczewie (nowe budownictwo). Tczew, tel. 31-17-74. 030513

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe dwupokojowe 43,5 m² na większe. Tczew, telefon 31-57-30. 040981

SPRZEDAM lub zamienię na mniejsze mieszkanie własnościowe (60 m²) na os. Suchostrzygi w Tczewie. Telefon 33-80-93 lub 31-28-38. 073032

WYNAJEM

MŁDE małżeństwo poszukuje kawalerki. Może być w domu jednorodzinnym. Na terenie Tczewa. Tczew, tel. 31-75-10. 030543

ODDAM w najem lokal na biura lub działalność usługową w Starogardzie. Starogard, tel. (069) 255-82. 210981

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. Kwidzyn, tel. 45-45. 180481

DO WYNAJĘCIA lokal na sklep (hurtownie) w centrum Kwidzyna, ul. 15 sierpnia 25. Tel. 33-49. 180488

ODDAM w najem pomieszczenia handlowo-biurowe (60 m²). Starogard Gd., al. Wojska Polskiego 28 po godz. 16.00. 210959

WYNAJMĘ sklep lub stoisko do 30 m² w Starogardzie Gd. (wyłącznie rynek). Tel. (069) 31-43-10. 040982

KUPNO

KUPIĘ nr telefonu w Kwidzynie. Kwidzyn, ul. Długa 45. 180477

SKÓRY nutry, krolki. Skórcz, tel. (069) (82) 47-22. 210803

KUPIĘ maszynę szwalniczą najlepiej z potrójnym lub podwójnym transportem. Wejherowo, ul. Pucka 35, tel. 72-68-88. 040052

KUPIĘ czyszcziwo. Tczew, tel. 31-77-69. 030538

KUPIĘ motorower "Simson". Grudziądz, tel. 222-29. 240038

PRACA

PANIE do układania kompozycji z suchych kwiatów przyjmję. "Bukietarstwo": Ariela Wanden Brand - Lubichowo-Wybudowana 66. 210978

ZATRUDNIĘ fryzjerkę damskomęską na 1/2 etatu. Starogard, ul. Obrońców Poczty Gdańskiej 25, tel. (069) 241-94. 210979

PRZYJMĘ krawcową, Starogard, tel. (069) 255-82. 210981

OPIEKĄ do 5-miesięcznego dziecka potrzebna na 9 godzin. Starogard, os. Konstytucji 3 Maja 22/41, tel. (069) 290-48. 210977

43-LETNIA kobieta poszukuje pracy na terenie Kwidzyna, najchętniej w handlu - długoterminowa praktyka. Kontakt: Kwidzyn, tel. 30-55 w godz. 9.00-15.00. 180476

ZATRUDNIĘ stolarza - najchętniej emeryta jako konserwatora. Malbork, tel. 26-40. 150037

ZATRUDNIĘ malarza. Malbork, tel. 26-40. 150037

ZAPISY na kursy spawania za 290 zł - raty. Reda, telefon (056) 78-35-03. 040045

PRZYJMĘ uczniów w zawodzie blacharz lub mechanik samochodowy. Tczew, tel. 33-87-20. 030522

POTRZEBNA ekspedientka zarn. - w Tczewie do sklepu odzieżowego w Starogardzie Gd. Tel. 31-03-90 (po godz. 20.00). 030523

PRACA w Szwecji (niezbędny samochód). Elbląg, telefon 33-80-55. 120024

HANDLOWCÓW - branża motoryzacyjno-techniczna. Mechanika, blacharza, lakiernika samochodowego. Tyko pisemne oferty z pełnym CV prosimy składać na adres: BONUS - Tczew, ul. Czyżykowska 1. 030523

ZATRUDNIĘ instalatorów systemów alarmowych - umowa-zlecenie. Praca na wyjazdach. Miłobądz, tel. (069) 36-95-73 (po 17.00). 030523

EKSPEDIENTKĘ - zatrudnię. Tczew, tel. 31-66-14. 073038

ZATRUDNIĘ stolarza-cięślię oraz panów do salonu meblowego - wyskazytanie techniczne drzewo. Starogard Gd., ul. Chojnicka 56, tel. (069) 221-86. 211000

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM volkswagena polo 1986 r. Skarszewy, os. Sikorskiego 20/16, po godz. 16.00. 030546

POLONEZ 1990 r., przebieg 53 tys km, 5-biegowy. Tczew, tel. 31-68-53. 030546

ODDAM w dzierżawę mieszkanie 4-pokojowe w zamian za opiekę nad budynkiem. Tel. (058) 82-37-39. 040089

ODDAM w najem lokal o pow. 70 m² w Tczewie przy ul. Sobieskiego naprzeciw Reltmana. Tczew, tel. 31-47-25 (po 16.00). 030543

WYNAJMĘ pomieszczenie z telefonem (100-150 m²) na działalność handlową w Tczewie. Oferuję przesyłać na adres: Damian Bednarzyk - 83-110 Tczew, ul. Rutkowskiego 12b/4. 030542

MŁDE małżeństwo poszukuje dwupokojowego mieszkania do wynajęcia na terenie Tczewa, tel. 31-78-35 (9.00-20.00). 040943

ODNAJMĘ 1-2-pokojowe mieszkanie w domu. Tczew, tel. 31-44-58 (9.00-10.00). 040941

SPRZEDAM fiat 126 p, 1983 r., cena 15.500 mln zł. Starogard, ul. Grunwaldzka 30a/po godz. 19.00. 210994

SPRZEDAM opła kadett 1,3 - 1987 r. Starogard, tel. (069) 289-96. 210992

SPRZEDAM fiat 126 p, 650, 1978/79 po blacharce, konserwacji. Cena 11,8. Kazimierz Pstrągowski, Zakład Rolny Lichnowy PGR. 040933

SPRZEDAM volkswagena jetta, 1,6 D - 1982 r. Starogard, tel. (069) 294-25. 210999

OPEL omega - 1988 r., alufelgi, centralny zamek, szperdach. Starogard, ul. Lubichowska 114. 210990

SPRZEDAM fiat 126 p - 1986 r., stan bardzo dobry. Pączęwko 55, gmina Skórcz (po 16.00). 210988

SPRZEDAM ciągnik "Urus" 6-tokowy napęd, "Urus" C-360, plug 3-skibowy rosyjski, "Tur" do "szesdziesiątki". Zenon Kusz - Wysin Chrusty, gmina Liniewo. 210987

SPRZEDAM jelicza wyrotk. Zblewo, tel. (84) 449. 210983

SPRZEDAM polo - 1988 r., poj. 1. Starogard, tel. (069) 233-10. 210980

SPRZEDAM volkswagena polo - 1986. Skarszewy, os. Sikorskiego 20/16 po godz. 16.00. 210972

KUPIĘ passata diesel na białych tablicach - 1982, 1983, 1984 r., Starogard, tel. (069) 217-64. 210972

SPRZEDAM mercedesabenz 124, 200 D - 1987 r., cena 245 mln zł. Zblewo, tel. (069) 84-544. 210971

SPRZEDAM fiat 126 p - 1990 r. Starogard, os. Kopernika 25/10 po godz. 16.00. 210970

SYRENE 105, zarejestrowana sprzedam. Starogard, tel. (069) 233-76 po godz. 16.00. 210969

SPRZEDAM ciągnik C-360 - 1979 r., stan dobry. Wiadomość: Jajna Gołuska - Barchnowy 1. 210967

KUPIĘ 126 p lub zachodni do remontu po wypadku. Kwidzyn, tel. 18-24. 180476

SPRZEDAM skodę favorit - rok prod. 1992. Wiadomość: Kwidzyn, tel. 25-40. 180464

SPRZEDAM hondę civic shuttle 1,5 - rok prod. 1986. Kwidzyn, tel. 27-75 po godz. 18.00. 180471

SPRZEDAM FSO 1500 - 1980 r. plus części. Wiadomość: Orlowicz 32 k. Kwidzyna. 180483

SPRZEDAM BMW 320 - rok 1980, stan dobry. Kwidzyn, tel. 31-30 po godz. 17.00. 180484

AUTOALARMY, zamki centralne. Kwidzyn, ul. Staszica 52. 180472

UNO 6 OS 1,1 - 1993 r. Malbork, tel. 28-05 w 15.00. 150578

SPRZEDAM forda festiva - 1991 r., 1,3 - wtrysk, katalizator, alarm, radio. Cena 13 800 zł. Nowy Staw, tel. 15-576. 150579

POLONEZ 1,5 SLE - 1991 r. Stan b. dobry. Malbork, tel. 20-45. 150582

SPRZEDAM fiat 125 p - XII 1982 r. Malbork, ul. Batorego 19 (po 18.00). 150583

SPRZEDAM samochód "Renault R-5" - rocznik 1981, cena 2.000 zł. Malbork, tel. 39-31. 150584

SPRZEDAM trabanta 601. Przybyłska - Złotowo, Stare Pole. 150585

SPRZEDAM ford fiesta 1,1 - rok 1984. Malbork, ul. Kopnickiej 63/b/3. 150586

SPRZEDAM samochód "Polonez" - r. prod. 1987, srebrny metalik. Malbork, tel. 27-86. 150588

SPRZEDAM kombajn "Bizon Z-56" - 1982; z kabiną siekacznią. Malbork, ul. Boczna 11, tel. (055) 27-39 (wieczorem) 150589

CZEŚCI do samochodów francuskich DARIO. Tczew, ul. Chopina 12, tel. (069) 31-74-95 wew. 10. 040082

SAMOCHOŃD opel kadett 1,2 - rok prod. 1984 - sprzedam 8.000 zł. Tczew, tel. (069) 310-700. 030531

PPHU "Auto" - Tczew, ul. 30 Sierpnia 43 (baza Transmucje) - skup samochodów, sprzedaje części używanych: opel, ford, VW. Tel. 31-78-61, 33-71-28 (po 17.00). 070239

KUPIĘ polonez 1985 - 1986 r., fiat 126 p - 1989 r. Tczew, tel. 33-81-20. 030529

WYPOŻYCZALNIA przyczep. Tczew, tel. 33-71-28. 070240

SPRZEDAM ciągnik "Urus C-360", kupię ciągnik C-330. Laskowski Piotr - 83-242 Osieczna - Wybud 4. 210934

SPRZEDAM nysę - 1989 r. Tel. (069) 31-06-19. 040920

FIESTA 1.4 CLX - 1991 r. Tel. (069) 31-34-23. 040921

FABRYCZNE ceny akumulatorów NBA z gwarancją. Tczew, ul. Wózów 29, tel. (069) 31-61-13. 430017

SPRZEDAM wzduż widłowy 5 ton - cena 4500 zł, skóś liaz wywr. - 4.700 zł, fię z paszowcem 12 ton - cena 8.000 zł. Lubichowo, tel. (069) 85-372. 210985

AUTO-GLAS - szyby samochodowe: osobowe, dostawcze, ciężarowe; dachy uchylne - sprzedaż, montaż. Tczew, ul. Głowackiego 2A (STW), tel. (069) 31-08-05 wew. 38. 110137

AUTO Mechanika - naprawy bieżące, regeneracja zwrotnic 126p, gazników, zbieżność kół Malbork, ul. Boczna 11 (obok Auto Szyb). 210985

ŻUK izoterma - sprzedam. Tczew, tel. 31-66-39. 040928

"HURTOWNIA BHP "WEGA" S.C.

Zukowo, ul. Kosciuszka 11, tel. 31 71 68
 Gdansk, ul. Grunwaldzka 417, tel. 52 38 51
 Tczew, ul. 30 Sierpnia 43, tel. 31 19 95
 Gdynia, ul. Czechoslowacka 3 (przy Stoczni), tel. 27 12 36

oferuje:

- ubrania drelichowe, zwykłe, ubrania ocieplane i ubrania kolorowe (możliwość zamówienia nadruk)
- uszytą do pracy na wysokościach
- maski i polnaski ochronne
- uszytą przeciwpożarową
- uszytą izolacyjną
- instrukcje stanowiskowe i znaki
- rakietki ochronne
- opiecki
- druk akcydensowe

POLECAMY W CIĄGŁE SPRZEDAŻY:

- elektrody (BALDON) przedstawiciel handlowy
- tarce do cięcia stali i betonu
- drut spawalniczy o 0,8, 1,0 i 1,2
- spręż spawalniczy

PKP Oddział Drogowy w Tczewie, ul. 1 Maja 15M, tel. 069 32-34-55, 32-34-88

poszukuje chętnych podmiotów gospodarczych lub osób fizycznych na dzierżawę budynku wieży ciśnien w Starogardzie Gdańskim oraz byłej parowozowni w Skórczu. Wszelkich informacji na temat obiektów udziela Sekcja Budynków w Tczewie, ul. 1 Maja 15e, tel. 32-33-80

SAMOCHOODY dla przedsiębiorców

LUBLIN, ŻUK Polonez-Truck STAR

CENY FABRYCZNE, RATY, LEASING

BIURO HANDLOWE LEW S.C.

Gwarantujemy 1 rok bez limitu kilometrów

Punkty sprzedaży: Gdansk, ul. Arkońska 3, tel./fax (0-58) 52-19-18 52-12-26, wew. 221

Punkty informacyjne: Elbląg, ul. Browarna 87a, tel. (0-50) 34-24-91, wew. 24
 Szupsk, ul. Piłsudskiego 80, tel. (0-59) 44

SPRZEDAM fiata 126p - rok 1984
Pełpin, tel. (36) 17-52. 070287

SPRZEDAM fiata 126p - rok 1989
- 42 min. Morzeszczyn, tel. (35)
17-76. 070287

SPRZEDAM zastawę 1100 p - rok
1988 Kłonówka 37/4. 070287

SPRZEDAM fiata 126p - rok 1977.
Morzeszczyn, ul. XXX-lecia 1.
070287

SPRZEDAM fiata 126 p - 1985,
oraz po wypadku: fordta taunus
combi 81, tabort rancho matra,
fiata 125 p 80 bez silnika -
"Autohandel - ziom" - Ciszy 5 k.
Malborka. Tczew, tel. dom.
33-79-14 (po 18.00). 070290

CZĘŚCI zawieszania, karoserii,
silnika itd. - używane: mazda
323,626, Mitsubishi, Nissan
chemy, renault 18, peugeot 104,
BMW ford, opel, golf, audi,
passat, fiat panda. Tczew, ul.
Spółdzielcza 6 (Abisynia), tel.
31-25-87. 070290

MERCEDES 124 - 1985, 290 E.
Tczew, tel. 31-25-87. 070290

SPRZEDAM fordą serie 2.3 D -
rok 1988 do lakierowania
Tczew, 31-76-64. 070291

SPRZEDAM F-125 p, 1100 zł
Tczew, ul. Rulkowskiego 8D/7.
070293

SPRZEDAM fordę fiestę na części.
Tczew, tel. 31-74-88.

SPRZEDAM fiata 126 p - 1986 r.
Tel. 31-27-84. 070295

SPRZEDAM oryginalną przyczepę
gastroonomiczną z wyposażeniem
lub bez, z możliwością lokalizacji
na jeziorze oraz audi
80 - 1982. Tczew, telefon (069)
33-87-67. 070295

SPRZEDAM samochód "Zuk"
plandeka lub zamieniam na fiata
126p. Tel. 31-45-29 (po 19.00).
070295

FIATA 126 p - '89 - sprzedam.
Tczew, tel. 31-29-97. 070295

SPRZEDAM fordą transit - 1989 r.
- 2.5 diesel. Tel. (069)
31-04-66. 070296

SPRZEDAM skodę 105 L - 1981 r.
Tel. (069) 31-07-12. 070296

SPRZEDAM fiata 126 p - 1985 r.,
cena 27 mln. Tel. 31-18-37.
070297

SPRZEDAM motocykl "Honda" CB
750 F "Boidor" - rok 1984, cena
55 mln. Tczew, tel. 31-37-46.
070298

SPRZEDAM skodę 120 L - rok
1989/89, skoda 105 - rok 1983,
VW golf - rok 1979. Tczew, tel.
31-07-05. 070298

SPRZEDAM fiata 126p - 1989.
Tczew, tel. 31-24-60. 040937

SPRZEDAM samochód "Fiat 126
p" - rok prod. 1989. Tczew, ul.
Saperska 5E/8, tel. 31-40-50.
070301

SPRZEDAM FSO 1500 - 1986 r.
Szpegawsk 26, tel. (069)
214-56. 211007

SPRZEDAM 125p - 1983. Sumin
32, gm. Starogard. 211004

SPRZEDAM 126p - 1987 r. Sumin
28, gm. Starogard. 211004

OPLA rekord - 1980 r. - sprzedam.
Starogard, tel. (069) 240-49.
211001

PEUGEOT 205 1,0 5-drzwiowy,
85 tys. km - 1989 r., 14 tys. zł -
sprzedam. Starogard, tel. (069)
299-44 po godz. 17.00. 211008

MERCEDES A 200 D prześlówicę,
zuka blazaka - sprzedam.
Jabłowo 30, gm. Starogard.
211009

SPRZEDAM fiata 126 p - 1990 r.
Starogard, tel. (069) 215-56.
211003

SPRZEDAM fiata 126 p - 1983 r.
Lubichowo, tel. (85) 259 po
godz. 16.00. 211002

SPRZEDAM poloneza - 1990 r.;
audi 80 - 1980 r. Tczew, telefon
31-38-67 (po 16.00). 040930

SPRZEDAM FSO 1500 - 1984 r.,
cena 2 300 zł (23 000 000).
Tczew, tel. 33-85-56. 040929

SPRZEDAM C-360 3 p - rok prod.
1989. C-330 - rok prod. 1974.
Ciesielski Ryszard - Kuchnia,
gm. Gniew. 040942

SPRZEDAM poloneza caro 1,6
GLE - 1991/92 (stan idealny) -
skupuje samochody osobowe.
Tczew, tel. 31-54-02. 070303

LOMBARD - najniższe odsetki.
Tczew, ul. Jarzębina 3, tel.
33-82-82. 040404

POSIADAM pewny i sprawdzony
produkt do pozbycia się zbęd-
nych kilogramów. Tel. (058)
72-32-30. 480048

POSZUKUJĘ domu letniskowego
z wygodami na miesiąc
lipiec w odległości do 50 km od
Tczewa. Tel. (058) 41-97-25.
0702029

POSZUKUJĘ domu letniskowego
z wygodami na dwa tygodnie.
Tczew, tel. 31-03-90 po godz.
20.00. 030523

PRZYJMĘ panienkę na pokój,
Grudziądz, tel. 222-29 24038

UNIEWAŻNIAM się skradzioną
pieczęcią o treści: "Sklep
spożywczy-przemysłowy Ma-
dalena Malepsza - 83-140
Gniew, ul. Sobieskiego 17,
Identyf. 190429359". 040939

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM płyty korytkowe
60x300 cm, sz. 15. Tczew, tel.
36-77-28 (7.00-15.00).
070290

SPRZEDAM rower sportowy do lat
12 z przesterkami. Starogard,
tel. (069) 235-80.

SPRZEDAM przyczepę dwuko-
łową dyluzycową do samochodu
dosławczego. Starogard Gd.,
ul. Sucharskiego 40, tel. (069)
231-68. 210978

TANIO! komputer Commodore
C-64, magnetofon 2, joysticki, 2
cartridge dużo gier i literatury.
Starogard, tel. (069) 281-42.
210988

SPRZEDAM zegar stojący -
"antyk". Kwidzyn, tel. 27-75 po
godz. 18.00. 180471

ŁOSOSIA wędzonego 205 tys. zł/
kg. Tczew, tel. 33-73-76 04093

TANIO! sprzedam różne inwalid-
zki, działkę pracowniczą, 2 ro-
wny, Kwidzyn, tel. 32-42. 180488

SPRZEDAM wyposażenie sklepu
- kosze, regaly, wieszaki.
Kwidzyn, tel. 42-67 (po 16.00).
180482

SPRZEDAM satelitę AMSTRAD
2000. Kwidzyn, tel. 42-67.
180482A

SPRZEDAM tokarkę do drewna i
piłę tarcową do drewna.
Kwidzyn, tel. 31-31 po godz.
17.00. 180484A

SPRZEDAM krowę ciałną z drugim
ciałkiem. Kwidzyn, tel. 12-36.
180485

400 pustaków Ackermana i 30
zeberek żelicznych - tanio.
Kwidzyn, tel. 23-59. 180488

NAMIOTY 10-osobowe (woj-
skowe) - sprzedam. Kwidzyn,
tel. 44-52. 180490

**KRZEWY
OZDOBNE**

Szkółka przy ul. Lubichowskiej 9
(058 ul. Pomorskiej)
Starogard Gd.

(069) 244-62

WYPOSAŻENIE baru - zamraz-
kę, waga, stoły, krzesła, lodów-
kę, piece akumulacyjne, naczy-
nia itd. używane - tanio sprze-
dam. Kwidzyn, tel. 44-52.
180490A

COMMODORE 64. Malbork, tel.
20-67. 150580

SPRZEDAM casio CT-670. Sub-
kowy, tel. 36-86-38. 030535

TELEWIZORY, zestawy sate-
litarne (z montażem), magne-
towsy, wieże, telefony, kalku-
latory - za gotówkę, na raty -
oferuje: F.H. "TELMIR" - Tczew,
ul. Gdańska 33 (pod halą Komu
i Kauf). Niskie ceny! SU-
PER RYBY! Dówoz gratis!
110178

SPRZEDAM tanio ksero i nożyce
integratorskie. Grudziądz, ul.
Stara 10. 240032

ROTTWEILERY po championach.
Tel. (069) 33-77-11. 040848

SPRZEDAM suknię ślubną (długa
- z tyłu kokarda) z atlasu i tiulu z
ozdobami + rękawiczki, welon i
stroik we włosy - cena do
uzgodnienia (cena wyświocła
150 zł). Wiadomość: Tczew,
210942

tel. 31-36-24 (8.00-16.00) lub
Pełpin, ul. Szpitalna 3/6 (od
godz. 16.00-18.30).

**KWALIFIKOWANE
NASIONA
ROŚLIN ROLNICZYCH
- ZBOŻA, TRAWY
MOTYLKOWE,
BURAKI i inne
- ZIEMNIANKI
SADZENIAKI
- POKARM
DLA PTAKÓW
- DLA PIEKARNI:
MAK, SOJA, LEN**

POLECA:
PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU NASIONAMI
"AGROL"
PRUSZCZ GD.
ul. GRUNWALDZKA 62
tel. 82-32-03

TANIO sprzedam zbiornik plastyk
- 10 tys. litr. Tczew, tel. 31-59-24.
030511

OKAZYJNA cena: okna półpła-
stykowe, stal zbrojona.
Tczew, tel. 31-18-20. 040905

ZAMARZARKA 300 l - "Bosch".
Tczew, tel. 31-42-20. 040908

F.H. "AGATA" oferuje korek-
na ściany, podłogi. Ekologiczny,
ciepły, trwały, wygłuszający,
dekoracyjny oraz wyrobę z
wikliny, mosiądzu, lampki
aromatyczne, filipińskie wy-
planki. Tczew - D.H. "RET-
MAN" - I p. (rachunki VAT).
110157

SPRZEDAM ok 45 ton słomy
prasowanej. Ciechocinek, tel.
(069) 215-75. 210910

F.H. "AGATA" - autoryzowany
punkt "Domu Korkowego"
oferuje: korek - na ściany,
podłogi. Ekologiczny, ciepły,
trwały, wygłuszający. Wyrobę z
wikliny, mosiądzu, lampki
aromatyczne, filipińskie wy-
planki. Tczew "RETMAN" (pię-
t. 1) - rachunki VAT. 110157

ODZIEŻ używana - sod. (4 zł/kg).
Tczew, tel. 31-73-95. 040955

SPRZEDAM nie używaną za
2/3 ceny. Jerzy Szlegak -
Ornasow/Rajkowy 105,
83-130 Pełpin. 030480

ETERNIT - 4,80 zł metr krycia,
stwierpian różnej grubości - 90
zł/m². Zajęciażkowo 30 (przy
E-1), tel. (069) 31-61-13. 430017

ROTTWEILERY - szczeniata
rodowodowe. Telefon (069)
214-94. 040814

AUTO-SZYBY do samocho-
dów osobowych, ciężar-
owych, dostawczych - sprze-
daj, montaż. Starogard Gd.,
ul. Jana Pawła II/8, tel. (069)
255-37. 210766

PUSTAKI - szlakoce, betonowe,
produkcja - sprzedaj; sofy 3, 2,
1 - produkcja, sprzedaj. Staro-
gard, tel. (069) 286-19. 210027

KACZĘTA jednoniowe i starsze.
Józef Kujawski - Grabowo, gm.
Bobowo, tel. (069) 257-80.
210858

TORF. Szpegawsk, tel. (069)
214-07. 210870

SETERY irlandzkie. Tel. (055)
21-88. 150503

ROWER BMX. Malbork, ul. Micha-
łowskiego 22. 150503

JAMNIKI brązowe. Malbork, tel.
29-26. 150510

SPRZEDAM garzy przy ul.
Orzeszkowej Oferty pisemne:
Malbork, ul. Ogrodowa 17.
0710190

SPRZEDAM szafę chłodniczą 3-
letnią na silę Malbork, tel. (055)
27-81 po godz. 18.00. 150552

PRZYCZEPĘ drewnianą dużą na
kołach, nadającą się do handlu
- sprzedam - cena 2 200 zł.
Wiadomość: Nowy Staw, ul.
15-213. 150558

PRZYJMĘ zamówienia na brojlery
odchowane. Lubichowo, ul.
Leśna 58. 210960

SPRZEDAŻ petaragonii balko-
nowych pnych i zwykłych oraz
różę cięte. Ogrodniczo: Anieła
Jerzy Stawicy - Swarzyn,
ul. Działkowa 19, tel. (069)
36-91-06. 210942

SPRZEDAM kombajn "Super
Bizon" Z50. Wacław Meyer -
Barliomino 25, tel. 76-21-84.
480054

SPRZEDAM działkę. Telefon
72-40-24. 480053

ROZCZNA zamrażarka BOSCH,
mikrofalówka SHARP, skłoni-
na suknię ślubną. Tczew, tel.
31-07-81. 040919

AGREGAT lynkarski. Tel. (069)
31-06-19. 040920

KROWĘ wysoko ciałną. Tel. (069)
36-92-38. 040922

SPRZEDAM junkers piec gazowy.
Tczew, tel. 31-61-42. 040924

SPRZEDAM frezarkę i tokarkę do
drewna - 4,5 min. zł. Tczew, ul.
Głowackiego 9. 030522

SPRZEDAM komputer AMICA
500. Tel. (069) 31-04-66 070296

SPRZEDAM betoniarkę 1000-
litrową, 380 v. Tczew, tel. (069)
31-12-96 po godz. 20.00.

JALOVICE wysoko ciałną. Tel.
(069) 369-409. 040938

WAGĘ sędowam 1,5 tony -
sprzedam. Tel. (069) 368552.
070294

SPRZEDAM komputer 386DX 400
MHz: 4 MB RAM, HD 150 MB,
Comer 250 MB, kartę graficzną
SVGA 512 kb, monitor VGA
Mono 14". Tczew, tel. 31-47-25
po godz. 16.00. 030543

SUKNIĘ ślubną, krótką, go-
ramiona, rękawiczki, stroik,
welon - 100 zł. Tel. 31-56-71.

CAŁKOWITE wyposażenie
CAFÉ-BAR z możliwością
dalszej dzierawy. Tczew, ul.
W. Połskiego 17, tel. (069)
33-78-98, 31-61-18. 070296

SPRZEDAM przyczepę lekką,
Grudziądz, tel. 222-29. 240398

"RAYMAN" do oklejania wyści-
plaszcz (zw. okleinówka) -
nowa. Starogard, tel. (069)
240-49. 211001

ROZSADY kapusty. Tczew, tel.
31-31-63. 040940

USŁUGI

USŁUGI wodnokanalizacyjne,
gazowe, CO Starogard, tel.
(069) 241-74. 210984

MALARZ pokójowy wykona różne
prace malarskie - rachunki VAT.
82-500 Kwidzyn, tel. 16-50.
0160300

NAPRAWA sprzętu gospodarstwa
domowego. Naprawy u Klienta.
J. Irlinski - Kwidzyn, tel. 43-98

GAZ - wykrywcze, alarmy, CB-
radio, elektronika, automatyka -
sprzedaj, serwis. "FEROX" -
Kwidzyn, ul. Broniewskiego
6/8, tel. 72-54. 180448

PRZEJWYNIEM komputero-
we. Kontakt: Marek - Kwidzyn, tel.
30-22 (do 13.00). 180487

UKŁADANIE kostki betonowej oraz
roboty ziemne, sztyko i lano,
faktry VAT. Starogard, ul. p.k.
Dąbka 11. 210948

CYKLIOWANIE, układanie pod-
łóg. Starogard, tel. (069)
235-58. 210940

CYKLIOWANIE. Malbork, tel.
36-39. 170023

ALARMY, domofony. Wejherowo,
tel. 72-18-63. 480028

NAPRAWA sprzętu RTV. Tczew,
tel. 33-70-89. 040980

NAPRAWA: pralki, lodówki,
zamrażarki. Zbigniew Rasmus
- Tczew, tel. 31-01-51. 040733

MASZYNOPISANIE komputero-
we - drukarka atramentowa.
Tczew, tel. 33-83-91. 030402

WYPOŻYCZALNIA naczyń
stołowych. Tczew, tel. (069)
31-61-13. 430016

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety
wewnętrzne. Starogard, tel.
(069) 254-97. 210842

UKŁADANIE gładziury - wysoka
jakość. Tczew, tel. 31-27-13.
030475

CZYSZCZENIE dywanów, wyka-
dź i tapicerki samochodowej.
Starogard, tel. (069) 237-71.
210877

PREZENTER na wesela i zabawy.
Starogard Gd., ul. Pomorska
11E/21, tel. (069) 240-28 od
godz. 8.00 do 16.00. 210889

MALOWANIE, tapetowanie. Staro-
gard, tel. (069) 240-42. 210851

ŻALUZJE - tanio, raty, krótkie
terminy. Tczew, tel. 36-12-20.
Starogard, tel. 296-06. 040878

NAPRAWA chłodziarek, zamra-
zarek, pralek, autom. Józef Koh-
landt - Tczew, tel. 31-14-96.
070273

ROBOTY ziemne kop.-szp. "Bio-
lators". Tel. (058) 82-23-26.

WYKRYWACZ gazu może ura-
tować Tobie życie i mienie -
sprzedaj i montaż. Te!Sat -
Tczew, ul. B. Prusa 17, tel.
31-13-09. 020031

ALARMOWE systemy (anty-
włamaniowe, antypandopowe,
przeciwpozarowe). Autoryzo-
wany Zakład Instalacji Alar-
mowych "Telsat" - Tczew, ul. B.
Prusa 17, tel. 31-13-09. 020031

POŚREDNICTWO zawierania
znajomości. Starogard 4, skryt-
ka pocz. 8. 210705

TOWARZYSKIE

TCZEW - Nana Night Club Ka-
mienna. Calodobowa, wyjazd-
owa. Tel. 31-03-93 (zatrud-
niamy panie). 030427

AGENCJA Towarzyska "Pokusa"
zaprasza. Biały Bór 108a, tel.
kom. 090515959. Zatrudniamy
dziewczyny. 240030

KWIDZYŃ-AGENCJA "PARADISE"
- dla panów i pań - zaprasza.
Zatrudniamy dziewczyny - za-
kwaterowanie. Tel. kom. (060)
636608. 240034

GRUDZIĄDZ, tel. 306-79. 240035

FIRMA
"ŻALUX"

83-110 Tczew
ul. Podgórna 8,
(069) 31-74-14

ZAPRASZAMY W GODZ. 9"-17"

MAGAZYNOWANIE towarów
(400 m²). Braniewo, tel. /fax
(0-506) 32-99. 120028

TRANSPORT 12 ton - 40 m²,
szczególnie mebl. Braniewo,
tel. /fax (0506) 32-99. 120029

PRZELADUNEK towarów na stacji
granicznej. Braniewo, tel. /fax
(0506) 32-99. 120028

PIECZĄTKI - stan. Grudziądz, ul.
Stara 10. 240018

NAPISY na tkaninach, folii itp.
Grudziądz, ul. Stara 10. 240018

KOMPUTEROWE systemy tek-
stów. Grudziądz, ul. Stara 10.
240018

SZYBKO, lano - malowanie,
tapetowanie, zakładanie kase-
tonów. Tczew, tel. 31-21-88.

MALOWANIE dachów, elewacji -
VAT. Subkowy, tel. 368613
(wieczorem). 030528

TRAK
TARCIE DREWNA
+ usługi stolarskie

P.B.U.H. „GLADPOL”
Tczew
ul. 30 Stycznia 47
☎ (069) 31-04-69

USŁUGI ogólnobudowlane. Tczew,
tel. 31-64-38 (po 17.00). 040914

WYSTRÓJ aranżacja wnetrz-
sokopy, biura, mieszkania i
projekcje plastyk. Tczew, tel.
31-08-93. 040917</




HOST International

EKOLOGICZNE PREPARATY DO UPRAWY I PIELEGNACJI ROŚLIN PRZEDŁUŻAJĄCE ŻYWNOSĆ GRZYBÓBÓJCZO-PIELĘGUJĄCE ODMŁADZAJĄCO-WZMACNIAJĄCE STYMULUJĄ ODPORNOŚĆ ROŚLINY

HUMVIT BIO
już od 1939

80-001 Gdańsk
 ul. Jedności Robotniczej 293
 tel. 0-58 39-42-62, fax 0-58 53-74-78



Ekologia w ogrodzie i na balkonie

Trend ku ekologicznym uprawom nie jest jedynie modą - jest koniecznością. Od tego, co jemy, zależy przecież zarówno fizyczne, jak i psychiczne, intelektualne kondycja każdego z nas. Sądzę, że powoli, ale nieuchronnie, bez udziału chemii preparaty do uprawy i pielęgnacji roślin.

Dobrym przykładem w tym zakresie jest **naturalny**, biologicznie czynny nawóz wytwarzany na bazie wermikompostu - produktu hodowli dżdżownic. Na rynku występuje pod nazwą **HUMVIT - BIO**. Jest to dobra odżywka dla doniczkowych roślin ozdobnych, roślin balkonowych i grządkowych. Nadaje się także do podlewania upraw warzyw i owoców, a także do nawożenia trawników. Nawóz ten nie tylko dostarcza roślinom niezbędnych składników pokarmowych, ale także stymuluje życie w glebie, a od tego głównie zależy powodzenie uprawy.

Ekologiczne uprawy narażone są na choroby roślin, które rujną uprawy. Również na to najbardziej się nadaje. Do zapobiegania chorobie roślin kapustnych w uprawie przed kłopotliwymi dżdżownicami najlepiej jest preparat o nazwie **BIOPARKA**. Działa on także przeciw innym chorobom atakującym korzenie oraz ułatwia ukorzenienie się rozsąd. Innym godnym polecenia preparatem jest **ANTYGRZYB-1** szczególnie zalecany do zmniejszania zagrożenia porażenia roślin przez szarą pleśń, grzybniki, zaraza ziemniaka i rdzę. **ANTYGRZYB-1** wzmacnia kondycję roślin i koryguje ewentualne braki w ich odżywianiu, hamuje wrostanie szkodliwych grzybów w rośliny użytkowe, ale także uodpamia je na zarazy. Nadaje się do pielęgnacji ogarków, pomidorów, truskawek, winorośli, ziemniaków. Z preparatów ekologicznych polecamy również **SADZVIT** - biologiczny ukoroniacz i stymulator wzrostu roślin, zawierający sorbent wody chroniący rośliny przed skutkami suszy. Godnie uwagi są też ekologiczne preparaty stworzone specjalnie z myślą o roślinach ozdobnych **KWIATOM** który jest zaprawą chroniącą sadzonki roślin, a także **KWIATOLEK** zapobiegający chorobom oraz **PELARGOVIT** - naturalny koncentrat do dokarmiania i pielęgnacji roślin obficie kwitnących.

Uprawy bez chemii to nie tylko bezpieczeństwo dla środowiska, ale także brak konieczności przestrzegania okresu karencji dla warzyw i owoców z działki. O preparaty naszej firmy pytajcie Państwa w każdym sklepie ogrodniczym i w kwiatarniach, które znajdują się w Waszym pobliżu. Zapraszamy również do naszej hurtowni i sklepu firmowego mieszczących się w Gdańsku - Lipcach przy ul. Jedności Robotniczej 293.

Blizsze informacje możecie Państwo uzyskać dzwoniąc do Gdańska pod nr tel. (058) 39-42-62 lub fax (058) 53-74-78.

*Tekst sponsorowany
 Mieczysław Kulig
 Host International*

50 lat temu NIEMCY W PIĄTYM ROKU WOJNY

W numerze wielkocnym "DP" opublikowaliśmy fragmenty raportu pt. "Niemcy w piątym roku wojny" autorstwa Alfreda Przybój-Jareckiego. Był on oficerem wywiadu polskiego podziemia związanego z PSS i w tej roli parokrotnie penetrował tereny ówczesnej III Rzeszy, w tym także obecne polskie ziemie zachodnie. Publikacja ta (mówiąca o sytuacji obokrajowców przebywających w Niemczech wiosną 1944 roku) spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony naszych Czytelników, którzy proszą o druk kolejnych fragmentów tego raportu. Dziś spełniamy to życzenie, wybierając rozdział poświęcony sytuacji samych Niemców w swojej ojczyźnie wiosną 1944 roku. Jest to dokończenie z poprzedniego numeru "DP".

Po dłuższej podróży po Niemczech zachodnich i środkowych wyjazd do prowincji wschodnich jest rzeczywiście wyjątkiem. Wprawdzie i tam nierzadko sięga brojne ramię sprzymierzonych, lecz międzytakimi występami nie przetrwa trwająca tygodnie i miesiące. Z miast leżących na wschód od Berlina najwięcej ucierpiał Szczecin, zniszczenie sięga 20 proc. budynków. Panika wśród mieszkańców jest duża. Większość ludności jest związana więzami rodzinnymi z prowincją i wsią pomorską, toteż samorzutna ewakuacja do krewnych na wschód.

W ogóle Pomerania jest prowincją najgłębiej przez ewakuantów zalewaną. Nie można powiedzieć, żeby krajowy był tym zachwycony, przeciwnie, obecność intruzów uważają wszyscy za ciężki dopust. Ich hałaśliwy tupet, ich wymagania i natręctwo przeraża spokojnych, łepących pomaroków, którzy nie mogą sobie dać rady. To się tyczy przede wszystkim szantazu, jaki "głosie führera" uprawiają wobec swoich gospodarzy, tu i ówdzie zabijających sobie jakas nadzieję, że przed zaryzującym "chorą" świnię. Z całym swymi rodzinami miejsca spryciarze podglądają swoich gospodarzy, aby ich przylapać na zakazanych ubojach i stawic przed dylematem: "sitwa albo wieszpa".

Dałaj na wschód tylko jeszcze Gdynia, dalszejz Gotenhafen, przeżyła ciężkie ataki lotnicze jesienią ubiegłego roku. Pochłonięta wielką liczbą ofiar w ludziach, gdyż dziennie naloł był zupełnym zaskoczeniem.

Razem marynarka straciła w tym dniu 8 jednostek. Z budynków trafiono ciężko dworzec morski, starą stocznik, kilkanaście magazynów portowych, giełdę bałtycką, w mieście gmach Bergenske na Portowej, gdzie teraz mieściła się policja, nowy szpital na placu Kaszubskim, gdzie bomba przebiła się do schronu i tam zmasakrowała około 60 dzieci, przeważnie niemieckie, szereg domów Starowiejskiej, m.in. hotel Kaszubski Dwór (tam zabiło kilkudziesięciu oficerów podczas bankietu) naprzeciw waptecz Gryf bomba rozewała się w piwnicy, potrzaskała parter i pierwsze piętro, gład nadziejając wielką jamę.

Dla Polaków gdyniskich to bombardowanie miało podobnie korzystną stronę, jak dla warszawian nieprzejmnie skądinąd niemożliwie w ubiegłym roku. Niemcy przestali napływać, przeciwnie, wiele rodzin niemieckich uciekło. Zmora Polaków, że Gdynia zostanie zapelniona uciekinierami, na razie została odsunięta.

Ale również w Gdańsku, który pół roku temu przeżył swój pierwszy naloł, respekt przed bombami sprzymierzonych jest wśród niemieckiej ludności wielki. Z faktu, że Gdańsk został dotychczas obdorzony kilkunastoma załadewi bombami opinia publiczna wysunęła tam ryzykowny wniosek, że Anglosasie atakują Gdąnska na skutek zyczeń Polski, która upatrywała sobie Gdąnska na własność i nie chce uszkodzenia swego przyszłego majątku. To przypuszczenie

ma dużo zwolenników i jest traktowane bardzo poważnie. Najwięcej natomiast odczuwa się dziś bezpośrednią bliskość frontu powietrznego w stolicy. Ja osobiście po 3 przelotach w Berlinie nalołach, po zdemolowaniu domu, w którym się zatrzymałem po przymusowym udziale w akcji ratowniczej wśród gestu podających bomb i baniek fosforowych, przeważnie dotęj mojej bazy operacyjnej zawsze z uczuciem dużej abominacji. W ciągu roku trzytygodniowej bytności w Rzeszy Berlin był przecież siedmiokrotnie bombardowany nie licząc dodatkowych alarmów.

Moja gospodyni zaraz na początku poczuła mnie, jak mam się zachowywać w czasie alarmów, pokazała piwnicę przemieszania w schron, wskazała beczki z wodą i piaskiem, kocz dogaszenia imkroderki do zanurzenia ust i nosa w razie duszenia się dymem, kazała mi doposażować jedną z masek gazowych, parających się rzędem na scianie, instruowała jak używać mykijliomu na wypadek zasypania wyszycie, zaprowadziła do apteki, do lampy z zapasowej kłapy otworu zapasowego, wybiłego w murze i ukoronowała swoje wywody instrukcją: "A jeżeli pan się będzie cały palił, topobiegnie pan przez kłapę do ogrodu, tam na wprost jest głęboka sadzawka, tam pan się musi zanurzyć".

Berlin jest również już tylko miastem umarłym. Procentowo zniszczenia szacowano z początkiem lutego na 30 proc.

W ciągłym obcowaniu z ruinami

psychika mieszkańców upodobiła się do otoczenia. Po ulicach przewijają się postacie martwe, przygnębione, małomówne, z lękiem i szacunkiem zerkające na szczyt swego miasta. Widać po tych ludziach, że nie czują się mieszkańcami, lecz są podróznymi, stale gotowymi w ciągu godziny wsiąść do pociągu i odjechać. Ale z tym wyjeżdżaniem to nie taka prosta sprawa. Zawsze w rozmowach zberlinczykami dochodzę do tego punktu, po co siedzicie w tym mieście katalum na zagładę? Pretendujecie do tytułu bohaterów? Odpowiedź była zawsze ta sama: nie powalają nam wyjeżdzać.

Wszyscy, którzy stracili swój dobytek zostają na drugi dzień skrupulatnie zapisani przez funkcjonariusza policyjnego, celem wręczenia im "daru Führera dla bombardowanych". Ostatnio w Berlinie dar ten składał się z 20 papierosów, 9kg masła, szczypty prawdziwej kawy i kilku innych mniej ważnych drobiazgów. Kto został bez dachu, a nie ma znajomych, którzy by go chcieli przygarnąć, ten dąży do tzw. Auffangstelle, czyli zbiornicy żyjących ofiar nalołu, która wyznaczona jest w każdej dzielnicy. Tam wydaje się karty zapotrzebowania na najpotrzebniejsze kawki i garderoby, tam otrzymuje się ewentualnie - zezwolenia na opuszczenie stolicy albo też skierowanie na kwatery do jakiegoś rodziny w Berlinie, którego mieszkańcy jeszcze jest całe.

Z początkiem lutego bieżącego roku Berlin, według doniesień angielskich, przeżył swój "jubileusz" setnego nalołu. Anglii dokonał imie. Otrzymał serce Niemiec, czterdziestymilionowa metropolia dogorywa. Nerwy mieszkańców i ich wola oporu zostały zwyciężycie skruszone, ludzie stali się już po prostu szmatami. Nalotami głównym celem, który przyswiewcał Anglikom, wyszczynony przez nich w raz po raz zrucanych ulotkach - zruclugonizowanie szarego obywatela niemieckiego, porwanie go do walki z rzeźmieniem hitlerowskim - nie został osiągnięty i osiągnięty nie będzie, chociażby na Berlin spadła nie setna, ale nawet tysięczna burza bomb i ognia. Trzeba bowiem najpierw zmienić mentalność i psychikę Niemca, któremu przedzej ręka uschnie, niżby się porwała przeciw władzy przelotowej.

cd. ze str. X

ŻOŁĄDKOWE ŻABY

żołądkowych, na skutek pewnych zaburzeń mechanizmów nerwowych i hormonalnych. Na skutek nadkwasowości, własny system obrony przewodu pokarmowego okazuje się za słaby i można wtedy powiedzieć, że żołądek trawi się sam. W miejscach uszkodzeń jego ścianek pojawiają się wrzody.

Michaelowi Tylerowi z uniwersytetu w Adelaide udało się wyodrębnić z organizmu żabki i zidentyfikować - substancję, która blokuje wydzielanie hormonu zwanego gastryną, powodująca wydzielanie kwasów żołądkowych. Jest to pochodna pewnego kwasu tłuszczowego. O ile uda się ją zsyntetyzować, medycyna uzyskałaby potężne narzędzie w walce z chorobami

wrządowymi żołądka i jelit. Badaniem małych żabek zainteresowali się już potężne firmy farmaceutyczne, które przeznaczyły odpowiednie środki na dalsze eksperymenty. Tyko żabkom nie wychodziło na zdrowie. Udało się dotąd znaleźć załadewie kilkadziesiąt egzemplarzy tego gatunku, z czego większość pozostawiono na wolności, gdyż niewolnie nie chowają się one dobrze. Żadnych z małych żabek, urodzonych w laboratorium, nie udało się utrzymać przy życiu. Mała dla nich pociecha, że swoje krutkie zabie życie złożyły na ołtarzu nauki.

(...)

Bursztynowy hit!



AMBER

BROWAR BIELKÓWKO
 k. Gdańska

Bielkówo, ul. Gregorkiewicza 1, 83-050 Kolbudy tel. 82-24-21 tel./fax 82-31-50



METRIX SPÓŁKA AKCYJNA
 83-110 Tczew, ul. Piaskowa 3
 tel. (069) 31-51-35 * fax 51-22-06 * fax (069) 31-46-45

METRIX S.A. OFERUJE PAŃSTWU SZEROKI ZAKRES USŁUG

Mamy przyjemność przedstawić Państwu **OFERTĘ WSPÓŁPRACY W ZAKRESIE KODPRODUKCJI:**

- obróbka plastyczna na zimno na prasach o nacisku od 3 do 630 T,
- obróbka części na automatach tokarskich przelotowych od Ø 7 do Ø 20,
- prace na grzewarkach klezczowych oraz zgrzewanie elementów blach: punktowe i garbkowe,
- obróbka części na obrabiarzach uniwersalnych (tokarki - tocenie do Ø 1200, frezarki, szlifierki, wiertarki, wycacarki),
- spawanie gazowe i elektryczne,
- usługi w zakresie pokryć galwanicznych (cynkowanie, niklowanie),
- malowanie proszkowe i natryskowe,
- metalizacja natryskowa elementów obrotowych,
- usługi ślusarskie i narzędziowe,
- przetwórstwo tworzyw sztucznych,
- spawanie aluminium.

Wszelkich informacji udziela Dział Marketingu, tel. (069) 31-44-34

WIOSNA w... BUDOWNICTWIE

DZIENNIK POMORSKI

oliva << Polifarb Oliva >>

informuje, że uruchamia sprzedaż patronacką swoich wyrobów w Starogardzie Gd.
DYSTRYBUTOR: PHU „SORGO”
ul. Hallera 13 ☎ 239-52
ul. Reymonta 7 ☎ 254-08

Najtańsza farba emulsyjna już od 1,25 zł (12.500 zł/l).

SIATKI OGRODZENIOWE
czarne, ocynkowane, powlekane
SŁUPKI, LINKA, GWOZDZIE
KLÓDKI, ZAMKI, WIADRA

ROWERY
KRAJOWE I IMPORTOWANE
TURYSTYCZNE
MĘDZIOZOWE
SPORTOWE
BMX

STANMARK S.c.
GDANSK, ul. Chmielna 73
tel. 31-22-91-6 wew. 204

SZCZYPTA KOLORU POD STOPAMI

Urządzając mieszkanie warto już wcześniej zastanowić się nad doбором kolorystyki materiałów. Dobór kolorów płytek ściennych i podłogowych, farb oraz tapet decyduje o nastroju pomieszczenia. Zaczniemy od podłogi. W tej dziedzinie wśród materiałów nadal króluje drewno i terakota. Interującym sposobem zastosowania glazury lub terakoty jest dobranie jej w kolorach kontrastujących, np. czarnym i czerwonym. Układ kafelków powinien jednak wynikać z rozmieszczenia sprzętów łazienkowych i kuchennych oraz z ustawienia mebli. Zróżnicowaniem kolorów podkreślić można funkcje poszczególnych miejsc, np. wyznaczyć drogi poruszania się. Jeżeli już dobierzemy kafelki dobrze jest wiedzieć jak się je przykleja. Dzisiaj używa się już do tego tradycyjnej zaprawy z wody, piasku i cementu, lecz zaprawy klejowej. Z bogactwa ofert wybrać można chociażby zaprawę klejową **Atlas**, nagrodzoną w III edycji konkursu **Teraz Polska**. Zaprawa klejowa **Atlas** jest mrozoodporna, można ją stosować wewnątrz i na zewnątrz budynku, a co najważniejsze jest wydajna, bardzo wygodna i łatwa w użyciu. Przygotowuje się ją przez wyspanie do wody i wymieszanie. Wymieszaną zaprawę klejową odstawiamy na 5 minut po czym ponownie mieszamy. Tak przygotowana zachowuje swoje właściwości przez 6-8 godzin. Podłoże, na które przyklejamy płytki powinno być mocne, równe, oczyszczone z brudów, olejów, resztek farby. Na przygotowane podłoże наносим zagłębioną paczką zaprawę klejową **Atlas**, starając się czynić to w jednym kierunku, po czym przykładamy płytkę i dociskamy ją do podłoża. Położenie płytki korygować można przez około 10 minut od jej przyklejenia. Zaprawę należy nakładać na takiej powierzchni by można pokryć ją płytkami w ciągu 10-30 minut. Użytkowanie posadki można rozpocząć nie wcześniej niż po 24 godzinach od przyklejenia ostatniej płytki, a pełną wytrzymałość osiąga ona po upływie trzech dni. Myśleć że nie trzeba nikogo szczególnie zachęcać do zastosowania dwukolorowej posadki. Urozmaici ona z pewnością pomieszczenie i dostarczy sporych wrażeń estetycznych.

Waldemar Jasica

PRODUCENT

WYROBÓW Z BETONU
WIBROPRASOWANEGO

COMPLEX

POLBRUK
OBRZEZA CHODNIKOWE
KRAWĘŻNIKI DROGOWE
PŁYTA AZUROWA MEBA

ZAKŁAD PRODUKCYJNY - Gdańsk Osowa
Ieren Przesypowni Cementu, ul. Bamiwicka

tel. 52-73-36
52-72-94

tel. 52-31-12
52-46-13

SAKOR

Sklep
83-110 TCZEŃ, ul. Żwirki
tel. 31-05-64
TEL./FAX 31-62-37

czynny: 8.00-17.00 - pn. - piątek
9.00-13.00 - sobota

polecamy:

**FARBY
LAKIERY
BEJCE
IMPREGNATY
ROZPUSZCZALNIKI**

firmy "NOBILES" - Wrocław
oraz wyroby innych renomowanych firm.

Ponadto proponujemy bardzo szeroką gamę art. sanitarnych w niskich cenach

Gdańsk - Wrzeszcz
ul. Pniewskiego 3 tel. 41-18-60
w godz. 11 - 19 soboty 11 - 15
kolo Manhattanu

gamma 7001

Gdynia
ul. Jana z Kolna tel. 21-59-51
w godz. 9 - 17 soboty 9 - 13
kolo hali targowej

Gdańsk ul. Gen. J. Hallera 132 (teren polimozhytu) tel./fax 41-30-64 tel kom. (090) 50-19-01

Meble dla każdej kuchni!

INDYWIDUALNE ZESTAWY, BEZPŁATNA KONSULTACJA
PRZYSTĘPNA CENA, DRZWIČKI NA ZAMÓWIENIE.

ZLEWOZMYWAKI I SPRZĘT
ZMECHANIZOWANY DO
ZABUDOWY

WYROBY
Z DREWNA
LISTWY, BOAZERIE, DESKI

ART. GOSP. DOMOWEGO

NACZYNNIA ZE STALI CHROMOWO-NIKLOWEJ 18/10 DO
GOTOWANIA BEZ WODY I TŁUSZCZU W KOMPLETACH I NA SZTUKI

Na zamówienie telefoniczne wysyłamy katalogi ofertowo - reklamowe



REMAL

MAŁBORK, ul. KOSZYKOWA 9
TEL. (0-59) 27 07

PRODUKCJA • SPRZEDAŻ • MONTAŻ

OKNA • DRZWI • WTRZYMY • POLEPY

• BOAZERIE • PARAPETY • SZYBY ZESPÓLONE •

PRODUCENT OKIEN PCV

- system PANORAMA
- system niemiecki KBE

posiadamy inne materiały budowlane
oferujemy sprzedaż ratalną

MALBORK (Piaski)
ul. Saperów 13
tel. 36-06 wew. 25

SZWAJCARSKIE DRZWI

Z OŚCIEŻNICAMI
STANDARD EWG
BKT SYSTEM

DO BIUR,
BANKÓW, SZKÓŁ,
HOTELOW, SZPITALI ITP.

150 KOLORÓW
OKLEJNY PERSTDRP

HIPO DO BUDYNKÓW
MIESZKALNYCH

20 OMIOTAN OKLEJ
DREWNOPODOBNYCH
DYSTRYBUTOR

NORDAL

SOPOT, UL. POLNA 1
TEL. 51-72-9192 FAX 51-72-93

Pamiętaj - jakość kosztuje tylko raz

Firma Handlowa SKAT
Roman Sawicki
Hurtownia - Sklep
83-338 Gdańsk
Dobrynia, Wąsosz
tel./fax (058) 50-16-61

SKAT II (Hurtownia)
83-000 Pruszcz Gdański
ul. P. Koszykowej 24
tel./fax: 82-20-81
teles: 51-22-40

Bezpośredni importer
LITRI Kol

Ceresit, Atlas, Kreisel

kleje dla budownictwa (także techniczne), do glazury
klinkieru, marmurów, styropianu, korka, parkietu i inne

fugi (17 kolorów, także techniczne)

wylewki samopoziomujące

silikony

argelith - mrozoodporne, odporne na kwasy, znoszące
najcięższe warunki klimatyczne i techniczne -
płytki podłogowe i przeciwślizgowe,
parapety, stopnie schodowe

CIMONE - ceramika, płytki klinkierowe i elewacyjne

Hilnerwerk Hagemester - cegły klinkierowe, elewacyjne, drogowe i inne

gipsa - płytki podłogowe (granitogresy)
- pokrycia dachowe

SMOV - glazura, tejakota

AKF - baterie i akcesoria sanitarne
- grzejniki - suszarki łazienkowe

koszka drogowa

Wiele innych materiałów
budowlanych i wykończeniowych.

oraz innych firm
włoskich, niemieckich,
holenderskich i
francuskich

Skład fabryczny wykładzin "Novita"
- w Pruszczu Gdańskim

Comfortina ogrzewanie podłogowe - pod wszystkie typy podłóg.

Kto z nas nie zna zalet i nie marzy o ogrzewaniu podłogowym w domu?

Niestety perspektywa aż nadto uciążliwych i kosztownych prac budowlanych, a często nawet zmuszających do dłuższego pobytu na wygnaniu! (zrywanie podłóg, kucie, betonowanie) odstrasza większość zainteresowanych. Jeśli nawet był(a)byś gotów znieść wszystko to być może ostatnią przeszkodą nie do pokonania okazałyby się warunki techniczne (zbyt duże obciążenie stropu lub niemożliwe obniżenie wysokości pomieszczeń).

Prościej już nie może być!

I oto pojawia się prawdziwa rewolucja! Nowy materiał grzewczy - Comfortina to wspaniała okazja dla każdego. Bez kłopotów zainstalujesz najprostszy i najtańszy w montażu system ogrzewania podłogowego. System ten był od ponad 10 lat unowocześniany i próbnie stosowany w przyczepach campingowych przez szwedzką firmę Ebeco. Istota systemu to folia poliestrowa Comfortina o grubości 0,2 mm z zatopionymi w niej przewodami aluminiowymi zasilanymi niskim napięciem (34 - 42 - 48V) poprzez transformator.

Comfortina - pod wszystkie typy podłóg.

Comfortina jest niezwykle łatwa do zainstalowania. Folia ta może być kładzona na dowolnym podłożu i pod dowolną podłogą. Podłoga układana bezpośrednio na folię może być wykonana z każdego materiału: dowolnie wybranego przez przyszłego użytkownika, np. parkiet, laminaty, pcv, linoleum, płytki ceramiczne, terakota itp.

Comfortiną można również położyć na już istniejącą podłogę pokrywając ją dowolną wykładziną lub dywanem (w ostatnim przypadku między dywanem a folią należy umieścić materiał uniemożliwiający przesuwanie się dywanu).

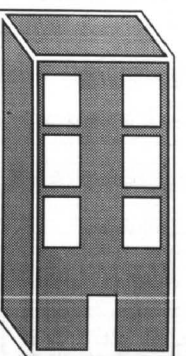
TERAKOTA
Maksymalna moc 75W/m²
Folię przykleja się klejem do podłoża i pokrywa się warstwą ochronną Comfortina coating. Płytki ceramiczne przykleja się bezpośrednio do warstwy ochronnej na klej (zaprawa).

Parkiet - Laminat
Maksymalna moc 60 W/m²
Folię przykleja się taśmą klejącą do podłoża, wpuszcza kabel i podłączenie, przykrywa papierem ochronnym i na to układa się laminat lub parkiet.

PCV - Linoleum
Maksymalna moc 60 W/m²
Folię przykleja się klejem do podłoża. Podłączenie i kabel wpuszcza się w podłogę. PCV, linoleum przykleja się bezpośrednio na folię.

Gdy już zdecydujesz się na ogrzewanie podłogowe to nie zwlekaj i skontaktuj się z nami a otrzymasz fachową poradę i wszelką pomoc.

EMUZ joint venture ul. Klonowa 1 IVp.
Gdańsk, tel. (058) 41-40-01 wew. 55.



SZANOWNI PRODUCENCI WYROBÓW Z BETONU!

Poważna Spółka Akcyjna z Gdańska pragnie przedstawić Państwu atrakcyjną ofertę współpracy.

Szczegółowy już za tydzień w tym samym miejscu.

Nie lubiącym czekać, udzielimy informacji telefonicznej pod numerem (058) 43-11-29 w godz. 8.00-16.00.

KORBUD

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SPECJALISTYCZNE „KORBUD”
 KRAKÓW, ul. FATIMSKA 41a
 tel. 48-12-81, 48-48-29
 ODDZIAŁ GDYNIA
 ul. Hutnicza 40
 tel. 23-14-16, 23-14-34
 ODDZIAŁ ŻUKOWO
 DWORZEC PKP ŻUK. - ZACH
 ul. Kościarska 14

- WYROBY HUTNICZE
 - PRĘTY GŁADKIE, ZEBROWANE
 - BLACHY CZARNE I OCYNKOWANE
 - STAL KSZTAŁTOWA
 - LINY STALOWE OCYNKOWANE
 - inne

- MATERIAŁY BUDOWLANE
 - CEMENT REJOWIEC, CHELM
 - WAPNO
 - LEPIK

- POKRYCIA DACHOWE
 - DACHÓWKI CERAMICZNE
 - BLACHY MAXI, TRAPEZOWE, BLACHODACHÓWKI
 - PŁYTY ONDULINE
 - BLACHY OCYNKOWANE TRAPEZOWE
 - PAPY IZOLMAT

- MATERIAŁY OPALOWE WYSOKOKALORYCZNE
 - WĘGIEL, KOKS

Ceresit

Henkel BUDUJ Z NAMI

- kleje do glazury i terakoty
- masy samopoziomujące
- zaprawy wodoszczelne i szybkowiązące
- siatka z włókna sztucznego
- farby
- tynki mineralne i strukturalne
- szpachlówki, gipsy do tynków
- kleje do styropianu

HURTOWNIA-PRZEDSTAWICIEL PRODUCENTA:
 GDAŃSK, UL. OSTOJOWICKA TEL. 32-04-231 wew. 35,36
 (WJAZD PRZEZ STACJĘ CPN) TEL. 32-48-181
 TEL. KOM. 090503119
 FAX: 81 87 81

METRON FEST

80-389 GDAŃSK PRZYMORZE
 ul. Ślaska 66, tel./fax (058) 53-47-15
 Znana firma z dużym doświadczeniem w dziedzinie oszczędności i pomiaru zużycia energii cieplej oraz wody użytkowej poleca:

- automatykę węzłów ciepłowniczych, zawory termostatyczne,
- termostaty programowane (TANFOSS)
- wodomierze mieszkaniowe (ME I RON)
- wodomierze przemysłowe (POWGAZ)
- ciepłomierze Metronic i Supercal (METRON, POWGAZ, MEINECKE, GWF)
- podzielniki kosztów ogrzewania (ISTA)
- zawory termostatyczne
- zawory do regulacji pionów (ORAS)
- pompy obiegowe (GRUNDFOS)
- stalowe zawory kulowe (VEXYE)
- mosiężne zawory kulowe (BUGATTI)
- manometry i termometry (KFM)
- profesjonalne elektronarzędzia i narzędzia (REMS)
- przeprowone naczynia wzbiorcze (REFLEX)
- magnetyzery, zawory zwrotne, osadniki siatkowe.

DORADZTWO TECHNICZNE, PROJEKTOWANIE, KOMPLETACJA DOSTAW, SPRZEDAŻ I MONTAŻ

KWASOODPORNE
 ŚRUBY, WRĘTKI, NARZĘDZIA, PODKLADKI, BŁACHOWRĘTKI, WRĘTKI DO DREWNA, ŚRUBY ROZPOROWE
 Jakosć ISO 9001
 Wysoko wytrzymałość: klasa 80 (Rm=800 MPa; Rm2=600 MPa)
 BT&T Spółka z o.o.
 81-502 (Gdańsk, ul. Narutowicza 11/12 tel. 431507; tel. fax 432543)

BURTA ZA BURTE

cd. ze str. X
 Drugim bohaterem zajęcia byli mały statek węglowy "Rommy", jeden z tych szarych pracowników morskiego transportu węgla z Anglii do portów europejskich.

Po kilku udanych rejsach z mroźnym miasem z Nowej Zelandii "Frigorifique" został zatrudniony w przewożach mięsa mrożonego z Argentyny do Francji, a jego portem macierzystym został Rouen. 19 marca 1884 roku statek podał z portu Rouen w kierunku ujścia Sekwany. Noc była ciemna a gęsta mgła utrudniała żeglugę. Kapitan utrzymywał szybkość statku na poziomie 3 węzłów, stale dając sygnały syrena i dzwonem.

W pewnej chwili uszyzano we mgłę podejrzany odgłos. Kapitan natychmiast nakazał zastopować maszynę. Należu chowano w ciemności, ale zaden sygnał nie powtórzyli. Ruszono powoli naprzód, zachowując pełną ostrożność. Po chwili uszyzano jakiś nowy dźwięk, jakby maszynę pracującą na statku. Nagle z mgły, tuż naprzeciw, ukazała się sylwetka statku. Było już za późno na dokonanie jakiegokolwiek manewru. Oba statki zderzyły się. Powodem katastrofy był "Rommy", płynący z ładunkiem węgla do Rouen.

"Frigorifique" uderzony w środek kadłuba zaczął szybko nabierać wody. Kapitan zarządził opuszczenie statku. "Rommy", który był nie tak silnie uszkodzony, pospieszył z pomocą. Przyjęto na pokład całą załogę tonącego statku. Oczyszczono ją opieką, rozdano koce i rum dla rozgrzania ziębniałych.

Po chwili tonący "Frigorifique" zniknął we mgłę. Kapitan "Rommy" po stwierdzeniu, że stan jego statku nie jest tak groźny, podjął decyzję płynięcia do Rouen, aby tam zawiadomić o niebezpieczeństwie zderzenia z wrakiem "Frigorifique". Powoli ruszono do przodu, gdy nagle z mgły wyłoniła się sylwetka statku. Był to przedziobem "Rommy", niebezpiecznie blisko i szła im naprzeciw.

Jakież było ich zdziwienie i przerażenie, gdy na dziedzie statku płynącego na nich, odczytano nazwę "Frigorifique". Kolejną była nieunikniona. Wrak "Frigorifique" uderzył w środek burt "Rommy", następnie, jakby im urągał, obrócił się i odpłynął znikając we mgłę.

"Rommy" tonął. Nie było już ratunku. Spuszczono szalupy, zabierając obie załogi. Jak to się mogło stać, że tonący statek zawrócił i miał jeszcze tyle sily aby staronować sprawcę swego nieszczęścia - zastanawiali się, gdy nagle ponownie z mgły wyłoniła się sylwetka statku.

- On plynął! Nie zatonał! Obaj kapitanowie zdecydowali się dobić do burt "Frigorifique", aby sprawdzić jego stan. Gdy pierwszy marynarze znaleźli się na mostku stwierdzono, że ster został zablokowany przez spadającą część szufitu i statek krzątał w kółko.

Ale statek jednak tonął. Przeciwi, które nie były tak silne aby go zatopić od razu, powiodły jednak podnoszenie się wody w ładowniach i trzeba było ponownie opuścić statek, który tonął, powoli oddalając się we mgłę.

Marynarze, patrząc za tonącym statkiem, z powątpiewaniem kręcili głową. - On wrócił aby pomóc swoją śmierć! Statek się zemścił!

Sprawa dziwnego zderzenia statków przez dłuższy czas zajmowała wokandyę Sądu Morskiego w Londynie, aż wreszcie sędziowie uznali, że kapitanowie wprawdzie dopelnili swych powinności, jednak obaj ponoszą odpowiedzialność. Ubezpieczenie pokryło koszty straty.

Był to w historii żeglugi jedyny wypadek, iż statek, który uległ kolizji, powrócił się z miejsc na jej sprawie.

MATERIAŁY BUDOWLANE

W DUŻYM WYBORZE ZA GOTÓWKĘ I NA RATY OFERUJE



Tczew, ul. 30 Stycznia 44 tel. 31-17-24, fax 31-22-39
 Zapraszamy pn. - pt.: 7.00-17.00; w soboty: 8.00-14.00

- DODATKOWE PUNKTY SPRZEDAŻY**
- LEŚNA JANIA SKR TEL. 82-15-78
 - PSZCZÓLKI, ul. Jana Pawła II, tel. 85
 - MALBORK AGROPOM, ul. Chrobrego 29
 - tel. 3001, 2901
 - LUBICHOWO, ul. Zblewska 22, tel. 85-350

WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

Glazura i terakota **iris**
 Baterie **FIORÉ** rubinetterie
 Sanitariaty

Almir s.c. Tczew, ul. Wojska Polskiego 16 A tel. 31-46-42

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

- 82-200 Malbork ul. Wojska Polskiego 90A tel. (0-55) 33-01, 33-02, fax 33-03
- 83-130 PEŁPŁIN 14-5 10 ORNETA ul. Strzelnicza 5 tel./fax (069) 36-14-49 telex 51-32-74
- 14-5 10 ORNETA ul. Dworcowa 2 tel./fax (sekr) (089) 16-09-01 tel. cent. 13 lub 289 telex 57467

Agroma UDANE ZAKUPY MATERIAŁY BUDOWLANE

- CEMENT P-35 Portland - CEMENTOWNIA OZAŘÓW
 - STOLARKA okienna i drzwiowa - Stolbud Sokółka
 - PAPA izolacyjna, podkładowa i wierzchnia - Izolacja - Zduniska Wola
 - IZOLACJA - Rockwool
 - OKNA do poddaszy Velux
 - GAZOBETON CEGŁA
 - STYROPIAN PS-15, PS-30
 - WAPNO WELNA MINERALNA
 - KLEJ I ZAPRAWY ATLAS
- ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 7.00-16.00 SOBOTA W GODZ. 7.00-13.00

NOVOSC
 American Building Products
 Autoryzowany dealer
Zakład Usługowo - Handlowy
 ul. Nowolipie 28A, 80-131 Gdańsk tel. (058) 32-37-34, tel. fax (058) 32-39-23
Poleca w sprzedaży i montażu:

- okładziny elewacyjne VINYLWE - SIDING
- rynnny ciagle, rury spustowe aluminiowe
- dachówki bitumiczne
- izolacje
- stalowe pokrycia dachowe

GEORG FISCHER+GF+ (SZWAJCARIA)
 OPRACOWANIE PEŁEN ASORTYMENT BUR I ARMATURY DO BUDOWY I REMONTÓW RUROCIĄCZYCH CIĘBIENIOWYCH z polichloridu (PCV)
 "WAGA" MOSTY, JENTRY Rewalicyzacji systemy wentylatory

MonoPolar
 Jednowarstwowe bitumiczno - poliestrowe pokrycie dachów płaskich

FJELDHAMMER NORWEGIA

DACHÓWKI BITUMICZNE FJELDHAMMER Z NORWEGII

SPRAWDZONE W SUROWYM KLIMACIE SKANDYNAWII.

Tworzą lekkie i trwałe dach w harmonii z naturą, ale odporne na jej kaprysy.

- Osnowa - 120 g włókna szklanego
- Unikajowy system klejaco - uszczelniający
- Elastyczne w bardzo niskich temperaturach

WYŁĄCZNY IMPORTER I PRZEDSTAWICIEL W POLSCE

INTERDOM

KAMAL DYSTRYBUTOR NA POLSKIE POŁNOĆNIA

WYKONUJEMY PRACE DEKARSKIE

uczestnik Targów GDAŃSKA WIOSNA BUDOWLANA'95

STAL KOR

82-500 KWIDZYN ul. Toruńska 21 tel./fax (0555) 48-32

Sadlinki k. Kwidzyna ul. Tartaczna 10 a tel. 76-25

produkuje ALUMINIOWĄ I STALOWĄ STOLARKĘ BUDOWLANĄ

drzwi, okna, ścianki działowe, witryny sklepowe, balustrady itp.

Nasze atuty to:

- najniższe ceny w kraju,
- krótkie terminy
- wszechstronna i nowoczesna produkcja, w ramach której wykonujemy w pełnej kolorystyce, o dowolnych wymiarach i kształtach wyroby:
- * z termoizolacją w systemie Alumil - Grecja
- * b. termoizolacji w systemach polskich i zagranicznych
- kompleksowa obsługa klienta (opracowanie dokumentacji technicznej + pomiary + wykonanie elementów + montaż)

ZAPRASZAMY
 do współpracy firmy budowlane oraz biura projektowe. Poszukujemy wyspecjalizowanych przedstawicieli na kraj oraz w celu rozwoju eksportu.

Pewien indonezyjski batracholog (co na język polski da się przetłumaczyć jako żabolog lub plazológ) udał się do Australii i narobił wstyd swojemu kolegom po fachu, odkrywając na ich terenie zupełnie nowy gatunek żaby.

Australijska fauna znana jest ze swej oryginalności. Panujące tam dość surowe warunki spowodowały że zwierzęta zmuszone zostały do wykształcenia różnych wymyślnych sposobów na przystosowanie się do nich. Nie inaczej było z żabami. Niedostatek wody występujący na tym kontynencie spowodował że pewne gatunki tych płazów potrafią w porze deszczowej nasiąknąć wodą jak gąbki, redukując jej wydalanie do minimum w okresach suszy.

Pierwotni mieszkańcy Australii, aborygeni, wykorzystali tę ich właściwość dla ratowania się od śmierci z pragnienia - w sposób może mało apetyczny, ale za to skuteczny. Takie napompowane wodą zagrzebane w ziemi żaby stanowiły

często jedyne dostępne źródło napoju na bezkresnych pustynnych terenach.

Znane też były nauce gatunki żab nadrzecznych ale od stu lat uznano za pewnik że wraz ze swoimi siostrami stanowią one jedyne przedstawicielki żabowatych na australijskiej ziemi. Wodnych, czy ziemno-wodnych gatunków, tak powszechnie

tych podobnych zbiorników wodnych. Jego trudy zostały wynagrodzone gdyż w jednym z nich znalazł ukrytą pod kamieniem małą, niepozorną żabkę.

Nazwał ją Rheobatrachus silus. Wkrótce i innym badaczom udało się znaleźć kolejne osobniki tego samego gatunku. Kilka żabek mierzących

kami nisz z pozostałymi żabami australijskimi. Sensację wzbudził sposób rozmnażania się tego płaza. Pewnego dnia dwaj australijscy zoologowie prowadzący badania nad nowym gatunkiem stwierdzili, że nadchodzi czas by zabkom zmienić wodę w akwarium - Wtedy to się stało! Jedną z nich, podczas wyjmowania jej z wody, otwo-

maczy, aż do stadium kijanki i w tej postaci przyczodzą na świat.

Naukowcy przypomnieli sobie o pewnym gatunku żaby, żyjącej w Chile w którym samiec trzyma straż przy zniesionych przez samicę jajach, a po wykluciu się kijanek, bierze je do pyszczki i przechowuje w policzkowych woreczkach głosowych. Kijanki rozwijają się tam do momentu gdy stają się żabami, a wówczas ojciec je wypłwuje.

Początkowo wszystkie wskazywało na to, że z australijską żabą rzecz ma się podobnie, jednak bliższe badania nie potwierdziły tego. Przede wszystkim małe wypłwuje samica a nie samiec. Dla dobra nauki postanowiono stworzonką poddać sekcji i wówczas okazało się, że jego żołądek jest wypełniony kijankami w różnych stadiach rozwoju. Czyli małe żabki rozwijały się w matczym żołądku!

Jak to było możliwe?

cd. na str. VII

Pomorskie opowieści niezwykle

BURTA ZA BURTE

Jednym z konstruktörów pierwszego statku - chłodnicowca był Polak - syn powstania z 1863 roku, Roman Karol spod Kosciuszki który wraz z rodzicami wyemigrował do Francji. Tam, jako młody i zdolny inżynier instalacji przemysłowych, został zaangażowany do zespołu znanego projektanta statków i okrętów, Karola Teillera. Wiadomo, iż dwu pierwszych chłodnicowców nazwano "Frigorifique". Mniej znane są natomiast jego niezwykle losy, a ściślej kres. Zatonął po kolizji z innym statkiem ale - rzecz by można - po uprzednim wyrownaniu rachunków ze statkiem - napasnikiem.

W elekcie, w roku 1864 dowódcy obu jednostek spotkali się przed Sądem Morskim w Londynie. Był to niezwykle proces. Dwaj kapitanowie oskarżali się nawzajem o spowodowanie katastrofy morskiej. Pierwszy z uczestniczących w niej statków, wspomniany już "Frigorifique" był wówczas jeszcze przedmiotem drwin większo armatorów, jego budowę, jako chłodnicowca do przewozu mrożonego mięsa z Nowej Zelandii do Francji, uważano za bzdurę. Nie wierzono, że na tak dużej przestrzeni z Nowej Zelandii do Francji można będzie dowieźć zamrożone, w dobrym stanie mięso. Pierwsza podróż tego statku w pełni dowiodła racji jego budowniczych. Tymczasem to od niego miała rozpocząć się era chłodnicowców.

cd. na str. IX

Wierzyć - nie wierzyć ŻOŁĄDKOWE ŻABY

nych winnych częściej światła nikt w Australii nie widział i poszukiwanie takich uznano za zbędny trud - przynajmniej do przyjazdu wspomnianego badacza zab Dawida Liema.

Rzucając wyzwanie swym miejscowym kolegom udał się on w szczególności suche, północne rejony kontynentu, gdzie w górskich masywach Conno nadale i Blackall Range zajął się przegladaniem nielicznych, znajdujących się tam kaluz i

okoro trzy i par cm długości, wazących kilkadziesiąt gramów umieszczono w specjalnym laboratorium aby móc lepiej poznać ich sposób życia, anatomie, fizjologię itp.

Odkrycie to zasługują na uwagę choćby ze względu na problem zakwalifikowania żabki do któregoś z zabich rodzin. Początkowo wydawało się iż jest ona bliżej spokrewniona ze swoimi afrykańskimi czy południowoamerykańskimi kuzyn-

ryzja pyszczek i wypłwuje z niego, jedną po drugiej - dwie miniaturowe żabki. Naukowcom wydawało się że mają zwiady.

Żaby jak wiadomo rozmnażają się przeważnie w wodzie. Po złożeniu i zapłodnieniu jajeczek wyklują się z nich kijanki, które po upływie około trzech miesięcy przekształcają się w żaby. Istnieją również gatunki zyworodne, u których jaja rozwijają się w matczynej

Trawers
HURTOWNIA SPOŻYWCZA

Woda ROSA, Soki FORTUNA, Przetwory

81-029 Gdynia, ul. Północna 10
tel. 23-60-39 wew. 38
tel./fax 23-67-11
pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 7.00-12.00

ŁOWICZ, HERBACIŃ, SCHWARTAU, DUDLIŹKI, TARCZYŃ, EUROWIT, PIŃCZÓW

Dla odbiorców hurtowych ceny producentów
Towar dostarczamy do sklepów

SOLAR

ORYGINALNA OFERTA
ODZIEŻY DAMSKIEJ
NA WIOSNĘ I LATO '95

NASZ DYSTRYBUTOR
hurtownia **GRUTEX**
GDAŃSK, ul. Czarny Dwór 4a,
tel. 53-12-71 wew. 349

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

HOSA
"Lipowa"

Mały kompleks mieszkaniowy w Gdyni
kamelarna zabudowa,
mieszkania z ogródkami

ceny niższe od spółdzielczych
sprzedają na raty, na kredyt
oraz księżeczki mieszkaniowe

BIURA SPRZEDAŻY:
GDYNIA, UL. ŚLĄSKA 35/37, TEL. 20-92-33, 21-14-06, FAX 21-13-04
GDAŃSK, UL. GRUŃWALDZKA 76/78, TEL. 41-12-31 W. 333, 341

KOMPUTER

AUDIO VIDEO

KOMPUTERY OPTIMUS 3A

Drukarki Zestawy multimedialne
 Oprogramowanie CD - ROM
 Instalacje sieciowe

Przy zakupie podzespołów komputerowych montaż **gratis!**

SERWIS *Wprowadzamy kartę stałego klienta*

OBNIŻKA CEN OPROGRAMOWANIA Microsoft - 15%

MACBIT s.c. Starogard Gdański
ul. Gdańska 4A
tel./fax (069) 224-19

Tylko kasety video
CURTIS

zapewnią Ci doskonałą wierność odtwarzanych kolorów, perfekcyjną ostrość obrazu oraz wysoką jakość dźwięku.

Sprzedaż hurtowa
multimix Tczew, ul. Jagiellońska 55
tel. 31-39-15, 31-39-86

Sprzedaż detaliczna
w sieci sklepów *multimix* w Tczewie, Malborku, Starogardzie, Gdańsku, Gdyni, Elblągu, Kwidzynie.

Mebel do biur, sklepów, gastronomii

SOPOT
ul. Grunwaldzka 38 a
tel./fax 51-34-07
(gabinety dyrektorskie)

SOPOT
al. Niepodległości 655 A
tel./fax 51-46-97
(meble sklepowe)

GDANSK - WRZESZCZ
ul. Słowackiego 3
tel. (058) 41-55-41
(salon mebli biurowych)

ELBLĄG
ul. Zw. Jaszczurczego 17
tel./fax 33-61-33
filia

TCZEW
ul. Obr. Westplatte 12
tel./fax 31-34-49
filia

GRUZIĄDZ
ul. Graboziwa 3
tel./fax 23-531
filia

GDYNIA
ul. Chwaszczyńska 50
ul. 6 - 48
Giełdy Towarowej
(magazyn-sklep)

*Jeżeli nie masz czasu przyjechać
ZADZWOŃ
Przyjedziemy do Ciebie*

FUNDACJA ROZWOJU
WYŻSZEJ SZKOŁY MORSKIEJ w GDYNI

81-225 GDYNIA, MORSKA 83, TEL./FAX 20-92-18, 21-70-41 w. 833

KOMPLEKSOWA KOMPUTERYZACJA BIUR
◆ SPRZĘT ◆ OPROGRAMOWANIE ◆ SIECI ◆

20-92-18

KOMPUTERY! DRUKARKI! OPROGRAMOWANIE!

ZADZWOŃ, JEŻELI CHCESZ:

- × KUPIĆ KOMPUTER ZA ROZSĄDNE PIENIĄDZE
- × NIE MIEĆ KŁOPOTÓW Z JAKOŚCIĄ
- × OTRZYMAĆ DOBRĄ INFORMACJĘ TECHNICZNĄ ORAZ SZYBKĄ SERWIS I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ
- × NATYCHMIASTOWĄ REALIZACJĘ ZAMÓWIEŃ

OFERUJEMY SPRZĘT KOMPUTEROWY NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI!
ZADZWOŃ jeszcze dziś do jednego z naszych punktów konsultacyjnych!

PRACOWNIA INFORMATYKI
ZSZ PUCK
mgr inż. Andrzej Kozłowski
ul. M. Reja (058) 73-26-02

USŁUGI INFORMATYCZNE
mgr inż. Krzysztof Kochański
ul. Kopernika 3
Starogard Gdański
tel. (069) 249 09

INFORMATYKA - MATEMATYKA
USŁUGI
mgr Zenon Jurczyk
ul. Kopernika 32d/10
Starogard Gdański

STUDIO KOMPUTEROWE
Piotr Czajkowski
ul. Wajęska 46a/12
Elbląg

Komputery PC-BIRD

Standardowe wyposażenie: płyta gł., procesor, 4MB ram
AT-BUS IDE, FDD 1.44MB, SVGA 512kb, Mini Tower, klawiatura.

PCB VL3 486SX-40	1.080
PCB VL3 486DX2-66	1.279
PCB VL3 486DX2-80	1.305
PCB VL3 486DX4-100	1.470
PCB PENTIUM 60/8ram	2.380

Monitory:
14" mono 210zł
14" color LR 540zł
14" color LR NI 610zł

Dyski twarde:
HDD 420MB WD 462zł
HDD 540MB WD 590zł
HDD 730MB WD 655zł

Komputery COMPAQ

Zadzwoń. Ceny się zmieniają!

OPTECH s.c.
ul. Miszewskiego 12/13
80-240 Gdańsk, Ul. Zw. 200
tel. 41-00-76 w. 80, 89 fax 41-43-42

OPROGRAMOWANIE EXPERT

SPRZĘT KOMPUTEROWY
KASY FISKALNE
UNIX, NOVELL
PK, KPR, ST, KP, HURT
ROZSZERZOWANIE
MISER
TEL./FAX 470-264
Gdańsk, ul. Matejki 6

DIS LEASING

SALON SOPOT
ul. 3 Maja 6
tel./fax 51 51 12
52 15 81
tel. 52 48 36

KSEROKOPIARKI, FAXY
oraz inne wyposażenie techniczne
biur - modernizacja eksploatowane

KAROLINA
KROCH NASHUA
ENERGYS
TOSHIBA LANIER
MISER
PANASONIC